ISSN 2082-5625

MIESIĘCZNIK SPOŁECZNO – HISTORYCZNY

chojniczanin.pl

Gazeta i portal www

KWIECIEŃ 2020 Nr 04/2020 (92) www.chojniczanin.pl **GAZETA BEZPŁATNA**

EUROSTANDARD
odwiedź Nas, bo Warto!

DRZWI • PODŁOGI • BRAMY
Topole 20 k/Chojnic

tel. 52 397 65 99 kom. 602 679 535
e-mail: biuro@eurostandard.pl
www.eurostandard.pl

chojniczanin.pl
Gazeta LOKALNA

PODŁOGI

DRZWI

BRAMY
i NAPĘDY

Doradzimy - Zamontujemy!

EUROSTANDARD
odwiedź Nas, bo Warto!

ZAMÓW POMIAR: 728 575 978

www.eurostandard.pl

chojniczanin.pl
Gazeta LOKALNA

Verba volant, scripta manent

Jacek Klajna
redaktor naczelny
naczelny@chojniczanin.pl

NA DOBRY POCZĄTEK

Szanowni Czytelnicy. Mam nadzieję, że będziecie tworzyć tę gazetę razem ze mną i zespołem redakcyjnym. Chciałbym by chojniczanin.pl stał się publikatorem opinii ludzi wrażliwych na problemy naszego miasta, Gazeta jest bezpłatna, a cała redakcja na czele ze mną pracuje „non-profit". To po prostu zespół zapaleńców i „chojnickich fanatyków" Zapraszam do pisania.

Szanowni Czytelnicy

Przyszło nam zmierzyć się z „niewidzialnym wrogiem", wirusem, który prawie sparaliżował życie społeczne i gospodarcze. Prawie! Epidemia COVID-19, której początek, jako coś zupełnie nierealnego, obserwowaliśmy od początku roku w chińskim Wuhan, dotarła do Polski, dotarła na Pomorze i 2 kwietnia dotarła do naszego powiatu. Jak długo potrwa? Tego prawdopodobnie nie wie nikt. Myślę, że przyjdzie nam funkcjonować w tej trudnej rzeczywistości kilka tygodni, jeśli nie miesięcy. Zamknięte firmy, instytucje, lokale gastronomiczne i większość sklepów będą miały bezpośredni wpływ na nasze finanse i na naszą gospodarkę. Takiego poziomu zagrożenia epidemiologicznego nikt z nas nie pamięta. Hiszpanka, grypa z lat 1918-19, jest tylko epizodem historycznym z podręczników. SARS, Ebola, świńska i ptasia grypa tylko niegroźnymi epizodami. Gdyby było inaczej do „wspólnej walki" nie stanęło by nagle, ramię w ramię, 180 państw na świecie. Nigdy wcześniej nie ograniczano masowo ludziom wolności poruszania się i nigdy nie zakazywano kontaktów międzyludzkich. Jeśli wspólnie robią to wszystkie rządy, to naprawdę

#zostańwdomu

Trzeba mieć świadomość zagrożenia, ale nie wolno wpadać w pesymizm. W końcu ok. 80% nas przejdzie tą „zarazę" bezobjawowo (a przynajmniej tak nam mówią) i życie wróci na dawne tory. Najważniejsze by zbytnio nie ucierpiała gospodarka.

My się nie poddajemy, czego dowodem, jest kolejny numer Chojniczanina.pl, który trzymacie Państwo w swoich rękach. Nie wyobrażam sobie by Chojniczanie nie otrzymali gazety, która będzie dla wielu osób zamkniętych w swoich domach podstawowym źródłem informacji o tym co dzieje się w walczącym z pandemią mieście. Oczywiście realia funkcjonowania bezpłatnej gazety są oczywiste. Są reklamodawcy - jest gazeta. Nie uwzględniam tu też przypadku kiedy wirus „powali" załogę drukarni. Ale przyrzekam Wam drodzy Czytelnicy, że zrobię co w mojej mocy by Chojniczanin.pl ukazywał się regularnie.

Największe zmiany w najbliższym czasie zajdą, co oczywiste, w systemie dystrybucji gazety. Zamknięto boksy handlowe w markecie Kaufland, gdzie u jubilera Verona, dystrybuowaliśmy 1000 egz. Nie lepiej przedstawia się sytuacja w markecie Carffour. Tu jednak kilkaset sztuk będzie dostępnych. Zamknięty jest Park Wodny, galeria K&M, ChCK, DT „Libera" i wiele pomniejszych punktów. Nowy system dystrybucji musi się dopiero wykształcić. Wszystkich zainteresowanych rozpowszechnianiem gazety, właścicieli małych sklepów spożywczych, proszę o kontakt pod nr tel. **601 533 588.**

Ale są też absolutne nowości w dystrybucji. Wystarczy, że zamówicie Państwo jedzenie z dowozem, pizzę z baru-pizzerni „U Irasa" (pełna oferta na str. 19) a otrzymacie Państwo najnowszy numer Chojniczanina.pl prosto do domu.

Jacek Klajna

Aktualne punkty dystrybucji gazety

1. Salon łazienek EUROSTANDARD
2. Pizzeria „Milano" w markecie Carffour
3. Bank Spółdzielczy w Chojnicach (Kościuszki 23)
4. Dom handlowy RESLER
5. Centrum Edukacyjno Wdrożeniowe
6. Sklep spożywczy „Kaba" - oś. Budowlanych
7. Sklep spożywczy „Rogalik" - oś Budowlanych
8. Stacja Paliw „PKS" - ul. Drzymały
9. Sklep spożywczy ABC - ul. Zapolskiej
10. Sklep spożywczy RYWAL - ul. Rzepakowa
12. Sklep mięsny Charzykowy
13. Cukiernia Kuligowscy Charzykowy
14. Sklep spożywczy, ul. Długa, Charzykowy
15. Sklepy monopolowe „Źródełko", ul. Łużycka i Bytowska 106
16. Bar-pizzeria „U Irasa" (szczegóły str. 19)

- gazeta jest dowożona do domu wraz z zamówieniem

O kolejnych punktach będziemy Państwa informować na naszym profilu FB.

Chojnicki Budżet Obywatelski zawieszony

W związku z ogłoszonym w całym kraju stanem epidemii związanym z rozprzestrzenianiem się koronawirusa COVID-19, informujemy, że Chojnicki Budżet Obywatelski ulega zawieszeniu do odwołania.

W związku z powyższym nie obowiązują terminy określone w Zarządzeniu Nr 38/2020 Burmistrza Miasta Chojnice z dnia 13 marca 2020 r. zmieniającym Zarządzenie Nr 20/2020 Burmistrza Miasta Chojnice z dnia 03.02.2020 r. w sprawie ustalenia harmonogramu wdrożenia i realizacji budżetu obywatelskiego na terenie Gminy Miejskiej Chojnice na 2021 rok.

Wszystkie projekty, które zostały dotychczas zgłoszone będą uwzględnione podczas nowego naboru bez konieczności ich ponownego zgłaszania.

UM Chojnice

Uwaga! Nowe obostrzenia!

Od 1 kwietnia obowiązują nowe obostrzenia w walce z koronawirusem:

– osoby poniżej 18 roku życia będą mogły przebywać w przestrzeni publicznej tylko z osobą dorosłą;

– zasada dystansu społecznego – minimum dwa metry od drugiej osoby, ta zasada nie dotyczy rodzica opiekującego się małym dzieckiem na spacerze, czy opieki nad osobą z niepełnosprawnością;

– ograniczenia w dostępie do parków, bulwarów, skwerów, miejsc rekreacji;

– zakaz korzystania z wypożyczalni rowerów miejskich;

– limit osób w sklepie do trzech osób na kasę; w urzędach pocztowych limit do dwóch osób na jedno okienko;

– na bazarach, targowiskach limit trzech osób do jednego straganu;

– zamknięte zostaną zakłady fryzjerskie, salony kosmetyczne, tatuażu i piercingu;

– w weekendy zamknięte będą wszystkie sklepy budowlane;

– sklepy spożywcze, apteki, drogerie w godzinach od 10 do 12 będą otwarte tylko dla osób powyżej 65. roku życia;

– obowiązek nakładania rękawiczek przed wejściem do sklepu (od 2 kwietnia);

– zamknięte hotele i miejsca noclegowe, wyjątkiem będą miejsca, gdzie przebywają osoby w kwarantannie, wykorzystywane do izolacji oraz jako noclegi dla pracowników. Goście, którzy przebywają w tych obiektach w momencie wejścia w życie nowych przepisów, muszą się wykwaterować do czwartku 2 kwietnia 2020 roku. Nie dotyczy to jednak osób, które są w delegacji i korzystają z usług noclegowych w ramach wykonywania obowiązków służbowych. Dla tych osób hotele pozostają otwarte;

– w miejscach pracy musi być zachowany dystans półtora metra i zapewnione środki do dezynfekcji. Według informacji podanej na rządowej stronie, pracownicy będą mieć obowiązek używania rękawiczek (od 2 kwietnia);

– limit miejsc dla pasażerów u przewoźników prywatnych, bardziej restrykcyjne kontrole. W zbiorowym transporcie publicznym obowiązuje już zasada "tyle pasażerów, ile połowa miejsc siedzących w pojeździe". Rozszerzony zostaje ten wymóg także na pojazdy, które mają więcej niż 9 miejsc siedzących, w tym transport niepubliczny (od 2 kwietnia);

– rozszerzona formuła kwarantanny: osoby, które od 1 kwietnia zostaną poddane kwarantannie, będą poddane izolacji całkowitej na dwa tygodnie, także od swojej rodziny. W przeciwnym wypadku, kwarantannie co najmniej dwutygodniowej poddani zostaną wszyscy domownicy z podanego adresu;

– odwołane zostaną wszystkie zabiegi rehabilitacyjne; wyjątkiem są sytuacje, w których rehabilitacja jest bezwzględnie wymagana stanem zdrowia pacjenta;

Za złamanie zasad grozi grzywna w wysokości od 5 tysięcy do 30 tysięcy złotych.

Reklama

chojniczanin.pl Gazeta LOKALNA

01 marca
5 tys. 255 zł i 70 groszy oraz 10 centów udało się zebrać podczas charytatywnego turnieju "Pomagamy na sportowo Kacperkowi", zorganizowanego w niedzielę przez Red Devils Chojnice.

01 marca
W Chojnickim Centrum Kultury otwarto wystawę fotografii Daniela Frymarka "Ochotnicy". To cykl 60 zdjęć przedstawiających działalność strażaków ochotników z kilku jednostek OSP z naszego regionu. Wystawa czynna była do 8 marca.

01 marca
Odbyła się uroczystość oficjalnego nadania tzw. rondu biszkoptowemu, imienia rotmistrza Witolda Pileckiego. Z okazji obchodzonego Dania Pamięci Żołnierzy Wyklętych ulicami miasta przeszedł pochód.

02 marca
W Wypożyczalni i Czytelni dla Dzieci odbyły się pierwsze zajęcia kółka języka migowego, w którym wzięły udział zarówno dzieci jak i dorośli. Na spotkaniu uczestnicy dowiedzieli się między innymi czym jest język migowy, a czym migany, co to jest daktylografia czy ideografia.

02 marca
W ratuszu podpisano umowę na wykonanie modernizacji stadionu miejskiego, w tym instalację podgrzewanej murawy. Zadanie zrealizuje spółka Anmed z miejscowości Dzierżysław za 5,7 mln zł.

03 marca
W związku z zagrożeniem epidemiologicznym spowodowanym zwiększeniem zachorowalności na grypę dyrekcja Szpitala Specjalistycznego w Chojnicach wstrzymała do odwołania odwiedziny u pacjentów.

03 marca
Rozpoczął się remont tzw. starej berlinki w gminie Człuchów. Cała inwestycja dotyczy prawie 2,5-kilometrowego odcinka od węzła obwodnicy Chojnic w Nieżywięciu do granicy z gminą Chojnice w Topolach. Kierowcy powinni spodziewać się utrudnień na odcinku od obwodnicy do skrzyżowania z drogą powiatową Brzeźno - Nieżywięć:

03 marca
W związku z trwającymi pracami w Alei Brzozowej, zamknięto skrzyżowanie Alei Brzozowej z ul. Angowicką. Udostępniono natomiast przejazd przez teren MZK przy ul. Angowickiej.

03 marca
W Starostwie Powiatowym w Chojnicach odbyło się spotkanie Powiatowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego, którego celem było omówienie sytuacji w związku ze zbliżającą się epidemią koronawirusa. W spotkaniu uczestniczyli między innymi starosta chojnicki Marek Szczepański, dyrektor ZK Ireneusz Ruszczyk, szefowie zarządzania kryzysowego poszczególnych gmin, przedstawiciele straży pożarnej, policji, straży miejskiej.

05 marca
W sali obrad chojnickiego ratusza odbyła się promocja albumu fotograficznego Daniela Frymarka pt. „Spacerem po Chojnicach". Na miejscu była możliwość kupna tej publikacji. Album składa się z ponad stu zdjęć przedstawiających Chojnice zarówno z lotu ptaka jak i ziemi, fotografowane w dzień i w nocy, latem i zimą.

06 marca
Organizatorzy festiwalu InterTony 2020 zapowiedzieli, że gwiazdą tegorocznej edycji będzie The Black Dahlia Murder. Amerykański zespół The Black Dahlia Murder to w muzycznym świecie uznana marka. Grupa została założona w 2001 roku w Waterford (Michigan). W Polsce będą promować najnowsze wydawnictwo "Verminous".

07 marca
W drugim meczu kolejki wiosennej Chojniczanka przegrała podczas spotkania wyjazdowego z Miedzią Legnica 2:5

08 marca
Stowarzyszenie "Charzy..." zorganizowało rajd w święto kobiet... Było słońce, cudowna atmosfera, piękna trasa, czekoladki i kwiatki na koniec dla każdej pań.

08 marca
6 medali z dwóch niedzielnych turniejów tenisa stołowego przywieźli tenisiści UKS Ósemka Chojnice. W zawodach o puchar burmistrza Miastka złoto wywalczył Michał Brieger, a srebro Mateusz Żychliński. Natomiast w trzecim turnieju tegorocznej piątej edycji Grand Prix Kościerzyny srebro w kategorii 2008 i brąz wśród zawodników z roczników 2005-2007 zdobył Cezary Drejer, srebro w kategorii 40+ wywalczył Jarosław Mikołajewski, a w kategorii do 40 lat na trzecim miejscu podium stanął Maciej Pawlak.

08 marca
Sytuacja Red Devils Chojnice w tabeli Futsal Ekstraklasy dotąd była trudna, a teraz jest tragiczna. Na osiem kolejek przed końcem sezonu „Czerwone Diabły" tracą już 10 punktów do bezpiecznego, 11 miejsca. Zajmuje je KS Futsal Leszno, który wygrał w Chojnicach 4:3.

08 marca
Opublikowano finansowe podsumowanie wszystkich zbiórek wpływających na konto Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy 2020. W Chojnicach zebrano dokładnie 183 tys. 777, 54 zł.

09 marca
Rozpoczęły się prace przy instalacji podgrzewanej murawy na stadionie miejskim.

10 marca
Punktualnie o 19:30, a więc w godzinie nawiązującej do daty powstania Chojniczanki (10 marca 1930 r.), kibice symbolicznie uczcili jubileusz klubu. Zebrali się na stadionie przy Mickiewicza 12, zaśpiewali kilka piosenek i odpalili 90 rac na 90-lecie Chojniczanki.

10 marca
W związku z sytuacją zagrożenia koronawirusem Park Narodowy Bory Tucholskie odwołał wszystkie imprezy zaplanowane na miesiąc marzec.

11 marca
W związku zagrożeniem koronawirusem rząd, od czwartku (12.03.) do 25 marca zawiesił zajęcia we wszystkich placówkach oświatowych: przedszkolach, żłobkach, szkołach i uczelniach wyższych. Zawieszona została także działalność placówek kulturalnych: kin, teatrów i muzeów.

11 marca
Wszystkie zajęcia i wydarzenia w ChCK zostały odwołane. Odwołano także wszystkie seanse kinowe!

12 marca
Gmina dołożyła 5 mln zł do modernizacji chojnickiego dworca. Dokumenty podpisano na konferencji prasowej w Urzędzie Gminy Chojnice. Termin realizacji budowy węzła integracyjnego to koniec 2022 roku.

13 marca
Władze miasta, gminy i powiatu chojnickiego oraz wicemarszałek województwa podpisali umowę o współfinansowaniu modernizacji 3-kilometrowego odcinka drogi wojewódzkiej numer 212 od Chojnic do miejscowości Wolność. Samorządy sfinansują dokumentację projektową przebudowy drogi oraz budowy ścieżki rowerowej i oświetlenia. Natomiast sama inwestycja rozpocznie się w 2021 roku.

13 marca
W trosce o bezpieczeństwo i dobro wiernych wprowadzono dyspensę od obowiązku niedzielnego uczestnictwa we Mszy Świętej do dnia 29 marca br. włącznie.

13 marca
Szef MSWiA Mariusz Kamiński oraz szef MON Mariusz Błaszczak podpisali rozporządzenie na mocy którego kwalifikacja wojskowa w roku 2020 r. została zakończona w piątek 13 marca. Wszystkie wezwania wydane przez wójtów, burmistrzów i prezydentów miast do stawienia się do kwalifikacji wojskowej w okresie od 16 marca br. do 30 kwietnia straciły ważność.

16 marca
W poniedziałek ruszyły prace związane z rozbudową Zespołu Szkół Specjalnych w Chojnicach. Przetarg na realizację inwestycji wygrała firma Andrzeja Byszewskiego z Chojnic. Zadanie wykona za 1 mln 160 tys. zł.

16 marca
W celu przeciwdziałania rozprzestrzenianiu się koronawirusa SARS-CoV-2 Burmistrz Miasta Chojnice zarządził ograniczenie dostępu dla interesantów do pomieszczeń Urzędu Miejskiego, Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, Ośrodka Profilaktyki Rodzinnej i Środowiskowego Domu Samopomocy w Chojnicach.

16 marca
Miejski Zakład Komunikacji Spółka z. o.o. w Chojnicach poinformowała, że od16 marca do 25 marca autobusy będą kursowały wg rozkładu jak w ferie i wakacje.

16 marca
Samodzielna Publiczna Przychodnia Wiejska Gminy Chojnice w związku z zagrożeniem epidemią koronawirusa wprowadziła nadzwyczajne rozwiązania dotyczące przyjęć pacjentów. Rejestracja pacjentów tylko telefoniczna, pacjentom udzielane będą teleporady w godzinach pracy przychodni, w sytuacji, kiedy okaże się to niezbędne, pacjent zostanie umówiony na konkretną godzinę, do lekarza i tylko wtedy możliwe będzie wejście do przychodni, nie należy przychodzić po recepty - prośby o przepisanie leków do kontynuacji leczenia należy zgłaszać telefonicznie.

20 marca
Chojnickie Centrum Kultury rozpoczęło serię „Bajki na dobranoc z Chojnickim Centrum Kultury". Codziennie o godz. 19.00 założyciel Chojnickiego Studia Rapsodycznego Grzegorz Szlanga będzie czytać baśń, której transmisja live dostępna będzie na Fanpage'u Chojnickiego Centrum Kultury.

20 marca
Z powodu zagrożenia koronawirusem spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki odbyło się za pomocą Messengera. W spotkaniu online uczestniczyło sześć klubowiczek, które pozostając w domu, przez internet wymieniły się spostrzeżeniami o książce George'a Saundersa „10 grudnia".

20 marca
Rząd wprowadził na terenie kraju stan epidemii. O decyzji poinformował premier Mateusz Morawiecki podczas wspólnej konferencji prasowej z ministrem zdrowia Łukaszem Szumowskim oraz ministrem edukacji narodowej Dariuszem Piontkowskim.

21 marca
W sklepach Google Play oraz App Store udostępniono aplikację "Kwarantanna domowa". Aplikacja daje możliwość zgłoszenia się do lokalnych ośrodków pomocy społecznej, które w uzasadnionych sytuacjach, mogą dostarczać leki, czy artykuły spożywcze.

23 marca
Podczas XVI sesji RM Chojnic radni wysłuchali informacji wiceburmistrza Adama Kopczyńskiego o działaniach miejskich służb ws. zagrożenia epidemicznego oraz komentarza burmistrza Arseniusza Finstera, który apelował o wprowadzenie stanu klęski żywiołowej i przyjęcie przez parlament pakietu pomocy dla przedsiębiorców.

23 marca
Handel na targowisku przy ulicy Angowickiej został wznowiony. Wiata targowa została, na prośbę sanepidu zamknięta w piątek (20.03.). Zakupy można zrobić także na targu przy ulicy Młodzieżowej.

24 marca
Promocja regionu poinformowała, że w związku z ogłoszonym stanem epidemii impreza pod nazwą Jarmark Wielkanocny w Chojnicach, która miała się odbyć dnia 4 kwietnia, została odwołana.

28 marca
Po raz 13 w Polsce wybiła „Godzina dla Ziemi WWF". Akcja ta, polega na symbolicznym zgaszeniu światła, na jedną godzinę, w trosce o naszą Planetę i promowaniu idei ochrony środowiska naturalnego. Tematem przewodnim w tym roku było - „Nie tamujmy rzek, niech płyną!".

29 marca
Zmiana czasu z zimowego (astronomicznego) na letni nastąpiła w nocy z soboty na niedzielę. Wskazania zegarów zostały przestawiane z godziny 2:00 na 3:00 w nocy. Posłowie do Parlamentu Europejskiego przegłosowali projekt, aby od 2021 r. przestać, dwa razy do roku, przestawiać zegarki.

30 marca
Do chojnickiego szpitala trafiło pierwsze 10 tys., z zadeklarowanych 70 tys., maseczek uszytych przez pracowników Polipolu. Polipol dla szpitala uszyje także 200 kombinezonów.

30 marca
"MZK Sp. z o.o. w Chojnicach poinformował, że odstąpił od sprzedaży biletów u kierowców autobusów. Przyczyną jest fakt zaostrzenia się epidemii koronawirusa i konieczność zwiększenia bezpieczeństwa zdrowotnego pasażerów oraz kierowców autobusowych.

31 marca
Rząd podjął kolejne kroki w związku z rozprzestrzenianiem się w Polsce koronawirusa. Jak podało Ministerstwo Zdrowia od 1 kwietnia do odwołania każda osoba do 18 roku życia będzie mogła wyjść z domu tylko pod opieką dorosłego opiekuna, a parki, skwery i inne tego typu miejsca publiczne będą zamknięte. Prócz tego zmienią się zasady dokonywania zakupów we wszystkich sklepach.

31 marca
Powiatowy Inspektor Sanitarny w Chojnicach poinformował, że 31 marca 2020 roku, o godz. 14:00 sytuacja związana z COVID-19 (zapaleniem płuc spowodowane nowym koronawirusem SARS-CoV-2) w powiecie chojnickim przedstawiała się następująco: liczba osób poddanych kwarantannie - 324, ogólna liczba osób pozostających pod nadzorem epidemiologicznym – 401, liczba osób, u których stwierdzono wynik dodatni - 0

XVI SESJA RADY MIEJSKIEJ VIII KADENCJI - 23.03.2020

23 marca 2020 roku odbyła się XVI sesja Rady Miejskiej VIII kadencji. Do sesji zasiadło 20 radnych. Sesję rozpoczął Przewodniczący Rady Miejskiej **Antoni Szlanga.** Sekretarzem sesji został **Krzysztof Pestka,** a do komisji wnioskowej wybrano radnych **Agnieszkę Lewińską i Bogdana Kuffla.**

Zasadnicza część sesji rozpoczęła się od sprawozdania Burmistrza Miasta z okresu międzysesyjnego.

Z-ca Burmistrza Adam Kopczyński – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Od 20 marca w Polsce obowiązuje stan epidemii, który został poprzedzony stanem zagrożenia epidemicznego. Swą wypowiedź podzieliłem na kilka części, żeby Państwu przybliżyć jak to wygląda w Chojnicach. Po pierwsze – zarządzanie kryzysowe i bezpieczeństwo, Urząd Miejski oraz spółki miejskie, Chojnickie Centrum Kultury oraz edukacja.

Jeżeli chodzi o **zarządzanie kryzysowe i bezpieczeństwo**, systematycznie jako Urząd wprowadzamy zarządzenia, zalecenia Wojewody oraz Sanepidu. Dostosowujemy się do ustaw oraz rozporządzeń Prezesa Rady Ministrów oraz Ministra Zdrowia. 17 marca bieżącego roku odbyło się posiedzenie Miejskiego Zespołu Zarządzania Kryzysowego, na którym podjęto kilka punktów i zadań.

Po pierwsze – Straż Miejska dowozi **pakiety żywnościowe** dla pensjonariuszy Domu Dziennego Pobytu. Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej koordynuje pomoc osobom starszym, samotnym i niepełnosprawnym, które potrzebują pomocy w zakupach lub innych pilnych sprawach. Telefon, który tutaj uruchomiliśmy, to jest telefon do Pani dyrektor, która pełni rolę koordynatorki, to jest telefon **608 681 909**. MOPS oczywiście współpracuje także z podmiotami zewnętrznymi, między innymi ze stowarzyszeniem katolickim Rycerze Kolumba oraz jadłodzielnią przy parafii pw. Matki Bożej Królowej Polski.

Podjęto też decyzję o wydatkowaniu części środków z rezerwy celowej na realizację zadań własnych z zakresu zarządzania kryzysowego. Między innymi przekazujemy 55 tys. zł na **zakup respiratora** dla chojnickiego szpitala. Jest to jeden z czterech respiratorów, który trafi do szpitala. Pozostałe trafią z samorządu powiatowego, z samorządu gminnego oraz jeden z zrzutki samorządu z Czerska oraz Brus.

Zabezpieczyliśmy **środki odkażające,** indywidualne środki ochrony oraz wyposażenie zespołu zastępczych miejsc szpitalnych na terenie miasta. I tutaj między innymi nastąpił zakup stu łóżek polowych, stu koców i stu poduszek. Przypomnę, że zastępcze miejsce szpitalne według zarządzenia Wojewody z 2013 r. znajduje się w Szkole Podstawowej Nr 8.

W piątek – 20 marca zamknięto wszystkie **place zabaw**, tzw. „siłownie pod chmurką", orliki i boiska. Już teraz powinny być zabezpieczone taśmami oraz powinna być wywieszona stosowna informacja. Na prośbę Burmistrza zamknięto wszystkie sale zabaw na terenie miasta Chojnice. Od piątku nie funkcjonuje targowisko przy ul. Angowickiej. Obowiązek informacyjny podjął administrator targowiska. Jeszcze w sobotę były osoby, które się do tego nie dostosowały. Temat jest bardzo problematyczny, gdyż informację o **zamknięciu targowisk** otrzymaliśmy w czwartek od Pani Nyks z Sanepidu, która powołując się na zalecenia Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej zaleciła zamknięcie wszystkich targowisk. Poprosiliśmy Panią o wystosowanie oficjalnego pisma, tego pisma do tej pory nie otrzymaliśmy i najprawdopodobniej, z dniem dzisiejszym, cofniemy zarządzenie Burmistrza odnośnie targowiska przy ul. Angowickiej. Jeżeli chodzi o targowisko przy ul. Młodzieżowej, potraktowaliśmy handlujących jako sklepikarzy, którzy we własnych boksach handlują. Jako miasto wypełniamy obowiązek informacyjny mieszkańców na poziomie Gminy Miejskiej Chojnice. Po pierwsze informujemy o zarządzeniach i zaleceniach Sanepidu. Informujemy o działaniach miasta oraz funkcjonowaniu samego Urzędu. Przekazujemy informacje o charakterze prewencyjnym za pomocą stron Urzędu, mediów społecznościowych oraz poprzez stały kontakt z lokalnymi mediami.

Urząd Miejski oraz spółki miejskie – systematycznie ograniczyliśmy dostęp do Urzędu, jako miejsce potencjalnego przenoszenia się wirusa poprzez kontakt wielu osób. Od 19 marca bieżącego roku oficjalnie Urząd jest zamknięty dla petentów. Sprawy można załatwiać telefonicznie, mailowo lub przez ePUAP. Sprawy związane ze zgonami oraz urodzeniami można załatwić w Urzędzie Stanu Cywilnego po uprzednim umówieniu się przez telefon. Kasa Urzędu jest zamknięta do odwołania. Wszyscy proszeni są o wnoszenie opłat poprzez internet lub przekazem pocztowym. Część pracowników przebywa na opiece, mniejsza część na urlopie. Praca Urzędu na razie nie została naruszona, normalnie nadzorujemy wszystkie inwestycje oraz programy. Wszystkie nasze spółki ograniczyły też dostęp dla petentów. Jeżeli chodzi o sam Urząd wprowadzamy także system pracy rotacyjnej. Część pracowników jeden tydzień pracuje zdalnie, część przebywa w Urzędzie. Po tygodniu nastąpi zamiana.

Jeżeli chodzi o spółkę **Zakład Zagospodarowania Odpadów** w Nowym Dworze – gospodarka odpadami przebiega bez zakłóceń, chociaż było wiele pytań, czy śmieci będą wywożone zgodnie z harmonogramami. Wszystkie podmioty, które zajmują się wywozem śmieci, czy to jest ZZO, czy to jest ZOM Pestka, wywożą śmieci według harmonogramów. Zakład Zagospodarowania Odpadów w Nowym Dworze zamknął czasowo PSZOK jako miejsce, gdzie jest także styczność między ludźmi.

Jeżeli chodzi o **MZK,** wprowadzono strefę bezpieczeństwa dla kierowców, która odgradza kierowców od reszty pasażerów. Zamknięte jest pierwsze wejście. Nie ma także sprzedaży biletów w autobusach.

Jeżeli chodzi o **Park Wodny**, Park Wodny jest nieczynny dla klientów do odwołania. W okresie przestoju wprowadzono plan remontowy, który miał być realizowany na koniec czerwca, kiedy wstrzymane są dostawy wody. Są to drobne remonty, które są co roku przeprowadzane.

Jeżeli chodzi o **ZGM** odwołano wszystkie zebrania wspólnot. Ograniczono także dostęp do samego zakładu. Wszystkie opłaty także trzeba wnosić przez internet lub przekazem pocztowym.

Chojnickie Centrum Kultury – w zeszłym tygodniu rozpoczęły się działania online, poprzez wykorzystanie strony internetowej oraz mediów społecznościowych. Pojawiają się teraz systematycznie konkursy dla dzieci i młodzieży, czy to z zakresu plastyki, czy innych dziedzin, które realizuje Chojnickie Centrum Kultury. Rozpoczęto akcję „Bajki na dobranoc z Chojnickim Centrum Kultury", gdzie codziennie o godz. 19:00 czytane są bajki na żywo z transmisją online. W weekend było około siedemdziesięciu – stu widzów na żywo, a każdorazowo odtworzenia przekraczają dwa tysiące osób. W Chojnickim Centrum Kultury także trwają drobne prace remontowe oraz porządkowe. Już teraz wiemy, że centra kultury, kina, teatry, ich działalność zostaje wstrzymana do odwołania. Chojnickie kino na pewno odnotuje stratę z powodu braku przychodów z tytułu braku seansów i sztuk teatralnych. Oczywiście dokonano zwrotu pieniędzy za wszystkie seanse, które zostały odwołane. Kolejne nie są na razie planowane. I tutaj ta statystyka, jeżeli chodzi o wielkie instytucje, na przykład Teatr Muzyczny Roma w ostatnim tygodniu odnotował stratę w wysokości 1 mln zł.

Edukacja – jeżeli chodzi o szkoły, przedszkola, żłobki, nie funkcjonują one od 16 marca. W tej chwili już wiemy, że też aż do Świąt Wielkanocnych, czyli do 12 kwietnia. Jeżeli chodzi o statystyki liczbowe, odnosi się to do całej Polski, to jest 24 tys. szkół publicznych i niepublicznych, 12 tys. przedszkoli, to jest łącznie razem 6 mln uczniów. Jeżeli chodzi o Chojnice, to dotyczy 3,5 tys. uczniów szkół podstawowych i 1,8 tys. dzieci objętych przedszkolami. W ostatnim czasie szkoły, dyrekcja, nauczyciele rozpoczęli nauczanie zdalne przy wykorzystaniu dostępnych zasobów, to jest: e-dziennik, mailing a nawet skype. Jeżeli chodzi o e-dziennik, to jedynie Szkoła Podstawowa Nr 3 nie ma możliwości jeszcze realizowania. Jest w trakcie wprowadzania systemu. Była na etapie rozprowadzania loginów i kodów dla rodziców. W tej chwili nie ma możliwości, żeby się indywidualnie spotkać z rodzicami i te kody, i loginy są przesyłane drogą pocztową. Koszt wysłania takich loginów i kodów oszacowano na około 6 tys. zł w tej chwili. Nauczanie zdalne umożliwia wypłacanie nauczycielom 100% wynagrodzenia. W tej chwili nie ma zintegrowanej platformy działania na całą Polskę. Z wytycznych ministerstwa czytamy: nauka prowadzona na odległość może być realizowana z wykorzystaniem materiałów udostępnionych przez nauczyciela, w szczególności tych rekomendowanych przez Ministerstwo Edukacji Narodowej, zwłaszcza platformy edukacyjnej epodręczniki.pl, Centralnej i Okręgowych Komisji Egzaminacyjnej, a także emitowanych w pasmach edukacyjnych programów Telewizji Publicznej i Polskiego Radia.W przypadku przedszkoli i uczniów klas I-III szkoły podstawowej nauczyciel ma obowiązek poinformowania rodziców o dostępnych materiałach, a także możliwych sposobach i formach ich realizacji przez dziecko w domu. Epodręczniki.pl, czyli ta platforma jest tylko platformą z materiałami, nie ma metodologii nauczania online. Nauczyciele tutaj nie mają przeszkoleń jak to douczanie online powinno wyglądać. Od 25 marca, czyli za dwa dni, szkoły mają obowiązek realizowania podstawy programowej poprzez nauczanie online. De facto rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej wprowadza ten obowiązek już od dnia dzisiejszego. Stawiam tezę – czy my jesteśmy do końca na to przygotowani? Do tego dochodzi zasada powszechnego dostępu do edukacji, można tu przytoczyć pytanie problemowe, na które, myślę że Państwo są w stanie sami sobie odpowiedzieć – co z dziećmi, które nie mają dostępu do internetu? Co z dziećmi, które nie mają komputera? Co z rodzinami, w których jest troje, czworo, pięcioro dzieci i jeden komputer? Co z dziećmi niepełnosprawnymi, ze szczególnymi trudnościami w uczeniu się. Tymi, które korzystają ze wsparcia nauczycieli wspomagających? Jak rodzice pracujący mają nadzorować dzieci powyżej 8 roku życia w realizacji podstawy programowej, gdy są w pracy? Jak mają radzić sobie rodzice, którzy nie mają kompetencji by pomóc dzieciom w nauce ze wszystkich przedmiotów jeśli nie będą mieli połączenia online z nauczycielem? Co z nauczycielami, którzy nie mają żadnego przeszkolenia i nie wiedzą jak wyglądać ma zdalne nauczanie? Nauczyciele mają swoje dzieci i też nie chodzą teraz do szkół i przedszkoli. Jak mają zorganizować sobie pracę zdalną przez osiem godzin dziennie? Czy MEN dostarczy uczniom i nauczycielom sprzęt i internet niezbędny do realizacji zdalnego nauczania? Jak sprawiedliwie ocenić postępy w nauce, skoro każde zadanie może nie być samodzielnie wykonane przez ucznia? Enigmatycznie na te pytania odpowiada rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej, który wszystkie obowiązki nakłada na dyrektora szkoły, który ma zorganizować pracę nauczycieli, ich tryb oceniania, monitorować ich pracę wespół z organem prowadzącym jakim jest miasto Chojnice. To z mojej strony wszystko, poproszę Pana Burmistrza o dalszy ciąg.

Burmistrz Arseniusz Finster - Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, bardzo dziękuję Państwu radnym za to, że bierzecie udział w tej sesji. Jej nie można było odkładać, bo podejmujemy szereg różnych ważnych decyzji. Jeżeli chodzi o **inwestycje miejskie,** to jeszcze na razie wykonujemy je zgodnie z harmonogramem. Mogę powiedzieć, że jeżeli będziemy dalej pracować, to do 30 kwietnia zakończymy asfaltowanie i **budowę kolektorów w ulicy Brzozowej**, **Angowickiej** i odblokujemy miasto w tym zakresie. Ale to wszystko zależy od tego, czy ludzie będą przychodzić do pracy, czy będziemy mogli tą pracę wykonywać. Jeżeli chodzi o narady związane z naszymi inwestycjami, budowami, staramy się je realizować w formie wideokonferencji i to zdaje dobry egzamin. Tak, że tutaj staramy się zapewnić bezpieczeństwo.

Proszę Państwa, każdy wójt, każdy burmistrz, każdy prezydent miasta, tak jak i radni, staramy się kreślić **różne scenariusze**, z którymi przyjdzie się nam spotkać, z którymi przyjdzie nam żyć. Ja chciałbym powiedzieć, że nie mam optymistycznego scenariusza na to, co się będzie działo w najbliższym czasie i o tym muszę szczerze Wysokiej Radzie powiedzieć.

Zadawane mi są pytania – w jaki sposób samorząd może **pomóc przedsiębiorcom**, tym których ta epidemia bezpośrednio dotknęła, tym którzy nie mogą wykonywać swojego zawodu, którzy dzisiaj są w domu, kończą im się oszczędności i za chwilę nie będą mieli z czego zrobić podstawowych zakupów? Otóż, moim zdaniem, samorząd, państwo i przedsiębiorcy, to jest system naczyń połączonych. Państwo, jako radni, macie świadomość, że osoby prawne, czyli firmy, które zatrudniają ludzi płacą około 12 mln podatku od nieruchomości naszego budżetu, osoby fizyczne płacą 8,4 mln. To jest 20 mln zł. Ja patrząc na to, że Urząd Miasta też jest pracodawcą, co prawda nie przedsiębiorcą, tu ukłon w stronę przedsiębiorców, bo oni muszą wyprodukować i sprzedać, żeby mieć pieniądze, a my dystrybuujemy pieniądze, ale jesteśmy też pracodawcą dla ponad tysiąca ludzi w naszych różnych jednostkach i placówkach. Dlatego ja nie mogę podjąć decyzji takiej na przykład, że zwalniamy wszystkich przedsiębiorców z podatku od nieruchomości. Chciałbym taką decyzję podjąć, ale wówczas państwo polskie musiałoby samorządowi zrekompensować te środki. No bo ja nie mogę online umorzyć tych podatków, a potem powiedzieć, że nie mam pieniędzy na wypłatę dla nauczycieli przedszkolanek, na dotację do przedszkoli, na pomoc społeczną, na Dom Dziennego Pobytu, itd. Dlatego jeżeli chodzi o **podatki**, to zgodnie z prawem realizujemy cztery kroki.

Krok pierwszy to jest odroczenie. Krok drugi, to jest rozłożenie na raty. Krok trzeci, to jest anulowanie odsetek. Krok czwarty, to jest dopiero umorzenie. I ten system biegnie jak gdyby do przodu, czyli rozpatrujemy go w ciągu roku. Będziemy każdego przedsiębiorcę traktować bardzo indywidualnie. To samo dotyczy najmów realizowanych przez ZGM, czy przez Urząd Miasta. Tak samo apeluję do prywatnych właścicieli kamienic, żebyście Państwo zechcieli zrozumieć, że ci, którzy dzisiaj od was wynajmują lokal już teraz, w kolejnym miesiącu nie będzie ich stać na to, żeby zapłacić wam czynsz, bo nie będą mieli z czego, nie mają przychodów. I tu sytuacja jest bardzo trudna.

Ja chciałbym Państwu powiedzieć, że jestem przekonany, wewnętrznie patrząc na to co nas czeka i przewidując, analizując też to, co się dzieje w innych krajach, że jest niezbędne **ogłoszenie klęski żywiołowej**. Nie mówię tego w kontekście wyborów, nie politykuję zupełnie, odrzucam tutaj politykę, ale uważam, że jest to stan klęski żywiołowej, ponieważ ta epidemia jest katastrofą naturalną. Ona dotyczy w tej chwili każdego człowieka, każdego przedsiębiorcy, każdego, który mieszka w Chojnicach i w naszym kraju. Dlatego apeluję jako Burmistrz, i was nawet nie proszę o to, żebyście ten apel podjęli, ale ja biorę to ryzyko, apeluję do rządzących, żeby ogłosili stan klęski żywiołowej. Apeluję też o to do rządzących, żeby jak najszybciej podjęli działania związane z tym, aby pomóc przedsiębiorcom z jednej strony, ale z drugiej strony też osobom fizycznym, które pracują na samozatrudnieniu. Łatwiej jest nam w budżetówce, bo my tą pensję otrzymamy, taką, czy inną, ale osoby fizyczne samozatrudnione, czy mikroprzedsiębiorcy są w tej chwili w sytuacji bardzo ciężkiej.

dokończenie na str. 7

chojniczanin.pl Gazeta LOKALNA

Chojnickie Centrum Kultury działa przez Internet

Chociaż sytuacja zmusiła Chojnickie Centrum Kultury do odwołania zaplanowanych koncertów, spektakli teatralnych, seansów filmowych, wystaw oraz stałych zajęć plastycznych, muzycznych, tanecznych i teatralnych, to Centrum nadal aktywnie działa. Pracownicy ChCK nie ustają w wysiłkach i na wszelkie możliwe sposoby zachęcają mieszkańców naszego miasta i regionu do aktywnego spędzania czasu w domu. Za pomocą komunikatorów internetowych i mediów społecznościowych instruktorzy prowadzą ze swoimi podopiecznymi konsultacje z zakresu edukacji artystycznej. Udzielają wskazówek, jak grać na instrumentach, jak rysować i malować, czy też jakie ćwiczenia wykonywać w domu, by całkowicie nie wyjść z tanecznej formy. Oprócz tego, Chojnickie Centrum Kultury codziennie publikuje na swojej stronie internetowej www.ckchojnice.pl, na Facebook'u i na YouTube filmy, które nie tylko umilają czas pozostającym w domach adeptom sztuki, ale także motywują ich do pozytywnego myślenia i kreatywności w tym trudnym okresie.

Bajki na dobranoc z Chojnickim Centrum Kultury

Od 20 marca na oficjalnym profilu ChCK na Facebook'u, codziennie o 19:00 widzowie nie tylko z Chojnic i okolic, ale także z całej Polski mogą słuchać najbardziej znanych i lubianych bajek dla dzieci. Opowiadania czyta aktor i reżyser Chojnickiego Studia Rapsodycznego Grzegorz Szlanga. Ta nowa inicjatywa, która wywodzi się z projektu edukacyjnego „Czytasz Ty, czytam Ja", ma za zadanie umilić czas osobom spędzającym go w domu, a także zachęcić do sięgania po książki w rodzinnym gronie.

Do tej pory internauci mogli już wysłuchać baśni tak znakomitych autorów, jak Hans Christian Andersen, bracia Grimm czy Charles Perrault i poznać przygody bohaterów „Królowej Śniegu", „Jasia i Małgosi", „Czerwonego Kapturka", „Kota w butach" czy bajki „O rybaku i złotej rybce". Kolejne produkcje wciąż powstają, a zainteresowanym możemy zdradzić, że będą to m.in. „Kopciuszek", „Muzykanci z Bremy" czy „Paluszek".

Konkursy plastyczne

Aby zaktywizować amatorów twórczości plastycznej, Chojnickie Centrum Kultury zorganizowało Powiatowy Konkurs Plastyczny, którego tematem przewodnim była "Wiosna za Twoim oknem". Konkurs skierowany był do dzieci, młodzieży i dorosłych, a jedynym warunkiem uczestnictwa była samodzielność wykonania pracy. Osoby biorące udział w wydarzeniu, musiały tym razem wyjątkowo przesłać zdjęcie swojej pracy już gotowej oraz w trakcie jej powstawania. W ciągu zaledwie kilku dni swoje prace przesłało ponad 100 osób. Wyniki ogłoszone zostaną na stronie internetowej ChCK na początku kwietnia.

Teraz ChCK zaprasza do kolejnego internetowego konkursu plastycznego. Zadaniem uczestników będzie wykonanie kaszubskiego jajka wielkanocnego. Inspiracją do konkursu jest dziedzictwo kaszub – wzory kaszubskie, a także symboliczny motyw jajka nawiązujący do zbliżających się Świąt Wielkanocnych.Prace mogą być wykonane w dowolnej konwencji artystycznej, realistycznej lub abstrakcyjnej. Aby przystąpić do konkursu należy narysować lub namalować pracę w formacie A4 (prace przestrzenne nie zostaną poddane ocenie). By wziąć udział w konkursie należy przesłać również 2 zdjęcia pracy plastycznej, jedno zdjęcie ukazujące pracę w fazie jej powstawania wraz z jej autorem oraz drugie finalne, po skończonym procesie twórczym.

Zgłoszenia można przesyłać do 16 kwietnia na adres mailowy: konkurs@ckchojnice.pl. Oceny prac dokona komisja, a najlepsze prace zostaną nagrodzone. Liczy się kreatywność i jakość wykonania. Szczegóły wraz z regulaminem umieszczone są na stronie internetowej Centrum.

Zmaluj coś i wrzuć do Gniazda!

Gniazdo - pracownia plastyczna Chojnickiego Centrum Kultury, czasowo przeniosła swoje zajęcia do Internetu. Za pomocą nagrywanych filmików, instruktorzy ChCK rozpoczęli naukę plastyki w sieci. Na stronie internetowej ChCK i na Fecebook'u w przystępny sposób udzielają internautom praktycznych wskazówek z zakresu rysunku i malarstwa. W ten sposób zachęcają pozostających w domach adeptów sztuki do aktywności artystycznej. Prace stworzone przy pomocy filmików można przesyłać przez messangera na Facebook pracowni, a najlepsze zostaną opublikowane.

Lekcje internetowe Gniazda skierowane są przede wszystkim do dzieci i młodzieży w wieku szkolnym, ale korzystać z nich mogą wszystkie osoby, które w domowym zaciszu chcą przyjemnie i kreatywnie spędzić czas.

Internetowa akcja #MójDomKultury

Najnowszą inicjatywą Chojnickiego Centrum Kultury oraz Fundacji Rozwoju Ziemi Chojnickiej i Człuchowskiej jest akcja zachęcająca do dzielenia się wszelką twórczością artystyczną poprzez portale społecznościowe. Jeżeli ktoś śpiewa, pisze wiersze, maluje, fotografuje, tańczy lub tworzy muzykę, może zaprezentować swój talent szerszej publiczności.

Celem akcji jest zachęcenie społeczności lokalnej oraz osób zamieszkujących inne regiony Polski, do bycia aktywnym artystycznie, kreatywnym i twórczym we własnym domu. To wydarzenie skierowane jest do każdego, bez względu na wiek, pochodzenie, wykształcenie, czy poziom posiadanych umiejętności artystycznych. ChCK dołącza tym samym do ogólnopolskiej inicjatywy #ZostańWDomu, zachęcając w formie zabawy do pozostania w domu na czas panującej pandemii wirusa.

Aby wziąć udział w akcji należy zaprezentować swoje dzieło, utrwalając je na zdjęciu lub na filmie video, zamieszczając je na platformie społecznościowej Instagram lub Facebook, oraz koniecznie dodać odpowiednie hashtagi: #MójDomKultury, #ChojnickieCentrumKultury, #ZostańWDomu. Konkurs trwa do 29 kwietnia 2020. Po tym terminie jury wyróżni 10 osób, które otrzymają zaproszenie do siedziby ChCK w celu zaprezentowania swojej twórczości artystycznej. Termin spotkania będzie ustalony po zakończeniu pandemii koronawirusa. Kryteria wyboru najlepszych dzieł, to kreatywność i zgodność z regulaminem akcji, który dostępny jest na www.ckchojnice.pl.

Chojnickie Centrum Kultury z utęsknieniem czeka na ponowne otwarcie swoich podwoi dla publiczności, która, tak jak wcześniej, licznie zgromadzi się na seansach filmowych, wernisażach, czy spektaklach teatralnych, a młodzi i starsi artyści amatorzy znowu systematycznie będą rozwijać swoje pasje i szlifować talenty pod okiem instruktorów na zajęciach artystycznych. Tymczasem zachęcamy wszystkich do śledzenia działalności ChCK w Internecie i aktywnego udziału w proponowanych inicjatywach.

XVI sesja Rady Miejskiej

- dokończenie ze strony 5

Analizujemy i patrzymy, nasi sąsiedzi – Niemcy, za dwa tygodnie już uruchamiają pierwsze środki. Polacy słyszą, że w Wielkiej Brytanii każdy, który nie będzie pracował z przyczyn związanych z epidemią otrzyma 2,5 tys. funtów miesięcznie. Sytuacja, też analizujemy, 212 mld robi wrażenie, ale ja apeluję, żeby tych pieniędzy było więcej, ponieważ 212 mld, o których mówi Pan Premier, to jest mniej więcej połowa budżetu naszego kraju. Niemcy zadysponowali 822 mld euro, to są dwa budżety Niemiec, dwa budżety, taka jest skala. Uważam, że trzeba przejrzeć budżet naszego kraju, mamy prawo to mówić jako obywatele, i z tego budżetu wyjąć, przesunąć rzeczy zbędne – od zakupu samolotów, po przekop Mierzei Wiślanej, po budowę Centralnego Portu Lotniczego i inne rzeczy. To jest lekko około 70 mld zł. Uważam, że te decyzje muszą być podjęte szybko, ponieważ zagrożenie dla codziennej egzystencji każdego człowieka jest olbrzymie w tej chwili. Tutaj nie miesiące, nie ostatnie dwa miesiące spadek sprzedaży, tylko on już jest, tego nie trzeba w ogóle analizować.

Jeżeli te decyzje nie będą szybko podjęte, wówczas będą większe problemy. No, przecież słyszymy skądinąd bardzo kompetentnego Pana Ministra Zdrowia, że jednak nie utrzymamy tego stanu, który jest. Mniej więcej sto zakażeń w tej chwili dziennie, on będzie większy, chodzi o spłaszczenie tego wszystkiego. Chojniczanie też myślą i wiedzą, że uporamy się z epidemią dopiero wtedy realnie, ona nie będzie do nas wracać, kiedy będzie szczepionka.

Tak więc dzisiaj zdajemy wielki egzamin jako chojniczanie, jako Polacy, jako rządzący i jako ci, którymi ktoś rządzi. Trzymamy kciuki za tych, którzy podejmują decyzje, żeby to były decyzje roztropne, żebyśmy my jako samorząd też mogli funkcjonować razem z przedsiębiorcami. Też jesteśmy połączeni z nimi bezpośrednio finnsowo.

Jeszcze jedna liczba – w naszym budżecie jest 37 mln zaplanowanych pieniędzy z podatku dochodowego od osób fizycznych. Jak będzie wyglądał ten podatek w momencie, kiedy chojniczanie przestaną zarabiać, czy będą zarabiać mniej? Będziemy mieli tego podatku też mniej. I w tej chwili trzeba analizować budżet w tym kierunku – jak go przeprowadzić przez ten rok? Czy będzie wsparcie rządowe dla samorządów? Czy będzie kolejna podwyżka w oświacie dla nauczycieli, należąca się nauczycielom, ale jak ona będzie finansowana? Czy w połowie przez rząd, czy w połowie przez samorząd? Tego po prostu nie wiemy. Proszę mojej wypowiedzi nie odbierać jako wypowiedź zabarwioną politycznie. Ja naprawdę powiedziałem to, co myślę.

Uważam, że w sytuacji, w której jesteśmy ludzie się boją. Boją się o siebie, o swoich bliskich, o swoją przyszłość. Nie potrafią tej przyszłości zaplanować w żaden sposób, dopóty dopóki ten przeklęty wirus jest razem z nami.

Dlatego apeluję o to, żebyśmy byli razem, sobie życzliwi i żebyśmy nie myśleli o wyborach… Ja daję szansę Panu Prezydentowi, niech jeszcze jest rok prezydentem, albo nawet dwa, grunt żebyśmy skończyli z koronawirusem. To jest najważniejsze zadanie dla Polaków, po to, żeby po prostu Polacy nie umierali i mogli dalej egzystować i żyć. Dziękuję za uwagę.

Cały protokół sesji można pobrać ze strony UM w Chojnicach.

Radni Rady Miejskiej Chojnic podczas posiedzenia ubrani w ochronne maseczki i rękawiczki.

Koronawirus nie przeszedł bokiem

Kiedy słuchaliśmy lub czytaliśmy w styczniu albo w lutym o tajemniczej zarazie, która zabija w Chinach, wydawało się nam wszystkim albo prawie wszystkim, że Chiny to bardzo daleko i że do nas wirus nie dotrze. Dziś wiemy, że była to iluzja.

Albo pobożne życzenie, jak kto woli. Chojnice, tak jak i inne miasta w Polsce zmieniały się z dnia na dzień, od tego, że na słupach ogłoszeniowych pojawiły się anonse o tym, jakie objawy powinny nas zaniepokoić i co powinniśmy zrobić w tym przypadku. Gdy rząd ogłosił stan epidemiczny, zaczął się szturm na sklepy, bo prawie wszyscy uznali, że warto na wszelki wypadek zrobić zapasy. Nadzwyczajnym powodzeniem cieszyły się mąki, kasze, ryż, które zostały podczas pierwszego ataku klientów tu i ówdzie przetrzebione. Zniknął papier toaletowy i papierowe ręczniczki. Ale rychło okazało się, że w magazynach towarów jest w bród i że w kolejnych dniach można było deficytowe artykuły znowu nabyć. Co niektórzy odetchnęli, że to jednak nie koniec świata. Ale wtedy już w aptekach nie było płynów dezynfekcyjnych i maseczek. I nie było wiadomo, kiedy się pojawią. – *Mówią, że za miesiąc* – żaliła się jedna ze sprzedawczyń. – *Ale czy to można wierzyć rządowi...*

Stan wyjątkowy

Tuż przed ogłoszeniem epidemii w jednym ze sklepów klient wieszczył, że za chwilę zostanie ogłoszony stan wyjątkowy, Warszawa odgrodzona kordonem sanitarnym, a co dalej, to na pewno same straszne rzeczy. Tak, stan wyjątkowy nastąpił, mimo że nikt go do tej pory (a piszę to 27 marca) nie ogłosił. Pozamykały się sklepy, albo na amen, albo skróciły czas otwarcia. Pozamykały się urzędy, przychodnie, gabinety lekarskie, a nawet kościoły. Zamknięte są szkoły. O fryzjerze czy kosmetyczce można tylko pomarzyć. Obowiązuje zalecenie, by siedzieć w domu i maksymalnie ograniczać kontakt z innymi ludźmi. Wychodzić tylko w wyjątkowych przypadkach – po niezbędną żywność, do lekarza, z psem na spacer. Albo po to, by zaopiekować się kimś z rodziny. Restauracje, kawiarnie, pizzerie, puby nieczynne – część z nich świadczy usługi „na wynos", dowożąc do klienta. To samo proponują sklepy – można u części z nich zamówić towary, płacąc symboliczną kwotę.

Myj ręce

Nauczyliśmy się na nowo myć ręce, dezynfekować je w sklepie, zakładać jednorazowe rękawiczki, gdy sięgamy po pomidory czy mandarynki. Kichamy i kaszlemy w łokieć, nie rzucamy się sobie na szyję. Zachowujemy bezpieczną odległość, nawet w kolejce na pocztę czy do banku. Tak, patrzymy czasami spode łba, wróżąc z fusów, czy ten, kto nas właśnie mija, ma koronawirusa, czy nie. Boimy się, rzecz jasna. Gdy oglądamy telewizyjne relacje, włos jeży się nam na głowie. Cieszymy się, że jak dotąd u nas (w powiecie chojnickim) nikt jeszcze nie umarł. Ale wiemy, że szczyt epidemii dopiero przed nami.

Dziwny czas. W sklepowej witrynie polecają termometry lekarskie. W innej antybakteryjne długopisy. Na Facebooku kwitną akcje modlitewne i memy. Groza miesza się ze śmiechem. Ale ludzie umierają naprawdę.

Tekst i fot. Maria Eichler

BANK SPÓŁDZIELCZY W CHOJNICACH
ul. Kościuszki 22 • 89-600 Chojnice

Chojnice: ul. Kościuszki 23 • tel. 52 396 52 60
ul. Modra 4 • tel. 52 334 06 33

Przykład reprezentatywny dla wariantu 2.750 zł na 12 miesięcy. Informacje zostały podane na podstawie reprezentatywnego przykładu z dn. 29.11.2019 r.
• **Całkowita kwota kredytu** (bez kredytowanych kosztów 2.750 zł) • **Liczba rat:** 12 - tj. 11 rat po 234,12 zł i ostatnia rata wyrównująca rata w kwocie 234,14 zł • **Oprocentowanie stałe:** 3,95 %
• **RRSO** 20,24 % • **Całkowita kwota do zapłaty** 3.014,46 zł • **Całkowity koszt kredytu** 264,46 zł (prowizja 165 zł, odsetki 59,46 zł, ubezpieczenia 40 zł). Ostateczne warunki kredytowania zależą od wiarygodności kredytowej Klienta oraz wyboru daty wypłaty i daty płatności pierwszej raty kredytu.

chojniczanin.pl
Gazeta LOKALNA

Chojnice w obiektywie Daniela Frymarka

5 marca w ratuszu Daniel Frymark promował swój album „Spacerem po Chojnicach". Zmieścił w nim 100 i jedno zdjęcie (sto miało być z okazji okrągłej rocznicy odzyskania przez miasto niepodległości).

Album powstał na zlecenie miasta i na pewno Promocja Regionu Chojnickiego będzie miała z niego pożytek (tam można wydawnictwo nabyć, nakład – tysiąc egz). Nie ukrywał tego zresztą jej szef Roman Guzelak, który anonsował zarówno wydawnictwo, jak i jej autora.

Zaczynamy od dworca

Daniel Frymark pokrótce opowiedział, jak powstawał album. Intencją autora było rozpoczęcie fotograficznego spaceru od dworca, tak jakby podróżny, który Chojnic nie zna, wysiadł na zapyziałym jeszcze peronie i rozpoczął marsz do centrum, a po drodze mijał przepiękne, choć dotknięte zębem czasu kamienice przy Dworcowej czy Piłsudskiego... Zdjęcia dokumentują urodę miasta o różnych porach dnia i różnych porach roku, przy czym fotograf wyznał, że z zimą miał kłopot, bo jej ostatnio u nas nie ma, więc jedno ze zdjęć pochodzi z minionej epoki... Ale udało się też uchwycić namiastkę zimowej scenerii, gdy coś na kształt zimy na kilkadziesiąt minut jednak do miasta zawitało... Wszystkie fotki podpisami opatrzyła Ramona Wieczorek-Frymark, osobista żona Daniela, a z jej notek sporo możemy się dowiedzieć o mieście i jego skarbach.

Oprócz zdjęć z poziomu ulicy znajdziemy w albumie fotki z drona, które sprawiają, że miasto jawi się nam zupełnie inaczej... Baśniowo i czarodziejsko po prostu, nawet cmentarz kusi, by tu zamieszkać – takie równiutkie ma te kwartały... Są tu ujęcia nieoczywiste, jak np. panorama z dachu Chojnickiego Centrum Kultury, są ciekawe zjawiska atmosferyczne na niebie, jak widoczek z chmurami w odcieniach czerwieni i żółci czy tęcza, więc ta spokojna na ogół i oswojona architektura miasta nabiera niecodziennego wyrazu. Daniel Frymark opowiadał, jak to trzeba łowić te chwile, gdy światło jest niespotykane i kiedy wiadomo, że zdjęcia wyjdą w nim nieziemsko. Trochę się nad sobą pożalał, jak to jest wychodzić o czwartej nad ranem z domu, przemykać się na paluszkach, by nikogo nie pobudzić, a potem – za jakimś trzecim czy czwartym razem – i tak czeka dywanik...

Ochotnicy na zdjęciach

Gdy się patrzy na jego zdjęcia, to jednak widać, że było warto. A Daniel liczy na to, że ciąg dalszy nastąpi, wszak wkrótce rewitalizacja dworca i warto będzie sięgnąć po aparat... Zresztą chyba specjalnie nie trzeba go do tego namawiać, bo w Chojnickim Centrum Kultury tylko przez tydzień wisiała jego najnowsza wystawa pt. „Ochotnicy", poświęcona dzielnym strażakom z OSP w regionie. I tu widać reporterski pazur Daniela, jego siódmy zmysł chwytania zabawnej lub niezwykłej sytuacji, ciekawej miny bohatera zdjęcia, zderzania ze sobą tego, co śmieszne i co poważne. Wystawa zaaranżowana w strażackim klimacie – z hełmami, wężami, toporkami i uniformami, a nawet drabiną, budziła żywe reakcje.

Tekst i fot. Maria Eichler

Daniel Frymark wpisuje dedykacje do albumu, z prawej autorka opisów do zdjęć w albumie – Ramona Wieczorek-Frymark

Oświata w Chojnicach pod lupą naukowców

3 marca w ratuszu promowano książkę przybliżającą dzieje chojnickiej oświaty. Wydała ją Wyższa Szkoła Gospodarki z Bydgoszczy przy udziale grantu z powiatu zdobytego przez Fundację Rozwoju Regionalnego Tur.

Publikacja zawiera siedem artykułów autorstwa badaczy nie tylko z lokalnego podwórka, ale także tych, którzy z Chojnicami mają luźniejsze związki. Gości powitał prezes Chojnickiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk Kazimierz Jaruszewski, który na początku oddał głos prof. Włodzimierzowi Jastrzębskiemu, bo to za jego przyczyną książka ujrzała światło dzienne. – *Zrodziła się w związku ze stuleciem odzyskania niepodległości* – tłumaczył honorowy członek ChTPN. – *A za chwilę zaczną się obchody zwycięstwa nad bolszewikami, więc niewykluczone, że publikacji będzie więcej... A dlaczego oświata? Bo jednym z wiodących kierunków jest pedagogika i staram się inicjować różne rzeczy wokół niej. A poza tym nie ma zbyt dużo pozycji o zaborze pruskim i o Pomorzu Gdańskim... No i znalazłem siedmiu autorów, którzy zdecydowali się coś szybko napisać, a wiecie państwo, że najgorsze jest wyegzekwować teksty po tym, jak ktoś już zgodzi się coś popełnić...*

Autorzy mają głos,

Potem głos oddano autorom. Dr Jerzy Szwankowski zajął się prywatnym szkolnictwem w Chojnicach i w powiecie chojnickim w latach 1772 – 1920 i jak zauważył, temat praktycznie jest dziewiczy. A bardzo ciekawy i prowokujący pytanie o celowość i funkcje takiej formuły edukacji.

Kazimierz Jaruszewski analizował kadrę nauczycielską w Królewskim Gimnazjum w Chojnicach. Doliczył się 250 nauczycieli w ciągu 104 lat, przy czym zdecydowana większość to byli Niemcy, a ok. 15 proc. było Polaków, zdarzali się też Żydzi. – *To była elita* – nie ma wątpliwości. – *Postacie nietuzinkowe. Mogli być wzorem.* I dawali popalić swoim uczniom. O czym może świadczyć chociażby to, że tylko co szósty z nich zdawał maturę...

Prof. Jastrzębski badał, skąd wzięły się nauczycielskie siły po roku 1920, kiedy zaczęła się polska szkoła. Okazuje się, że mimo wysiłków pruskiego zaborcy udało się w wielu polskich domach zachować język i wśród kadry szkół podstawowych nierzadko występowali ludzie dwujęzyczni – dobrze posługujący się zarówno niemieckim, jak i polskim. Nauczycieli sprowadzano też na Pomorze z Galicji.

Dr Przemysław Zientkowski zajął się edukacją patriotyczną poprzez sztukę – na przykładzie pisanych i wystawianych przez Stefana Bieszka dramatów. - *To jest zupełnie wyjątkowe, co robił Bieszk* – chwalił nauczyciela chojnickiego gimnazjum i wychowawcę wielu młodych ludzi, który za wierność wartościom zapłacił wysoką cenę w latach 50. W imieniu nieobecnego dr. Przemysława Zientkowskiego głos zabrał dr Filip Sikora, kanclerz WSG, który podkreślił naukowe aspiracje Chojnic, o czym świadczy przyciąganie na teren miasta wyższych uczelni i krok po kroku budowanie środowiska akademickiego.

Czy już się obudziliście?

Podczas dyskusji prof. Jastrzębski dopytywał, czy chojniczanie już się przebudzili z zimowego snu i czy coś robią w związku z nadchodzącym 400-leciem dawnego pruskiego gimnazjum. Obecni rozkładali ręce i obiecywali, że będą monitować, że czas najwyższy. A i profesor zobowiązał się, że sam będzie zabiegał, żeby w obecnym Zespole Szkół wzięto się do roboty... – *To jedna z najstarszych szkół w Polsce* – mówił Jaruszewski. – Wielu z nas jest jej absolwentami. I bardzo byśmy chcieli, żeby ta rocznica została godnie uczczona...

Tekst i fot. Maria Eichler

Zawartość książki omawia Kazimierz Jaruszewski.

Macieja Jarczyńskiego głos wolności

Muzyk, kompozytor, dyrygent, malarz, reżyser, autor scenariuszy, aktor, choreograf, animator – Maciej Jarczyński talentów ma tak wiele, że Chojnice mogą być z niego dumne. Dobrze, że zasłużył na stypendium burmistrza.

W lutym w Dyskusyjnym Klubie Filmowym mieliśmy okazję obejrzeć jego krótkometrażowe filmy. Niestety, niżej podpisana z uwagi na przeziębienie (anonsowane podobno przez Bogdana Kuffla jako koronawirus...) nie mogła ich obejrzeć. Ale artysta się ulitował i dosłał linki, dzięki czemu mogę Wam kilka słów na temat filmów napisać.

Kreator

Obejrzałam więc na laptopie dwa filmy eksperymentalne, jak je nazywa reżyser, czyli „Centaura" i „Stworzenie" oraz film dokumentalny o prowokacyjnym tytule „Porozmawiajmy w wolnym mieście" i „Suitę chojnicką" malującą miasto rodzinne Jarczyńskiego.

Co zwraca uwagę, to ogromna zachłanność Jarczyńskiego, który nie tylko reżyseruje swoje filmy, ale także robi do nich muzykę, animację, choreografię, jest autorem scenariusza, nierzadko występuje. Czy to oszczędność, czy jednak wiara we własne siły, oceńcie Państwo sami.

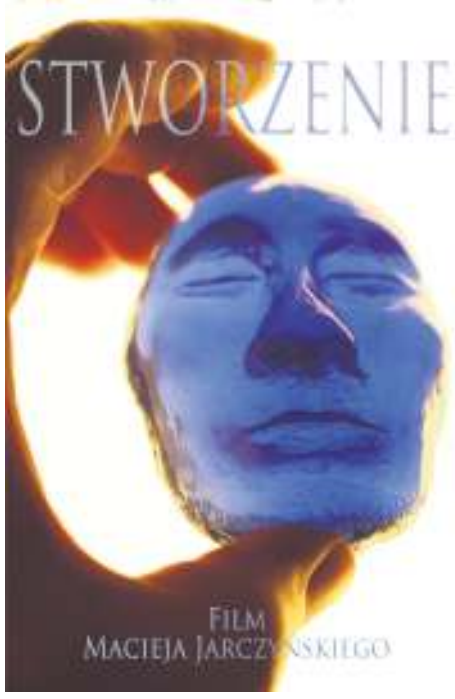

Jedno jest pewne, Jarczyński ma swoją wizję świata, potrafi go (ŚWIAT) pokazać i umiejętnie splata ze sobą wszystkie rodzaje sztuk, by stworzyć z nich pełne urody dzieło. I to nie jest tylko igraszka, bo jego eksperymentalne filmy mają filozoficzną głębię, mówią o naturze świata i istocie tworzenia, a środkami wyrazu są wiersze, pejzaż, taniec i muzyka. W „Stworzeniu" znalazły się nawet reminiscencje nawałnicy z 2017 roku, przełamane figurami tancerzy.

Nie tylko o religii

O wiele więcej dyskusji sprowokuje zapewne film dokumentalny „Porozmawiajmy w wolnym mieście", w którym reżyser skonfrontował ze sobą wypowiedzi katolickiego księdza Krzysztofa Niedałtowskiego z Gdańska i muzułmańskiego imama Hani Hraisha. Kłujące w oczy jest już to „wolne miasto", przecież nawiązujące do Wolnego Miasta Gdańsk, ale dziś Jarczyński zapewne dodaje dodatkowe znaczenie – „wolne", bo chce nim być. Na tle miast uległych wobec rządzących Gdańsk nadal jest forpocztą niepokornych i wolnych ludzi. Film jest o religii, ale nie tylko. Jest też o podstawowych zasadach, które regulują życie społeczności wyznających taką czy inną wiarę. Zdumiewa nie tylko to, że duchowni przewodnicy mniej więcej tak samo formułują powinności wyznawców czy to katolicyzmu, czy islamu (trzeba kochać bliźniego swego, nie wolno zabijać w imię Boga), ale także to, że tak niewiele jest między nimi różnic. Obaj wiedzą, że trzeba pochylać się nad tymi, którzy cierpią głód, uciekają przed wojną, są uchodźcami, wykluczonymi ze swojej wspólnoty. Niedałtowski odprawi rekolekcje dla gejów i lesbijek, bo wie, że zanim staliśmy się chrześcijanami, żydami, muzułmanami, byliśmy po prostu ludźmi. Film nie bez powodu jest dedykowany Pawłowi Adamowiczowi, który padł ofiarą politycznego mordu. To memento dla nas wszystkich.

I na koniec „Chojnicka suita" – hołd złożony miastu i piękna jego wizytówka. Zobaczcie sami, na pewno Was zachwyci!

Tekst Maria Eichler

Andrzej Kot w Czeskiej Degustatorni

Tak, w Czeskiej Degustatorni piwo smakuje wybornie, ale oprócz kufla orzeźwiającego trunku z pianką można tam było obejrzeć niecodzienną wystawę.

Nie tak dawno właściciele piwiarni zapraszali na wernisaż niezwykłej wystawy. Niestety, właśnie wtedy na dobre rozłożyło mnie przeziębienie i na otwarcie wystawy nie dotarłam. Ale nie zapomniałam, że trzeba się tam wybrać.

Grafik i zecer

Bo Andrzej Kot w Chojnicach to coś więcej niż niespodzianka. Ten lublinianin, niestety już nieżyjący, był światowej sławy grafikiem, kaligrafem, zecerem, twórcą ekslibrisów. Znanym od Nowego Jorku po Japonię. Promowanym w branżowych wydawnictwach poświęconych sztuce typograficznej. I rekomendowanym przez kolegów po fachu.

Kot, artysta o tak czarodziejskim nazwisku, nie mógł pozostać obojętny na ...koty. Znajdziemy ich całe mnóstwo na jego rysunkach i ekslibrisach. Te stworzenia są tak urzekające, że można się zapatrzeć... A jak już oglądającym jest kociarz, czy nie daj Boże kociara, to wpadnie po uszy w te esy-floresy...

Wpadnijcie na Kota

Skąd się wzięły te cudeńka w Chojnicach? Przecież Kot na pewno nie wpadał tutaj na piwo, bo za jego życia knajpka jeszcze nie istniała... Właściciele piwiarni opowiadają, że wystawę zawdzięczają jednemu z chojniczan, który przyjaźnił się z Kotem i od niego otrzymywał rysunki w prezencie. Ma tego tyle, że starczyłoby na coś więcej niż na miniwystawę... Więc może Chojnickie Centrum Kultury zarzuci wędkę?

Tym, którzy nie wiedzą, jak trafić do Czeskiej Degustatorni, podpowiadamy, że mieści się ona przy ul. Cechowej, niedaleko rynku. A wystawa jeszcze jakiś czas będzie zdobić surowe ceglane wnętrze piwnicznego lokalu. Więc kiedy skończy się zaraza i będzie można znowu raczyć się piwkiem w miłej atmosferze, to wpadnijcie na Kota! Miejmy nadzieję, że nie zniknie jeszcze ze ścian piwiarni.

I jeszcze jedno – godne pochwały jest to, że lokale tego typu, jak np. kawiarnia Widokowa, restauracja Sukiennice czy właśnie pub z czeskim piwem chcą uzupełnić swoją ofertę o wartość dodaną w postaci sztuki. Zawsze jest to szansa, że ktoś na jakimś obrazku czy fotce zawiesi wzrok i przeżyje coś w rodzaju olśnienia. I zdecydowanie lepiej smakuje obiad, kawa czy piwo we wnętrzu z takim naddatkiem. Zaręczam!

Tekst i fot. Maria Eichler

Reklama

TWÓJ NOWY ADRES W CHOJNICACH

OSIEDLE NOWE GRUNOWO

502 400 292

biuro@toha.pl

www.toha.pl

@ToHaChojnice

ZAPRASZAMY DO BIURA SPRZEDAŻY MIESZKAŃ ul. Wyszyńskiego 10, Chojnice

chojniczanin.pl Gazeta LOKALNA

Spotkajmy się w magazynie

Taką propozycję usłyszeli członkowie Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Historyczno-Etnograficznego, którzy rzutem na taśmę odbyli walne „u Albina" tuż przed ogłoszeniem pandemii przez Światową Organizację Zdrowia.

Było oczywiście sprawozdanie z działalności w minionym roku złożone przez prezesa Andrzeja Gąsiorowskiego, a także opinia komisji rewizyjnej, że działalność stowarzyszenia przebiegała prawidłowo i że można zarządowi udzielić skwitowania. I tak też się stało.

Rok był bardzo ciekawy i obfitował w rozmaite wydarzenia. A stowarzyszenie niezmiennie ma jeden cel – wspierać muzeum w każdej możliwej formie. Pozyskuje fundusze na projekty, współorganizuje wystawy, wernisaże, spotkania, zaprasza na wycieczki – w ub. r. do Grudziądza.

Sucho i ...za ciasno

Członkowie TPM cieszą się z tego, że przyjęły się czwartkowe spotkania „u Albina", w dawnym mieszkaniu Albina Makowskiego na ul. Drzymały, gdzie mieści się muzealna filia. Raz w miesiącu, w umówiony czwartek można się tu spotkać z pasjonatami, kolekcjonerami, autorami książek i filmów, archeologami i podróżnikami.

A ponieważ ostatnio muzeum wzbogaciło się w magazyny, w których nie ma wilgoci i stęchlizny, a wręcz przeciwnie – jest sucho i zgodnie z normą, więc można by któreś z zebrań urządzić właśnie tam. I obejrzeć kolekcję malarstwa na szkle. Lokalizacja w starym szpitalu, co prawda na drugim piętrze, muzealnikom odpowiada. Choć już mówią, że ... jest za ciasno i wszystko się im nie mieści. Archeologia nadal czeka na lepsze czasy, czyli na ewentualny zakup nowego (albo starego) obiektu. Na dodatek nadal nie wiadomo, dlaczego tak naprawdę doszło do zawalenia się Kurzej Stopy. Być może uda się zrobić ekspertyzę, która to wyjaśni.

Na wycieczkę do Płocka

W tym roku stowarzyszenie będzie uczestniczyć w Europejskiej Nocy Muzeów (pewnie w zmienionym terminie), promować młode talenty na konkursie „Moja przygoda w muzeum", zapraszać na spotkania z twórcami i na wystawy.

Złożyło też kolejne projekty do miasta na dofinansowanie konserwacji muzealnych zabytków. Dwudniowa wyprawa do Płocka w ramach Europejskich Dni Dziedzictwa ma być we wrześniu. Tylko czy wirus odpuści?

A czwartki „u Albina" także są w planie, bo w Chojnicach nie brak ludzi z pasjami, więc jest o czym rozmawiać. Może na początek Edmund Hapka podzieli się wspomnieniami z podróży do Japonii? Oczywiście, trudno teraz podać, kiedy to nastąpi...

Tekst i fot. Maria Eichler

Andrzej Gąsiorowski składa sprawozdanie z działalności

Z serca dla Kacperka

Ponad 5 tys. zł zebraliśmy podczas niedzielnego (1 marca) turnieju charytatywnego dla pięcioletniego Kacperka. Pieniążki te pomogą rodzicom w leczeniu i rehabilitacji synka oraz w zakupie nowego wózka. Dziękujemy gorąco wszystkim, którzy wsparli nas w tej inicjatywie. Szczególnie gorąco dziękujemy tym, którzy wzięli udział w licytacjach.

5255 zł i 70 groszy oraz 10 centów – to suma, jaką udało nam się zebrać podczas turnieju charytatywnego dla Kacperka. Organizacją turnieju zajęły się panie – prezes Red Devils Natalia Dalecka oraz zaprzyjaźnione z naszym klubem Julita Ziełkowska i Anika Ziełkowska. Dzięki wsparciu wielu innych osób, firm i organizacji udało się przeprowadzić nie tylko turniej, ale zorganizować zabawę dla całych rodzin.

Mały bohater – pięcioletni Kacperek - pojawił się w hali z mamą. To była wzruszająca chwila. Również dla młodych piłkarzy z sześciu drużyn. Młodzi sportowcy mieli okazję docenić to, co mają najważniejszego – zdrowie i szansę gry chociażby w piłkę. Kacperek nigdy piłki nie kopnie. Sam nawet nie oddycha. Ale dzięki wsparciu wielu osób życie jego i jego rodziców może być choć troszkę łatwiejsze. - Kacperek choruje na rdzeniowy zanik mięśni SMA, który niszczy neurony odpowiedzialne za pracę mięśni, doprowadzając do ich zaniku oraz atakuje mięśnie układu ruchu, oddechowego, pokarmowego... Rok spędził w Gdańsku w szpitalu. Dzięki temu w ogóle żyje. Cały czas jest pod respiratorem gdyż nie oddycha samodzielnie. Kacperek nie mówi i nie porusza się, dlatego zbieramy na nowy wózek, gdyż z obecnego już wyrósł. Dziękujemy wszystkim za organizację turnieju i pomoc – powiedziała wzruszona mama Kacperka.

W hali Centrum Park – z myślą o Kacperku – można było wylicytować sporo różnych gadżetów, przedmiotów i różnych usług, które ufundowali ludzie dobrego serca. Były losy, malowanie buziek, słodkie wypieki, gry i zabawy dla widzów, konkurs strzelania rzutów karnych bramkarzowi Red Devils i wiele innych atrakcji.

W turnieju, który sędziowali zawodnicy drużyny Red Devils, zagrało sześć drużyn. Najlepiej spisali się piłkarze Szarży Krojanty, którzy wygrali wszystkie pięć spotkań. Dwa kolejne miejsca zajęły drużyny chojnickiego Kolejarza. Na czwartym miejscu uplasowała się drużyna Red Devils, na piątym Charzykowianka, a na szóstym druga drużyna Red Devils.

Zdaniem trenerów drużyn najlepszym zawodnikiem turnieju był Sebastian Fierek z Kolejarza, a bramkarzem Kacper Gniadkiewicz - również z Kolejarza. Królem strzelców został Hubert Pruski z Szarży Krojanty.

Tekst i zdjęcia: Olek Knitter / Red Devils

5255 zł i 70 groszy oraz 10 centów – to suma, jaką udało nam się zebrać podczas turnieju.

reklama

Bój z bolszewikami zamiast szarży?

Harmonijny przebieg walnego Fundacji Szarża pod Krojantami zakłócił wsadzeniem kija w mrowisko sam reżyser inscenizacji wrześniowych walk z 1939 r. Jerzy Hanisz uznał, że można by radykalnie zmienić scenariusz widowiska.

Jak? Otóż Jerzy Hanisz przypomniał, że w tym roku mamy okrągłą rocznicę bitwy warszawskiej w 1920 r., która ocaliła Polskę przed bolszewicką nawałą. Jego zdaniem to znakomita okazja, by podczas wrześniowych obchodów rocznicy wybuchu II wojny światowej i potyczki pod Krojantami zrobić rekonstrukcję starcia Polaków z Rosjanami. Na początku wszyscy myśleli, że chodzi o epizod towarzyszący odtworzeniu wydarzeń w Krojantach, bo taki dodatek zazwyczaj był na plenerowej imprezie, ale Hanisz miał inną koncepcję. Uznał, że to właśnie bitwa warszawska powinna być gwoździem programu, zaś sama szarża może być tym razem pokazana tylko jako element wojskowej musztry.

Dodał, że uzasadnieniem dodatkowym jest fakt, że płk Kazimierz Mastalerz, jeden z dowódców 18 Pułku Ułanów Pomorskich, który brał udział w szarży i zginął, wcześniej uczestniczył w bitwie z bolszewikami. Czyli wszystko się ładnie splata i wiąże.

Gdzie są świętości?

Po chwili konsternacji głos zabrała Grażyna Winiecka, prezeska Fundacji. – *Chyba musimy sobie jednak najpierw odpowiedzieć na pytanie, dlaczego to robimy w tym miejscu* – powiedziała. – *Przecież chodzi nam o Krojanty i to, co się działo u nas. Dla mnie szarża musi być, bo bez niej to wszystko traci sens.*

Hanisz polemizował, że ile razy można oglądać to samo. I ile razy można to samo robić... - *Ludzie czekają na niespodziankę – oponował.*

Do dyskusji włączył się też wójt Zbigniew Szczepański, który podkreślił, że podziela pogląd Grażyny Winieckiej, że szarża w Krojantach to mus. – *Tak samo jak msza plenerowa, jak odwiedziny w Izbie Pamięci w Nowej Cerkwi i udział w konferencji popularnonaukowej* – powiedział. – *To są dla mnie świętości. Przy tych żelaznych punktach można stworzyć bogaty program.*

A prezeska Fundacji podkreśliła, że przecież w Krojantach wszyscy czekają na te trzy minuty szarży... Dla tych trzech minut zostają na widowisku.

Przede wszystkim lokalność

Skończyło się na apelu do reżysera, by jeszcze raz przysiadł nad scenariuszem i by połączył jednak szarżę z epizodycznym ujęciem wydarzeń z 1920 r. Takie proporcje – wyeksponowanie lokalnej potyczki i odnotowanie ogólnopolskiego wydarzenia – dają Fundacji możliwość ubiegania się o fundusze, np. z MON czy od ministra kultury. I w ten sposób Fundacja realizuje misję patriotycznego wychowania młodych mieszkańców powiatu chojnickiego, dla których czas II wojny światowej jest już prehistorią.

Tekst i fot. Maria Eichler

Jerzy Hanisz (z prawej) uważa, że po kilkunastu latach odtwarzania szarży czas na zmianę. Obok Marek Dragan z Polskiego Klubu Kawaleryjskiego

Rada Seniorów bez Janusza Paczkowskiego

To poważna choroba wykluczyła dotychczasowego prezesa Rady Seniorów ze sprawowania funkcji. Nie był w stanie pogodzić aktywności w stowarzyszeniu z koniecznością poddania się zabiegom medycznym.

- Z bólem serca to zrobiłem, ale nie było wyjścia – mówi nam Janusz Paczkowski, dotychczasowy prezes Rady Seniorów, nieformalnego ciała doradczego burmistrza Chojnic. – *Trzy razy w tygodniu jeżdżę na dializy, nerki mi wysiadły i muszę myśleć przede wszystkim o tym, żeby jakoś funkcjonować.*

Teraz honorowy

5 marca odbyło się walne zebranie stowarzyszenia Rada Seniorów. Członkowie ocenili działalność w minionym roku i udzielili zarządowi absolutorium. To właśnie na tym zebraniu Janusz Paczkowski złożył rezygnację z funkcji, a członkowie stowarzyszenia uznali, że warto mu przyznać tytuł honorowego prezesa. – *To bardzo miły gest z ich strony* – *komentuje Paczkowski.*

Kto będzie teraz trzymał stery w stowarzyszeniu? Na prezesa powołano dotychczasowego zastępcę Paczkowskiego – Edmunda Hapkę, dobrze znanego chojniczanom społecznika, który dał się poznać w wielu dziedzinach jako dobry fachowiec i zaangażowany obywatel. Pozostali członkowie zarządu to: Kazimierz Ostrowski – sekretarz, Ryszard Gierszewski – skarbnik, członek zarządu – Zdzisław Stochelski.

Sami panowie

Rada Seniorów powstała w 2007 r. Zainicjował ją mecenas Edmund Piękny, który został jej pierwszym prezesem. W restauracji Sukiennice odbyło się pierwsze spotkanie, podczas którego wybrane zostały władze i uchwalono statut stowarzyszenia. Członkami Rady są osoby z bogatym doświadczeniem zawodowym i wieloma kompetencjami. Idea bowiem jest taka, by nie marnować potencjału tych, którzy odeszli na emeryturę, a jeszcze mogą się przydać. I nieważne jest to, skąd przychodzą, czy z lewej, czy z prawej strony. Ważne, żeby chcieli usiąść przy jednym stole i trzymać rękę na pulsie, gdy może to być z pożytkiem dla miasta. Burmistrz Arseniusz Finster zaproponował Radzie opiniowanie i doradzanie w realizowanych przez miasto przedsięwzięciach. Pierwsze spotkanie dotyczyło właśnie rozwoju społeczno – gospodarczego Chojnic.

Z biegiem czasu panowie pojęli, że świat nie kończy się na ratuszu i jego opłotkach. Uznali, że warto także zadbać o życie towarzyskie i o to, by zaprosić do swojego grona także kobiety. Razem z nimi bywali w teatrze i operze, na wycieczkach i rekreacyjnych wypadach.

Tekst i fot. Maria Eichler

To Edmund Piękny zainicjował Radę Starszych. Dziś nie ma go już wśród nas

Reklama

chojniczanin.pl
Gazeta LOKALNA

Krótkofalowcy i łączność w czasach kryzysu

– Dlatego też zawsze powtarzać będę, że lepsza jest dobra łączności niż armata, niż karabin maszynowy, niż kuchnia polowa i wóz amunicyjny. **To fragment z rozkazu, skierowanego 27 marca 1929 roku przez Głównego Inspektora Sił Zbrojnych Józefa Piłsudskiego, do najwyższych rangą dowódców i osób funkcyjnych w wojsku polskim.**

Kto choć trochę wie, jak barwnym językiem zwykł się posługiwać Piłsudski, może sobie dośpiewać, jak niewybrednymi epitetami w – co prawda ściśle tajnym, ale jednak będącym oficjalnym dokumentem – rozkazie pierwszy marszałek Polski obdarzał wszystkich, których czynił odpowiedzialnymi za fatalny stan łączności w wojsku polskim w II Rzeczypospolitej. Jedno nie ulega wątpliwości. Łączność radiowa zrewolucjonizowała sposoby komunikacji zarówno wojskowej, jak i cywilnej.

Przydaje się również w sytuacjach kryzysowych. A taką, jakby nie było, mamy obecnie z koronawirusem. Polscy krótkofalowcy nie raz brali udział w działaniach, gdzie stawką było ludzkie zdrowie, gdy chodziło np. o zdobycie, nawet poprzez kontakt z krótkofalowcami z zagranicy, trudno dostępnego lekarstwa. Nawet trudno się nimi chwalić, czy też policzyć. Nikt specjalnie tego nie odnotowuje. Najbardziej spektakularny udział krótkofalowców w czasie klęski żywiołowej to tzw. powódź tysiąclecia. Doprowadziła ona do zalania południowo-zachodniej Polski, wielu wsi i miast, w tym Kłodzka, Kędzierzyna-Koźla, Opola, Brzegu, Wrocławia. Pamiętajmy, że był to rok 1997. Telefonia była, jaka była. Lepiej jak za PRL-u, ale na 100 mieszkańców przypadało ledwie 20 telefonów. Komórki dopiero raczkowały – raptem 2 telefony na 100 mieszkańców. Woda na zalanych terenach sięgała nawet 2 m. Zamilkły centrale telefoniczne, rozgłośnia radiowa w Opolu, służby profesjonalne mają kłopoty z łącznością. I wtedy do akcji wkraczają krótkofalowcy. W samym Wrocławiu ponad 100, nie licząc kolejnych w innych miastach. Dzięki nam, radioamatorom, przekazywano informacje z zalanych terenów, z miejsc, gdzie służby miały problem z dotarciem lub z nawiązaniem łączności (w łączności profesjonalnej np. kwestia zasięgu stacji rządzi się swoimi prawami, radioamator jest w stanie, korzystając z różnych zakresów częstotliwości i emisji, nawiązać skuteczną łączność o każdej porze).

Nauczony tamtymi doświadczeniami po roku 2000 Polski Związek Krótkofalowców rozpoczął tworzenie sieci łączności kryzysowej. W następnych latach również lokalne stowarzyszenia radioamatorów tworzyły własne sieci lub przystępowały do stworzonej przez PZK sieci EmCom (emergency communications – łączność ratunkowa). Dzisiaj radioamatorski EmCom liczy 668 członków w 16 sieciach. Wśród nich jest nasz kolega z chojnickiego klubu łączności SP2KFQ Jacek SP2GCH. Również pozostali członkowie klubu są w każdej chwili w stanie włączyć się do pracy w sieci lub służyć swoimi umiejętnościami i możliwościami zabezpieczenia łączności kryzysowej lokalnie (miasto, gmina, powiat chojnicki i ościenne, przynajmniej 10 dowolnych lokalizacji), jeżeli zajdzie taka potrzeba. Dysponujemy uruchomionym własnym nakładem sił i środków przemiennikiem cyfrowym DMR, pozwalającym na nawiązanie łączności ze stacjami na całym obszarze Polski. Więc gdyby w obecnej sytuacji epidemii była taka potrzeba, to krótkofalowcy z klubu łączności SP2KFQ są w stanie pomóc.

Piotr Eichler SP2LQP
sp2kfq@gmail.com

mapa EmCom

Wieczornica pamięci Juliana Rydzkowskiego

Dnia 3 marca w auli Szkoły podstawowej nr 1 w Chojnicach odbyła się uroczysta wieczornica podsumowująca ,,Dni Patrona" szkoły. Wieczornicę otworzyła p. dyr. Ewa Modrzejewska, która przybliżyła postać Juliana Rydzkowskiego oraz przedstawiła działania, które szkoła realizowała w ramach obchodów ,,Dni Patrona".

Na program artystyczny złożyły się piosenki i pokaz tańca towarzyskiego przygotowane pod kier. p. Mirosławy Węsierskiej – Karasiewicz i p. Michała Leszczyńskiego oraz występ uczniów którzy uczą się gry na instrumentach klasycznych: Wiktora Lunitza, Arkadii Świątek Brzezińskiej, Anny Karasiewicz, Zuzanny Drozd, Mileny Synak, Julii Windorpskiej i Oresta Cysewskiego. Nastąpiło też podsumowanie konkursów i działań które odbywały się w ramach ,,Dni Patrona": Międzyszkolnego konkursu ,,Chojnice – moje miasto" dla klas III (p. Magdalena Lella), konkurusu wiedzy o Patronie szkoły dla klas III (p. Aleksandra Redzimska), konkursu krasomówczego dla klas IV – VI(p. Aleksandra Małecka), konkursu wiedzy o Chojnicach i regionie dla klas IV – VIII (p. Piotr Dyląg). W tym roku w ramach ćwiczeń multimedialnych uczniowie klas IV – VI przygotowali prezentacje na temat ,,Moje ulubione miejsca w Chojnicach", a dla klas VII – VIII ,,Ważne miejsca w Chojnicach dla moich rodziców i dziadków". Z okazji ,,Dni Patrona" w klasach i na korytarzach szkolnych pojawiły się ciekawe gazetki dotyczące patrona i Chojnic. Odbywały się też wycieczki do muzeum, którego założycielem był Julian Rydzkowski. Z tych wycieczek powstały też bardzo ciekawe sprawozdania klasowe. W tym roku po raz pierwszy z inicjatywy p. Małgorzaty Bratz – Ciemińskiej i p. Małgorzaty Delikty zorganizowano w auli szkoły wystawę prac uczniów, ich bliskich oraz nauczycieli pt. ,,Tworzę z pasją". Zawsze z radością i duma witamy na podsumowaniu,,Dni Patrona" absolwentów szkoły. W tym roku gościem był p. Maciej Jarczyński – absolwent dwóch gdańskich uczelni artystycznych: Akademii Sztuk Pięknych i Akademii Muzycznej. Aktualnie doktorant Uniwersytetu Gdańskiego. Interesuje się korespondencją sztuk. Tworzy filmy, do których komponuje też własną muzykę. Podczas wieczornicy p. Maciej zaprezentował film ,,Suita Grodu Tura". W ramach wieczornicy odbyło się też wręczenie odznaczeń Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Chojnicach z którym szkoła współpracuje wiele lat. Z rąk pani Prezes Reginy Szymańskiej odznaczenia otrzymali: Medal im. dr Henryka Jordana: p. Edyta Danielewska, p. Michał Leszczyński, p. Bogdan Kuffel. Srebrną odznakę zasłużonego działacza TPD: p. Iwona Skocka, p. Małgorzata Pazdalska, p. Renata Dąbrowska. Odznakę Przyjaciela Dziecka: p. Ewa Modrzejewska, p. Ewa Wujciak, p.Beata Kamińska, p. Piotr Beski. Wieczornicę prowadziły uczennice: Kamila Wieczorek i Monika Perszewska, a koordynatorami obchodów ,,Dni Patrona" oraz wieczornicy była p. Beata Klunder i p. Michał Leszczyński.

Michał Leszczyński.

W poszukiwaniu piękna...

W lutym w Szkole Podstawowej nr 7 w Chojnicach, została zorganizowana wystawa Marka Makowskiego, ucznia klasy piątej. Marek, to wyjątkowy chłopiec. Już od pierwszego kontaktu z nauczycielem plastyki zdradzał indywidualne podejście do przedmiotu. Zawsze gotowy do działania, otwarty na nowe techniki, swobodnie eksperymentujący w obrębie formy plastycznej. Bogactwo wewnętrzne, duża wrażliwość kolorystyczna i niesamowity zapał do pracy, to cechy które sprawiają, że w tak młodym wieku maluje obrazy w pełni dojrzałe. Marek uczy się na mistrzach malarstwa analizując ich obrazy i wykorzystując ich dokonania w swoich realizacjach. Jednocześnie poznaje spuściznę malarstwa europejskiego. Do ulubionych malarzy należy słynny postimpresjonista Vincent van Gogh, którego podziwia jako człowieka i wielkiego malarza. Fascynuje go jego interpretacja natury ale również obrazy o wyrazistej, pełnej ekspresji fakturze. Obrazy Marka są pełne przetrawionego koloru, barw złamanych i dopełniających. W jego realizacjach zauważamy także skłonności do barw świetlistych, jasnych, pełnych energii i optymizmu. Obok dominujących obrazów przedstawiających pejzaże znajdziemy w jego twórczości kompozycje bezforemne, abstrakcyjne o wyraźnych konotacjach z malarstwem amerykańskiego twórcy Jacksona Pollocka. Obrazy te są namalowane z wielkim rozmachem, ekspresyjne, eksplodujące radością tworzenia. Marek pracuje w szkole na zajęciach z plastyki oraz kółka plastycznego. Jego opiekunem artystycznym jest nauczycielka sztuki Violetta Klugowska.

Wspierany w swoich działaniach przez rodziców ma szansę dalej się rozwijać i zachować fascynację sztuką, być może na całe życie. Szkoła i rodzina to tandem wychowawczy w kreowaniu twórczej ekspresji. Aby rozwijać talenty trzeba uczynić z twórczości organiczny składnik życia codziennego a nie tylko traktować plastykę jako szkolny dodatek. Ważne w rozwijaniu uzdolnień dzieci jest twórcze wychowanie dziecka w domu. Zapewnienie odpowiednich materiałów i przyborów. Otwarta, pełna akceptacji wczesnodziecięcych zainteresowań, postawa rodzica daje więcej,niż szkoła w późniejszym okresie życia.

Szkoła to idealne miejsce do rozwijania talentów, wspierania rozwoju dziecka i pomagania w życiowych wyborach. To wyjątkowe miejsce, w którym zdolni mogą znaleźć wsparcie i warunki do rozwoju. Cyklicznie organizowane wystawy najmłodszych „artystów" w szkole są nagrodą za wysiłek. Jednocześnie są wzorowym przykładem szkoły promującej sztukę dziecka, jego zdolności i zapał. Dziecięce pasje powodują, że dzieci uwielbiają chodzić do szkoły i słuchać z zaciekawieniem swojego mistrza, a to już wiele by w przyszłości dołączyć do grona wrażliwych odbiorców dzieł sztuki.

Violetta Klugowska

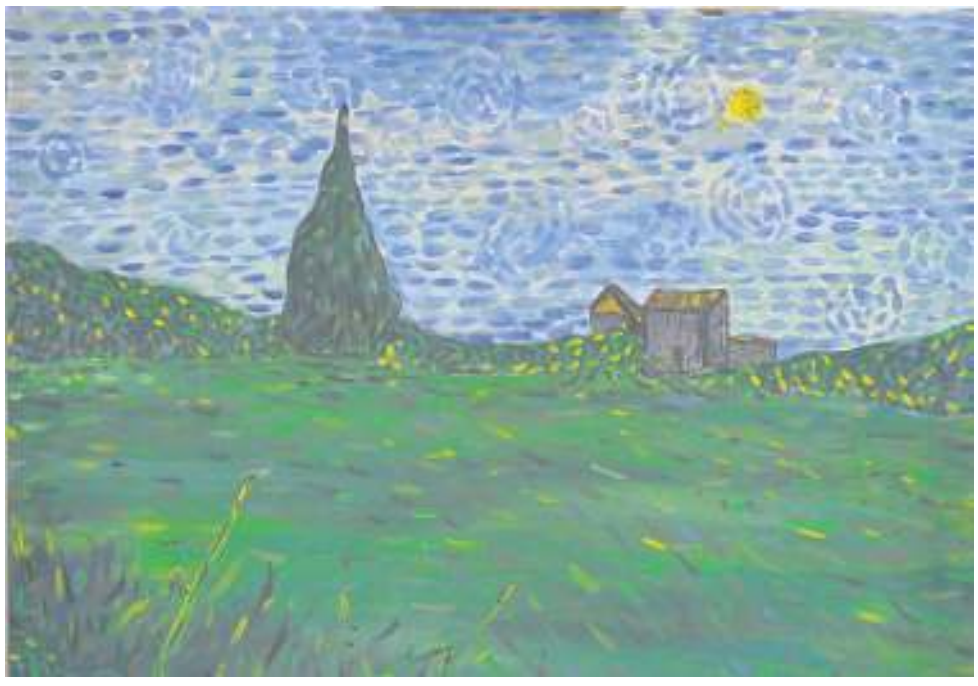

Sukcesy tancerek na United Dance Arena

Tancerki Chojnickiego Centrum Kultury wzięły udział w Ogólnopolskim Turnieju Tańca United Dance Arena w Mogilnie, gdzie najlepiej wypadły Marta Szyszka i Natalia Mosek.

Turniej odbył się w dniach 29.02. –01.03.2020 r., i wzięło w nim udział ponad 1500 tancerek i tancerzy z różnych szkół tańca oraz ośrodków kultury, przy mocnej reprezentacji z Warszawy. Przez dwa dni zawodnicy z całej Polski tańczyli na parkiecie w imponującej, niezwykle nowoczesnej oprawie scenicznej.

Turniej był wyjątkowy, ponieważ, w kategoriach jazz i modern odbywał się wyłącznie do muzyki organizatora. Chojnickie Centrum Kultury reprezentowało czternaście tancerek w solo i duetach. Na parkiecie United Dance Arena najlepiej poszło Marcie Szyszce, która w solo i duecie wytańczyła cztery medale.

Wyniki :

Duety jazz pow. 17 lat I miejsce Marta Szyszka i Natalia Mosek,
Duety modern pow.17 lat I miejsce Marta Szyszka i Natalia Mosek,
Duety jazz 13-14 lat III miejsce Martyna Krawczyk i Kinga Kitowska,
Solo jazz pow. 17 lat I miejsce Marta Szyszka,
Solo modern pow. 17 lat III miejsce Marta Szyszka,
Duety modern 11-12 lat IV miejsce Lena Barczyńska i Oliwia Jelińska, V miejsce Julia Religa i Amelia Pawlak,
W kategorii solo jazz 11-12 lat do półfinału zakwalifikowała się Amelia Pawlak i Lena Barczyńska,
W kategorii jazz solo 13- 14 lat do półfinału zakwalifikowała się Kinga Kitowska,
W solo modern 11-12 lat do półfinału zakwalifikowała się Jasmina Kloskowska.

Gratulujemy wyników i pięknych prezentacji wszystkim uczestniczkom turnieju.
Opiekunem tancerek jest Monika Michalewicz.

chojniczanin.pl
Gazeta LOKALNA

SZKOŁA ON-LINE. CZY TEN EKSPERYMENT SIĘ UDA?

Adam Kopczyński
Wiceburmistrz Chojnic

Już prawie od tygodnia wszystkie szkoły podstawowe oraz średnie pracują w trybie zdalnym. 25 marca 2020 r. weszło w życie rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 20 marca 2020 r. w sprawie szczególnych rozwiązań w okresie czasowego ograniczenia funkcjonowania jednostek systemu oświaty w związku z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19.

Ministerstwo Edukacji Narodowej zmieniło przepisy, dzięki którym możliwe jest prowadzenie kształcenia na odległość w okresie czasowego ograniczenia funkcjonowania szkół i placówek oświatowych. Określone zostały też zasady prowadzenia nauczania na odległość i stworzona możliwość oceniania i klasyfikowania uczniów.

Zgodnie z nim za realizację zadań przez placówkę odpowiada jej dyrektor. To na nim spoczywa obowiązek informowania uczniów, rodziców i nauczycieli o sposobie i trybie realizacji zajęć. Będzie także koordynował współpracę nauczycieli z uczniami lub rodzicami, uwzględniając przy tym potrzeby edukacyjne i możliwości psychofizyczne dzieci i uczniów, w tym także tych objętych kształceniem specjalnym, dzieci, które objęto wczesnym wspomaganiem rozwoju lub uczęszczających na zajęcia rewalidacyjno-wychowawcze.

To tak na początek i w teorii. Pierwszy tydzień mocno zweryfikował możliwości polskich szkół, w których NIGDY nie podejmowano nawet nauczania zdalnego. Po pierwsze przyjęto formę kontaktu za pomocą e-dziennika oraz mailowo. Przed 25 marca większość nauczycieli przesyłało materiały do przeczytania, różnego rodzaju zadania do wykonania. Uczniowie dosłownie zostali zasypani materiałami, na których musieli pracować wręcz w „trybie studenckim". Oczywiście gdyby nie pomoc rodziców, nie byłaby możliwa realizacja tych zadań.

Od 25 marca nastał obowiązek realizacji podstawy programowej oraz zajęć lekcyjnych według planu. W ruch, oprócz e-dzienników, mailów, poszły różnego rodzaju komunikatory takie jak Skype, Messenger i różne platformy komunikacyjne jak Teams czy Zoom. Sytuacja w jednej chwili dotknęła 6 milionów uczniów. Proszę sobie wyobrazić jaki nastąpił wzmożony ruch w sieci. Awarie e-dzienników, przeciążone serwery platform oraz aplikacji, bardzo słaba jakość transmisji poprzez komunikatory wideo, to pierwsze problemy techniczne przed jakimi wszyscy stanęliśmy. Warto w tym miejscu dodać, że już 2 tygodnie wcześniej takie korporacje i potentaci na rynku światowym, które zawiadują m.in. platformą YOU TUBE czy FACEBOOK ograniczyły jakość filmów czy relacji na żywo z uwagi na zwiększone natężenie ruchu w sieci na ich stronach. Idąc tym tropem możemy sami sobie odpowiedzieć jak nasze Państwo przygotowane jest techniczne do nauki w trybie zdalnym.

Materiał realizowany jest bardzo obszerny i wynika bezpośrednio z rozporządzeń MEN. Jego realizacją zajęli się rodzice i sami uczniowie, choć osoba, która może realizować podstawę programową, powinna mieć wyższe wykształcenie i odpowiednie przygotowanie pedagogiczne. W praktyce nowy materiał nie jest rzetelnie realizowany, bo nauczyciele wysyłają do swoich podopiecznych tematy do przerobienia z podręczników i ćwiczenia oraz proponują im obejrzenie filmików na YouTubie. To, czy uczeń faktycznie przyswoił materiał, chcą sprawdzać za pomocą zadań domowych, prezentacji i ćwiczeń. Nie biorą jednak pod uwagę, że te wszystkie potwierdzenia mogą być jedną wielką fikcją.

Ministerstwo Edukacji Narodowej podtrzymuje, iż egzaminy dla ósmoklasistów oraz matury nie są zagrożone – nawet jest szansa… aby odbyły się on-line! Termin tych pierwszych zaplanowany jest na 21 – 23 kwietnia. Wielkim testem sprawności edukacji on-line miały być egzaminy próbne dla ósmoklasistów. Egzamin w takim trybie został zapowiedziany na ostatnią chwilę, na cztery dni przed rozpoczęciem egzaminu próbnego. Pytanie otwarte – czy Centralna Komisja Egzaminacyjna była wystarczająco przygotowana na takie przeprowadzenie egzaminów, czy może do samego końca liczyła, że Minister Edukacji Narodowej odwoła je ze względu na warunki szczególne?

Zgodnie z zapowiedziami MEN próbny test z języka polskiego miał być dostępny w poniedziałek (30 marca) od godz. 9:00. Tymczasem strona Centralnej Komisji Egzaminacyjnej, z której uczniowie mieli pobierać arkusze nie działała, strona w ogóle się nie otwierała. Najwięcej wątpliwości budzi jednak sens przeprowadzenia egzaminu próbnego, który może nie być pisany samodzielnie. Przecież uczniowie w trakcie egzaminów mieli dostęp do Internetu czy komunikatorów. Warto podkreślić, że egzaminy dla ósmoklasistów są obowiązkowe. Nie można ich nie zdać, ale trzeba do nich przystąpić. Wyniki, wraz z uwzględnieniem ocen ze świadectwa, decydują o tym, do jakiej szkoły ponadpodstawowej uczeń zostanie przyjęty.

Próbna matura w 2020 roku także będzie wyglądać zupełnie inaczej, niż to było w poprzednich latach. Rozpocznie się ona w dniach 2-8 kwietnia (czwartek-środa), a przeprowadzić ją będą mogły wszystkie zainteresowane tym szkoły. To, jak będzie wyglądać matura próbna 2020 online, zależy przede wszystkim od danej placówki szkolnej. Centralna Komisja Egzaminacyjna ma jednak pewne zalecenia na ten temat.Wskazane jest, aby uczniowie – po pobraniu materiałów ze strony CKE lub wybranej OKE – rozwiązali zadania w domu w takim czasie, jaki jest przeznaczony na wykonanie zadań na egzaminie, zapisując swoje rozwiązania w ustalonej przez szkołę/nauczyciela formie. CKE proponuje również, aby uczniowie mogli przesłać swoje rozwiązania do nauczycieli (np. emailem w formie uzupełnionych plików lub zdjęć/skanów poszczególnych kartek rozwiązań), którzy – korzystając ze szczegółowych zasad oceniania rozwiązań zadań – będą mogli te odpowiedzi sprawdzić i ocenić oraz przekazać uczniom informację zwrotną. Patrząc na realizacje egzaminów próbnych dla ósmoklasistów pojawiają się już teraz podobne obawy. Ile szkół skorzysta z takiej formy próbnego egzaminowania?

Próbując wyciągnąć wnioski w obecnie zaistniałej sytuacji, pokuszę się o wymienienie kilku.

- Nauczanie on-line oraz próbne egzaminy – według mnie wprowadzone są „na siłę", w polskim szkolnictwie nie ma tradycji nauczania zdalnego. Terapia szokowa jest tu nie wskazana. Mamy do czynienia z bałaganem organizacyjnym na linii MEN – szkoły, dyrektorzy, nauczyciele – uczniowie i rodzice. Nauczania on – line nie da się załatwić jednym rozporządzeniem, potrzebne są zmiany systemowe, a to jest długotrwały proces.
- Problemy techniczne nie są do „przeskoczenia" – nie ma zintegrowanej platformy do nauki dla szkół podstawowych, która byłaby „latarnią" dla szkół i nauczycieli. Działania doraźnie pogłębiają kryzys i dezorientację wszystkich stron w procesie edukacji.
- Dyrektorzy szkół, nauczyciele „stają na głowie", aby zrealizować zapisy rozporządzenia. Nie mają żadnego doświadczenia prowadzenia zajęć on – line oraz podstaw metodologicznych. To prowadzi do konfliktów na linii nauczyciel – rodzice, bo ci ostatni muszą przyjąć teraz funkcję kontrolną nad lekcjami, a nieraz także i korepetytora.
- Nie wyobrażam sobie (może kiedyś to się zmieni) edukacji on – line dzieci o specjalnych potrzebach edukacyjnych oraz takich, które miały zajęcia indywidualne. Jak uzupełnić brak nauczyciela wspomagającego? Jak prowadzić zajęcia/lekcje z dziećmi o obniżonej koncentracji, wymagającej obecności nauczyciela, który wykorzystuje często różne techniki edukacyjne.
- Najważniejsze. Myślę, że system edukacji on-line w takiej formie „zawiesza" zasadę powszechności dostępu do edukacji (takie prawo daje nam Konstytucja, Art. 70).

Dlaczego tak sądzę? Proszę samodzielnie sobie odpowiedzieć na poniższe pytania.

1. Co z dziećmi bez dostępu do internetu?
2. Co z dziećmi, które nie mają komputera?
3. Co z rodzinami, w których jest troje, czworo, pięcioro dzieci i jeden komputer?
4. Co z dziećmi niepełnosprawnymi, ze szczególnymi trudnościami w uczeniu się, tymi, które korzystają ze wsparcia nauczycieli wspomagających?
5. Jak rodzice pracujący mają nadzorować dzieci powyżej 8 roku życia w realizacji podstawy programowej, gdy są w pracy?
6. Jak mają radzić sobie rodzice, którzy nie mają kompetencji, by pomóc dzieciom w nauce ze wszystkich przedmiotów, jeśli nie będą mieli połączenia online z nauczycielem?
7. Co z nauczycielami, którzy nie mają żadnego przeszkolenia i nie wiedzą jak ma wyglądać zdalne nauczanie?
8. Nauczyciele mają swoje dzieci, które też nie chodzą teraz do szkół i przedszkoli. Jak mają zorganizować sobie pracę zdalną przez 8h dziennie?
9. Jak sprawiedliwie oceniać postępy w nauce skoro każde zadanie może nie być samodzielnie wykonane przez ucznia?

I na koniec – tak dla rozbawienia. MEN poleca zajęcia uzupełniające w postaci programów w telewizji publicznej, które realizowane są na kilku kanałach m.in. TVP SPORT czy TVP HISTORIA. Oto kilka „kwiatków" z realizowanych programów.

Lekcja matematyki –„Ujemna (liczba) razy dodatnia to oczywiście dodatnia"; w jednym z programów pomylono obwód ze średnicą…, Lekcja chemii –„Wodorotlenki metali są dobrymi przewodnikami i dobrze rozpuszczają się w wodzie".

No cóż… Czas zakasać rękawy i zabierać się z córką za geografię. Za 2 lata egzamin ósmoklasisty. Nikt nie będzie się pytał czy program nauczania został zrealizowany prawidłowo. Będą wymogi i będzie się liczyć zdobyta wiedza.

Drodzy mieszkańcy Powiatu Chojnickiego

Życzymy Radosnych Świąt Wielkanocnych

wypełnionych nadzieją budzącej się do życia wiosny i wiarą w sens życia. Niech te święta pozwolą chociaż na chwilę zapomnieć o sytuacji w jakiej się znaleźliśmy. Przy świątecznym stole życzymy Wam rozmów tylko o tym co miłe. Życzymy Państwu zdrowych świąt. Niech nie opuszcza Was pogoda ducha, a każda chwila będzie wypełniona uśmiechem i optymizmem.

Starosta Chojnicki
Marek Szczepański

Przewodniczący Rady Powiatu Chojnickiego
Robert Skibrzyński

Z okazji Świąt Wielkiej Nocy

życzymy

wszystkim Mieszkańcom Chojnic

wiary w siłę Chrystusa i dobroć drugiego człowieka.

Niechaj ten wyjątkowy czas przyniesie nam radość,

obdarzy zdrowiem, miłością, nadzieją,

spokojem ducha i pozwoli z ufnością spoglądać w przyszłość.

Antoni Szlanga
Przewodniczący Rady Miejskiej

Arseniusz Finster
Burmistrz Chojnic

chojniczanin.pl Gazeta LOKALNA

Drodzy Mieszkańcy

Wszyscy znaleźliśmy się w bardzo trudnym momencie. W sytuacji, której nikt z nas pewnie nie umiał sobie jeszcze niedawno w ogóle wyobrazić. Od czasu, kiedy słowo koronawirus stało się tak powszechne jak Dzień Dobry, nasze życie wygląda zupełnie inaczej. Jeszcze niedawno prosiłem Was o to, abyście nie wychodzili z domu, dzisiaj to rządowy nakaz. Apelowałem o cierpliwość, dzisiaj pewnie już wielu z Was jej brakuje. Ale musimy być wytrwali i zdyscyplinowani. Nie mogę nikogo zapewnić, że uchroni to Nas przed zakażeniem. Nikt nie da takiej gwarancji. Pozwoli jednak do granic zminimalizować rozprzestrzenianie się wirusa. Trzymajmy się zaleceń, bo w ten sposób dbamy o bezpieczeństwo swoje i naszych najbliższych.

Ale ta kryzysowa sytuacja także wiele nam udowodniła. Pokazała, że w obliczu zagrożenia potrafimy się jednoczyć. Dowodem na to jest każda forma pomocy, jaką Państwo okazujecie. Mogę tutaj mnożyć przykłady: od finansowego wsparcia naszego szpitala, przez szycie maseczek, po zrobienie zakupów samotnemu sąsiadowi. To są właśnie te gesty, które świadczą o naszej jedności. Wierzę, że nie zatracimy ich, kiedy to wszystko minie.

I na koniec kieruję słowa wdzięczności, do wszystkich którzy każdego dnia, wypełniając swoje zawodowe obowiązki, ryzykują własnym zdrowiem i życiem.

Dziękuję Wam nie tylko w swoim imieniu, ale też w imieniu mieszkańców powiatu chojnickiego.

Informacja dla Kierowców

W związku z zaistniałą sytuacją anulowane zostają, do odwołania, wizyty do rejestracji pojazdu. Wszelkie zgłoszenie zbycia lub nabycia pojazdów należy dokonywać drogą listową lub przesyłając dobrej jakości skan dokumentów w formacie PDF na adres komunikacja@powiat.chojnice.pl. Nie będzie prowadzona obsługa żadnych drobnych spraw typu wymiana dowodu, adnotacje, czy inne. W zakresie rejestracji wydział ogranicza się do pilnych rejestracji pojazdów, obsługi firm transportowych, służb, oraz niecierpiących zwłoki spraw podmiotów gospodarczych. Nie będą dokonywane przerejestrowywania pojazdów zarejestrowanych w innych powiatach. Wszyscy kandydaci na kierowców w sprawie wydawania profili mają kontaktować się bezpośrednio z ośrodkami szkolenia kierowców lub wysłać wniosek pocztą. Wymieniane będą tylko te prawa jazdy, które tracą ważność. Realizowane będzie przyjmowanie wniosków i wydawanie praw jazdy.Wnioski należy wysyłać pocztą, z załączonym potwierdzeniem wpłaty w wysokości 100,50 zł. Numer konta 50 8162 0003 0019 0004 2000 0030. W tytule wpisujemy imię, nazwisko, PESEL i np. wymiana PJ.

Zmiana przepisów w sprawie obowiązku rejestracji pojazdów sprowadzonych z krajów UE oraz zgłaszania nabyć czy sprzedaży pojazdów.

W ustawie o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem Covid-19 … , Dz.u. z 2020 r. Poz. 568 strona 42, art. 31 i znalazły się zapisy wydłużające termin na dokonanie rejestracji pojazdów sprowadzonych z krajów z UE, zgłoszenie sprzedaży czy zgłoszenie nabycia pojazdu.

- ➡ Nowy termin na dokonanie tych czynności to 180 dni, a nie 30 jak dotychczas.
- ➡ Nowy termin 180 dni uwzględnia się również przy karach pieniężnych, za brak rejestracji sprowadzonego pojazdu lub zawiadomienie o nabyciu lub zbyciu pojazdu, o których mowa w art. 140mb ustawy Prawo o Ruchu Drogowym.
- ➡ Przepisy z okresem do 180 dni na wykonanie obowiązków, stosuje się także w przypadku pojazdów nabytych lub sprowadzonych w marcu 2020r.
- ➡ Tych, którzy nabyli czy sprowadzili pojazdy w lutym 2020 r. bądź wcześniej, obowiązuje krótszy termin ustawowy na realizację swoich obowiązków.

STAROSTWO POWIATOWE W CHOJNICACH NUMERY TELEFONÓW

Nie przyjmujemy Interesantów

Zgodnie z zarządzeniem starosty z uwagi na zagrożenie dla zdrowia publicznego wirusem **SARS-Cov–2** i w celu zminimalizowania ilości osobistego przyjmowania Interesantów przez pracowników komórek organizacyjnych wstrzymane zostało w terminie od 16 marca 2020 r. do odwołania, osobiste przyjmowanie Interesantów w Starostwie Powiatowym w Chojnicach. Wszelkie pisma kierowane do organów Powiatu Chojnickiego oraz do Starostwa Powiatowego w Chojnicach należy przesyłać za pośrednictwem platformy e-PUAP, listownie, telefonicznie lub mailowo. W sprawach pilnych należy umawiać się z pracownikami mailowo lub telefonicznie.

BIURO OBSŁUGI INTERESANTÓW
Tel. 52 39 66 500

SEKRETARIAT
Tel. 52 39 66 501
faks: 52 39 66 503
e-mail: starostwo@powiat.chojnice.pl

POWIATOWY RZECZNIK KONSUMENTÓW
Tel.52 39 66 532

WYDZIAŁ ARCHITEKTURY I BUDOWNICTWA
Tel. 52 39 66 525, 52 39 66 540
Dyrektor Wydziału tel. 52 39 66 573

WYDZIAŁ GEODEZJI
Dyrektor Wydziałutel. 52 39 66 537
Geodeta Powiatowy tel. 52 39 66 564

WYDZIAŁ FINANSOWO- BUDŻETOWY
Tel. 52 39 66 516, 52 39 66 530

WYDZIAŁ EDUKCJI I SPORTU
Tel. 52 39 66 552
Dyrektor Wydziału tel. 52 39 66 512

WYDZIAŁ KOMUNIKACJI I TRANSPORTU
Informacja- 52 3966542
Transport- 52 3966583
Prawo jazdy- 52 3966518
Rejestracjapojazdów - 52 3966519
Dyrektor Wydziału - 52 3966582

WYDZIAŁ OCHRONY ŚRODOWISKA, ROLNICTWA I LEŚNICTWA

Tel. 52 3966535, 52 3966553, 52 3966539
Dyrektor Wydziału tel. 52 3966557

WYDZIAŁ ORGANIZACYJNY, SPRAW OBYWATELKICH I ZDROWIA
Tel. 52 3966533

BIURO RADY
Tel. 52 3966522

WYDZIAŁ BEZPIECZEŃSTWA I ZARZĄDZANIA KRYZYSOWEGO
Tel.52 39 66 513

WYDZIAŁ FUNDUSZY I ROZWOJU ORAZ TURYSTYKI
Tel. 52 39 66 527, 52 39 66 548, 52 39 66 550
Dyrektor Wydziału tel. 52 39 66 526

WYDZIAŁ INWESTYCJI I INFRASTRUKTURY DROGOWEJ
Tel. 52 39 66 514, 52 39 66 534
Dyrektor Wydziału tel. 52 39 66 571

INFORMACJE O ZBIÓRCE

POMOC DLA CHOJNICKIEGO SZPITALA

#milionypotrzeb

Epidemia wirusa SARS-CoV-2 zwana koronawirusem, rozprzestrzenia się w naszym kraju w coraz większym tempie. Szpitale w Polsce najbardziej teraz potrzebują materiałów ochrony osobistej, aby maksymalnie zapobiegać rozprzestrzenianiu się wirusa. Jako personel, który walczy o zdrowie i życie pacjentów, musimy być zaopatrzeni w sprzęt, który pozwoli nam zostać na posterunku do końca i pomagać Wam w każdej sytuacji.

Przyszedł czas, że **chojnicki szpital potrzebuje Waszej pomocy.** Przedsiębiorcy, Starostwo Powiatowe oraz pracownicy szpitala wspólnie zmotywowali nas do zorganizowania tej zbiórki. Mimo, że otrzymujemy cały czas pomoc od wielu osób, przedsiębiorców oraz samorządów, to potrzeby są coraz większe. Liczy się każda złotówka. Dlatego prosimy społeczność naszego powiatu o wsparcie. Wierzymy, że w tej wyjątkowej sytuacji potrafimy zjednoczyć siły i działać wspólnie.

Chcielibyśmy jak najszybciej zebrać środki na kilka niezmiernie ważnych rzeczy.

Są to:
- indywidualne zestawy ochrony biologicznej IZOB 001
- przyłbice
- maseczki chirurgiczne trójwarstwowe
- nakładki na obuwie
- gogle ochronne
- kombinezony ochronne
- półmaski filtrujące klasa FFP3

Zbieramy również na najpotrzebniejsze teraz i najtrudniejsze do zdobycia automatyczne urządzenie do wykonania dezynfekcji metodą zamgławiania. Pozwoli nam to na automatyczną dezynfekcję pomieszczeń i sprzętu za pomocą suchej mgły, która dociera do trudno dostępnych miejsc, przy użyciu dyfuzora i produktu biobójczego. Aktywność tego preparatu jest bakteriobójcza, wirusobójcza, grzybobójcza, sporobójcza.

Jednak największym wydatkiem, przed którym stanęliśmy jest **zakup dodatkowej karetki.** Będzie ona służyć realizacji umowy, którą szpital podpisał z Wojewodą Pomorskim na zabezpieczenie transportu sanitarnego w celu pobierania wymazów z gardła w warunkach domowych od osób podejrzanych o zakażenie koronawirusem SARS-CoV-2 oraz przewożenie tych próbek do odpowiednich laboratoriów. Wpłynie to znacząco na poprawę bezpieczeństwa mieszkańców nie tylko naszego regionu, ale całego województwa. Osoby z podejrzeniem zakażenia koronawirusem nie będą musiały opuszczać swojego miejsca zamieszkania - a co za tym idzie - narażać na niebezpieczeństwo przenoszenia zakażenia na innych. Do osób z podejrzeniem zakażenia, na zlecenie Sanepidu, wysłany zostanie odpowiednio przygotowany i zabezpieczony w środki ochrony indywidualnej zespół, który pobierze wymaz z gardła, zabezpieczy go zgodnie z procedurami i przewiezie do laboratorium.

Kochani. Jak widzicie, szpital ma w tym niełatwym czasie "MILIONY POTRZEB". Chcielibyśmy pilnie zebrać na wszystkie potrzeby ponad 500 tys. zł. To ogromna kwota, którą możemy uzyskać wyłącznie przy wsparciu wielu firm i ludzi o wielkich sercach. Oddalmy spory i podziały. Wierzymy, że jesteście z nami! Prosimy przekazujcie i udostępniajcie te informacje dalej. Małe wpłaty robią WIELKIE rzeczy!

Strona informacyjna zrzutki:
www.milionypotrzeb.pl

Strona zrzutki: www.zrzutka.pl/z/milionypotrzeb

FB: facebook.com/milionypotrzeb

DYREKTOR Szpitala Specjalistycznego im. J.K. Łukowicza w Chojnicach Maciej Polasik

WYKAZ NUMERÓW KONT BANKOWYCH STAROSTWA POWIATOWEGO W CHOJNICACH, NA KTÓRE NALEŻY DOKONYWAĆ WPŁAT

Rodzaj opłaty	Wyszczególnienie	Nr Rachunku Bankowego
Dochody	opłaty komunikacyjne, opłaty transportowe, opłaty geodezyjne, prawo jazdy, dziennik budowy, karty wędkarskie, zajęcie pasa drogowego, usunięcie i przechowywanie pojazdu usuniętego z drogi, sprzedaż mienia powiatowego	50 8162 0003 0019 0004 2000 0030
Depozyt Starostwa	opłata ewidencyjna, wadium, zabezpieczenie wykonania robót	45 8162 0003 0019 0004 2000 0120
Skarb Państwa	opłata roczna z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej, opłata roczna z tytułu trwałego zarządu, przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości, sprzedaż nieruchomości Skarbu Państwa	71 8162 0003 0019 0004 2000 0040
Opłata Skarbowa	opłatę skarbową należy przelewać na konto bankowe Urzędu Miejskiego w Chojnicach	96 1020 2791 0000 7702 0294 3348

Powiat wspiera szpital

Tylko 15 minut zajmuje rozłożenie namiotu pneumatycznego, który powiat chojnicki kupił w związku z panującą epidemią koronawirusa. Namiot jest do dyspozycji szpitala.

Zakup namiotu to jedno z działań zarządzania kryzysowego. Namiot ma długość 7,2m, szerokość -5,2 m i 2,5 m wysokości. Obecnie wyposażony jest w sześć łóżek, ale liczba ta się podwoi. Jest w nim prąd i oświetlenie. Dokupione zostaną jeszcze dwie nagrzewnice. O przeznaczaniu namiotu w razie potrzeby decydować będzie dyrekcja szpitala. - *To oni zdecydują czy zrobić z niego oddział polowy czy wstępny oddział przed SOR-em, w zależności od sytuacji.* – mówi starosta chojnicki Marek Szczepański. – *Jest to taki sam namiot jakim dysponują chojniccy strażacy. Można je też ze sobą łączyć* – dodaje.

Rozłożenie namiotu zajmuje 15 minut, jego napompowanie tylko 3 minuty. Zakup namiotu razem z przyczepką do jego transportu kosztował 46 tys. zł. Oprócz namiotu powiat przeznaczył 55 tys. zł. na zakup respiratora. Za namową starosty podobnie zrobiły pozostałe samorządy z powiatu chojnickiego. Zarezerwowane zostało też 20 tys. zł. na zakup maseczek do szpitala oraz około 60 tys. zł. na bramownice do pomiaru temperatury. **W sumie to 181 tys. zł.** Dodatkowo powiat pomoże szpitalowi w tak bardzo potrzebnej termomodernizacji i przeznaczy na nią 500 tys. zł.

Fot. Daniel Frymark/OSP Chojnice

chojniczanin.pl Gazeta LOKALNA

APEL BURMISTRZA MIASTA CHOJNICE

W związku ze stale rosnącą liczbą zakażeń koronawirusa COVID-19 na terenie Polski oraz zwiększającą się liczbą zgonów **apeluję do wszystkich Mieszkańców** o stosowanie się do obostrzeń, a zwłaszcza tych dotyczących przemieszczania się.

Bardzo Państwa proszę, by wszystkie apele o zachowanie ostrożności traktować poważnie. Każdy z nas jest odpowiedzialny nie tylko za swoje zdrowie i zdrowie swoich najbliższych, ale też osoby, z którymi kontaktujemy się w miejscach publicznych.

W trosce o wspólne bezpieczeństwo zdrowotne chojnicka Straż Miejska i Policja sprawdzają, czy chojniczanie podporządkowują się nowym przepisom i opuszczają domy tylko w uzasadnionych przypadkach. Apeluję raz jeszcze – zostańmy w domach.

Natomiast dzieci i młodzież nie powinny traktować zamknięcia szkół jako czasu wolnego. Na czas zamknięcia placówek oświatowych rekomenduję naukę własną, w tym zdalną przy użyciu dostępnych środków. Proszę, a zarazem zachęcam nauczycieli, aby w najbliższym czasie wspierali swoich uczniów i przekazywali im materiały do samodzielnej pracy w domu. Pamiętajmy również, że dla bezpieczeństwa własnego oraz nas wszystkich, dzieci i młodzież powinny pozostać w domach. Obowiązuje zakaz korzystania z boisk, orlików, siłowni terenowych, skateparku i placów zabaw. To trudny czas, w którym musimy wykazać się odpowiedzialnością, dyscypliną i zrozumieniem.

Troszcząc się o Państwa zdrowie i zdrowie osób pracujących w Urzędzie Miejskim w Chojnicach, z dniem 17 marca br. zdecydowaliśmy się na jego całkowite zamknięcie dla interesantów. Duża część urzędników to rodzice małych dzieci, którzy korzystają z prawa opieki nad nimi. Część z różnych powodów pracuje zdalnie. Dlatego bardzo proszę o wyrozumiałość, jeżeli załatwianie spraw urzędowych nie będzie tak sprawne, jak do tej pory.

Urząd Stanu Cywilnego w Chojnicach przyjmuje tylko i wyłącznie zgłoszenia urodzeń oraz zgonów, po uprzednim telefonicznym ustaleniu godziny przyjęcia interesanta pod numerem telefonu 52 3971800 wew. 34, 30, 56, tel. kom. 500 825 087.

Ograniczenie dostępu dla interesantów dotyczy również Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, Ośrodka Profilaktyki Rodzinnej, Środowiskowego Domu Samopomocy w ten sposób, że wszelkie podania, wnioski, pisma, zapytania oraz pozostałą dokumentację należy składać za pośrednictwem placówki pocztowej, bądź kontaktować się bezpośrednio z pracownikami telefonicznie, za pośrednictwem poczty elektronicznej, poczty tradycyjnej bądź poprzez system ePUAP (elektroniczna Platforma Usług Administracji Publicznej).

Proszę też innych chojnickich pracodawców, by w miarę możliwości pozwalali swoim pracownikom na pracę zdalną, ponieważ zapewni im ona jak największe bezpieczeństwo. W tym trudnym dla nas wszystkich czasie, pamiętajmy w sposób szczególny o osobach starszych, samotnych i chorych. Okażmy im wsparcie i swoją życzliwość. Od 18 marca Straż Miejska w Chojnicach dowozi pensjonariuszom Domu Dziennego Pobytu pakiety żywnościowe. Ponadto pod numerem **tel. 608 681 909** mogą zgłaszać się wszystkie osoby starsze, samotne i niepełnosprawne, które potrzebują pomocy w zakupach lub innych pilnych sprawach. Pomoc dla tych osób koordynuje Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Chojnicach poprzez pracowników i wolontariuszy.

Chcę Państwa zapewnić, że wszystkie nasze miejskie instytucje, które na co dzień opiekują się osobami starszymi, samotnymi i wymagającymi szczególnej pomocy ze względu na stan zdrowia, będą nadal robić wszystko, by zapewnić opiekę na najwyższym poziomie. Bardzo jednak proszę, by każdy z Państwa w tym szczególnym czasie zwrócił większą uwagę na osoby w swoim najbliższym otoczeniu i jeżeli jest taka potrzeba, zaangażował się osobiście w choćby zrobienie zakupów. Taka pomoc będzie nieoceniona!

Musimy zachować spokój, ale także podstawowe środki ostrożności, nie lekceważyć zagrożenia, ale też nie wpadać w panikę. Należy pamiętać o przestrzeganiu podstawowych zasad zapobiegawczych, które istotnie wpłyną na ograniczenie ryzyka zakażenia, tj.:

- zachować odległości
- nie podawać ręki, zrezygnować z pocałunku na powitanie, nie obejmować się,
- wirus przenosi się drogą kropelkową – należy zachować dystans od rozmówcy 1–1,5 metra.
- wychodzić z domu tylko w pilnych sytuacjach i unikać dużych skupisk ludzkich,
- unikać bliskiego kontaktu z chorymi,
- zachować zasady higieny

- należy myć ręce mydłem przez 30 sekund, dokładnie, nie omijając żadnej części, tak jak jest to opisane w instrukcji Głównego Inspektoratu Sanitarnego:
  - o zawsze po powrocie do domu
  - o zawsze przed jedzeniem
  - o po przyjściu do pracy
  - o każdorazowo po przemieszczeniu się publicznym transportem
  - o po skorzystaniu z toalety
  - o po wydmuchaniu nosa, kaszlu lub kichaniu
  - o zawsze, jeśli ręce są brudne, lepkie itp.
  - o najlepiej wytrzeć ręce w papierowy ręcznik.
  - o przy długich paznokciach lub tipsach należy używać szczoteczki do paznokci (i często ją dezynfekować).

Będąc chorym, mając: gorączkę, kaszel, trudności w oddychaniu lub po kontakcie z osobą zakażoną, należy bezzwłocznie, telefonicznie powiadomić Powiatową Stację Sanitarno-Epidemiologiczna w Chojnicach (ul. Piłsudskiego 39, tel. 52 397 63 95, telefon alarmowy: 608 521 874) lub przypadku nasilonych objawów zadzwonić pod numer alarmowy 112 lub zgłosić się bezpośrednio do oddziału zakaźnego. Numer telefonu do najbliższego oddziału: 58 341 55 47. Należy unikać korzystania z transportu publicznego.

Drodzy chojniczanie, odbywając kwarantannę możecie skorzystać z aplikacji „Kwarantanna domowa", która ułatwia i usprawnia przeprowadzenie obowiązkowej kwarantanny w warunkach domowych. Program umożliwia potwierdzenie miejsca, w którym się przebywa, podstawową ocenę stanu zdrowia i bezpośrednie zgłoszenie zagrożenia. Ułatwia też zaopatrzenie w najpotrzebniejsze artykuły osobom, które nie mają takiej możliwości samodzielnie.

Musimy być przygotowani na to, że w ciągu najbliższych dni liczba zachorowań wzrośnie. Bądźmy odpowiedzialni za siebie i naszych najbliższych. Pamiętajmy, że wszystkie narzucone nam zakazy i podjęte działania mają na celu nie tylko ochronę naszego zdrowia, ale przede wszystkim życia.

Arseniusz Finster
Burmistrz Chojnic

Reklama

BAR U IRASA & PIZZERIA

ZAPRASZAMY

CHOJNICE, UL. WARSZAWSKA 14

PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK 14⁰⁰-22⁰⁰

SOBOTA 14⁰⁰-22⁰⁰

NIEDZIELA nieczynne

ZADZWOŃ 696 261 001

ZAMÓWIENIA TELEFONICZNE PRZYJMUJEMY DO 21:30

Znajdź nas i polub na Facebooku

facebook.com/baruirasa

Zamów Pizze

a wraz z zamówieniem przywieziemy Ci

Najnowszy „Świąteczny numer"

chojniczanin.pl Gazeta LOKALNA

Gazetę dokładamy do zamówienia „do wyczerpania egzemplarzy"

PIZZA	23 CM	33 CM	50 CM
Margherita passata, ser, oregano		12,00 zł	25,00 zł
Amigo passata, ser, pieczarki		13,00 zł	26,00 zł
Salami passata, ser, pieczarki, salami		17,00 zł	29,00 zł
Capri passata, ser, pieczarki, szynka		17,00 zł	29,00 zł
Hawajska passata, ser, szynka, ananas		17,00 zł	30,00 zł
American Hot passata lub Arrabbiata, ser, pepperoni, papryka, salami	Nowość!	17,00 zł	30,00 zł
Opera passata, ser, szynka, tuńczyk		18,00 zł	31,00 zł
Wiejska passata, ser, kurczak, pieczarki, ogórek		20,00 zł	34,00 zł
Wegetariańska passata, ser, kukurydza, papryka, pomidor, brokuły		20,00 zł	34,00 zł
Kebab passata, ser, pieczarki, mięso kebab, ogórek		22,00 zł	39,00 zł
Nicoise passata, tuńczyk, anchovies, kapary, czarne oliwki, jajko	Nowość!	26,00 zł	49,00 zł
Focaccia pasta twarogowa, papryka, salami lub boczek, rukola	Nowość!	36,00 zł	——
Fiorentina passata, szpinak, jajko (na twardo lub miękko), oliwa czosnkowa, czarne oliwki, parmezan	Nowość!	25,00 zł	49,00 zł
Vegan Gardiniera passata, karczochy, pieczarki, czerwona cebula, czarne oliwki, ser mozzarella,	Nowość!	22,00 zł	43,00 zł
Twoja Własna passata, ser, 3 dowolne składniki	——	25,00 zł	40,00 zł

SOSY: pomidorowo-ziołowy, koktajlowy, czosnkowy, meksykański, ketchup, arabski pikantny, pikantny z sambalem, andaluzyjski

DODATKI DO PIZZY

SER, SZYNKA, SALAMI, BOCZEK, KURCZAK, TUŃCZYK, OWOCE MORZA, SER FETA, KREWETKI, MIĘSO KEBAB, KAPARY, KARCZOCHY, ANCHOVIES	4,00 zł
PIECZARKI, ANANAS, POMIDOR, PAPRYKA CZERWONA, PAPRYKA PEPPERONI, OLIWKI, CEBULA, KUKURYDZA, BROKUŁY, OGÓREK KONSERWOWY	2,00 zł
SOS GRATIS - KAŻDY NASTĘPNY	1,00 zł

DO PIZZY 50CM DODATKI LICZYMY PODWÓJNIE

MAŁE CO NIECO

Kapsalon	15,00 zł
Zapiekanka	6,00 zł
Kebab Box	14,00 zł
Hamburger	8,00 zł
Frytki małe / Frytki XXL	5,00 zł / 8,00 zł
Dough - Balls (Bułeczki) 10 sztuk, ser pomidorowy, masło czosnkowe — Nowość!	8,00 zł

www.pyszne.pl/bar-u-irasa-pizzeria.pl

Pyszne.pl

ZAMÓWIENIA REALIZUJEMY OD KWOTY 20 ZŁ

Zdrowych i Wesołych Świąt Wielkanocnych

Pogody ducha i rodzinnego szczęścia

Życzą Państwu

Pracownicy i Zarząd Miejskich Wodociągów sp. z o.o. w Chojnicach

GRA PLANSZOWA

chojniczanin.pl
Gazeta LOKALNA

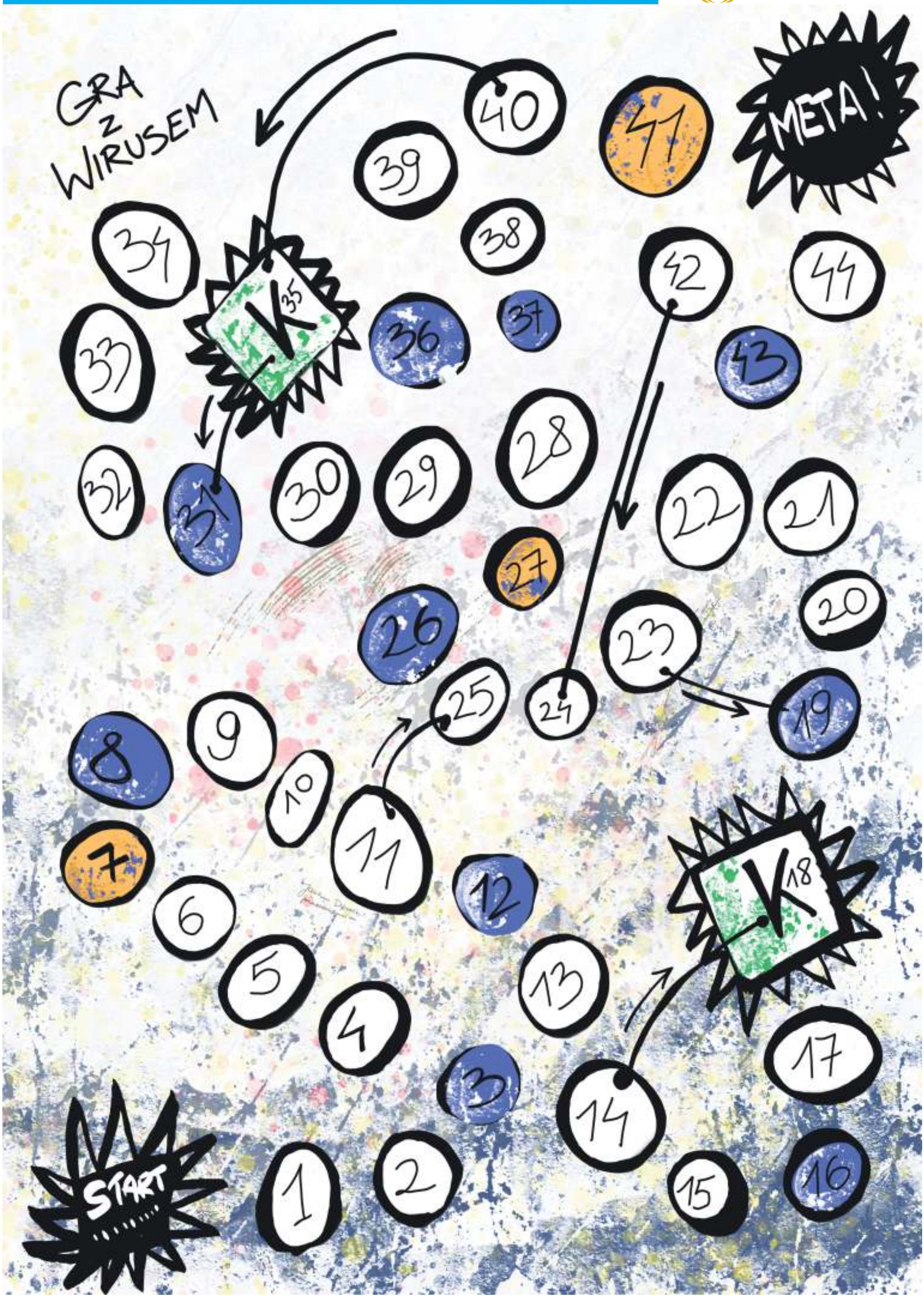

GRA Z WIRUSEM

Ruch i dobry nastrój to podstawa do walki z każdą chorobą. Jak mówi stare przysłowie „w zdrowym ciele zdrowy duch" i jest też dokładnie na odwrót czyli mając zdrowego ducha, ciało też zdrowe będzie. W tej grze chcę zachęcić Was do prostych ćwiczeń w domu i urozmaicić trochę czas! Potrzebujecie tylko kostki, pionków i kawałka podłogi .

Narysowałem grę planszową idealną na czas jaki musimy spędzić w domach.
GRA Z WIRUSEM - Wszystko czego potrzebujesz to: kostka i pionki :-)

Zasady.

- Każdy z graczy musi dostarczyć na metę lekarstwo. Aby je zdobyć trzeba wyrzucić na kostce 6, dopiero wtedy możesz wejść na start.
- Poruszasz się po numerowanych polach, na których czekają Ciebie małe utrudnienia!
- Pola niebieskie- musisz wykonać jedno z ćwiczeń podanych na karcie ćwiczeń. Nie możesz powtórzyć ćwiczenia jeśli staniesz kolejny raz na polu niebieskim. Pamiętaj! Ruch jest bardzo ważny w profilaktyce chorób!
- Pole pomarańczowe- ktoś kichnął więc musisz schować się na jedną kolejkę!
- Pole z literą K- zostałeś poddany kwarantannie! Stoisz dwie kolejki!
- Jeśli staniesz na polu połączonym linią z innym polem przenosisz się tak jak pokazuje strzałka.
- Jeśli staniesz na polu K z przeniesieniem na pole ćwiczeń to najpierw stoisz dwie kolejki a następnie idziesz do ćwiczenia.
- Jeśli staniesz na polu, które przenosi Cię na pole K to stoisz dwie kolejki a następnie spadasz na pole ćwiczeń.

Karta ćwiczeń.

1

Stoisz. Nogi w lekkim rozkroku (stopy na szerokości bioder) wykonaj krążenia rękoma po 10 powtórzeń w jedną i drugą stronę. Staraj się krążyć w jak największym zakresie.

2

Stoisz w lekkim rozkroku. Dłonie na biodrach. Wykonaj krążenia biodrami w prawą i lewą stronę po 10 powtórzeń. Pamiętaj aby głowa podczas ćwiczenia została na swoim miejscu w przestrzeni.

3

Stoisz. Stopy ustawione na szerokości bioder. Wykonaj 10 przysiadów. Kiedy idziesz w dół, proste ręce wyciągnij przed siebie, przy powrocie ręce opuść. Pamiętaj aby kolana podczas przysiadu nie wychodziły poza linię palców stóp. Stopy, kolana i biodra pracują w jednej osi (kolana nie mogą zbliżać się do siebie jak też oddalać od siebie). Pięty cały czas dotykają podłoża.

4

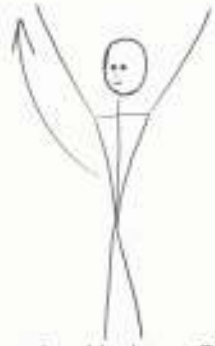

Ćwiczenie oddechowe. Przez minutę spokojnie i głęboko oddychaj. Stoisz w lekkim rozkroku. Unosisz proste ręce jak najwyżej jednocześnie biorąc głęboko wdech (wyobraź sobie, że powietrze wypełnia każdą część płuc) przy wydechu opuść ręce starając się wywalić jak największą ilość powietrza z płuc.

5

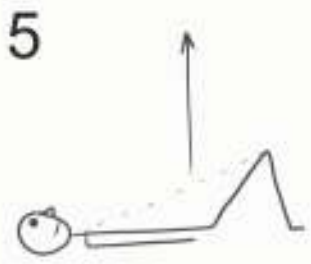

Leżysz na plecach. Nogi ugięte, stopy i kolana na szerokości bioder. Ręce proste wzdłuż tułowia, głowa prosto. Lekko wciągnij brzuch i unieś biodra. Pamiętaj aby cały czas utrzymywać brzuch lekko wciągnięty. Wykonaj 5x przytrzymaj w górze 10s. przerwa również 10s.

6

Popularne ćwiczenie „deska". Leżysz na brzuchu w podporze na łokciach. Łokcie muszą być oparte pod ramionami aby nie przeciążyć barków. Podnosisz się opierając tylko na palcach stóp i przedramionach. Pilnuj aby Twoje ciało tworzyło prostą linię. Brzuch nie może opadać, głowa prosto w linię kręgosłupa czyli patrzysz w podłogę! To ważne bo patrząc do przodu możesz przeciążyć odcinek szyny kręgosłupa. Trzymaj tą pozycję nieruchomo 30s.

7

Wykonaj 10 skłonów tułowia do przodu starając się na wyprostowanych nogach dotknąć palcami dłoni podłogi. Wracając unieść wysoko ręce. Pamiętaj aby cały czas trzymać lekko wciągnięty brzuch (jakbyś chciał/chciała pępek zbliżyć do kręgosłupa, to zawsze asekuruje odcinek lędźwiowy)

8

Przez minutę maszeruj w miejscu głęboko oddychając! Przez pięć kroków bierzesz wdech, trzy kolejne kroki zatrzymaj powietrze i pięć kolejnych powietrze wypuszczasz.

9

Stoisz na jednej nodze. Staraj się ustać nieruchomo. 30s na prawej i tyle samo na lewej nodze

10

Stoisz na lekko ujętych nogach. Proste ręce wyciągasz przed siebie. Dłonie na wysokości swoich ramion. Bierzesz wdech i rozchylasz ręce, z wydechem kierujesz je do przodu. Wykonaj 10x w rytmie swojego oddechu.

Miłej Zabawy! Pozdrawiam Was Serdecznie
Joachim Dąbrowski - Fizjoterapeuta i Twórca Gry

chojniczanin.pl
Gazeta LOKALNA

poezja w czasach zarazy ...

Z potrzeby przetrwania

(wpisana w ludzkie DNA)

Dla COVID-(19) to jest frajda.
Już cały świat zafajdał.
Od Wuhan aż po Kubę
I sieje ludziom zgubę.

My się jemu nie damy,
Papier, zapasy mamy.
Od Włoch aż po Eurazję,
Wirus na eutanazję!

Dzisiaj: Ból chorych, zdrowych lęk.
Obyś wirusie pękł!

Przeminie czas choroby.
Znajdą na nią sposoby.
Już latem będzie lepiej,
Wyściskamy się w sklepie ...

Wyjdziemy do ogródków,
Nie będzie COVID-(19) skutków.
Przemysł ruszy z kopyta,
Będziemy jeść do syta.

Dzisiaj: Ból chorych, zdrowych lęk.
Obyś wirusie pękł!

Tłumy będą na mieście,
Przy kawie i przy cieście.
Normalność w krajach wróci.
Nikt się nie będzie kłócił ...

I każdy co dzień powie,
Że najważniejsze zdrowie.
Wytrzymamy czasu próbę.
Nie wychodźmy na zgubę!

Dzisiaj: Ból chorych, zdrowych lęk.
Obyś wirusie pękł!

Chojnice 24 marca 2020

Czas koronawirusa

Żyłeś! Praca!
Ktoś odcinał kupony żywota.
Było tak normalnie.

Dzisiaj całą ludzkość
Bezpowrotnie, gonią wirusy,
Całą, aż do skutku ...

Los w czarną godzinę,
Dzień po dniu, zabiera oddech.
Plany bez pytań podcina.

Ludzie w szoku!
O czym myślą, gdy ostatnie tchnienie
chcę przeciąć ... wytrzymaj!

Siedźmy w domu!
Kwarantanny! Strach! Śmierć!
Nie wychodź Człowieku, To możesz!

Chojnice 24 marca 2020

Bernadeta Korzeniewska

Bartosz Bluma

Świat stanął na głowie…

Świat się zatrzymał. Nagle stało się coś, o czym jeszcze miesiąc temu nikomu się nie śniło. Minęło kilka tygodni, a nasz świat i nasze codzienne życie odwróciło się o 180 stopni. Jak to możliwe, że w XXI wieku, kiedy człowiek zawładnął niemal całym światem, a nawet częścią wszechświata, nagle musiał ulec niewidzialnemu zagrożeniu – wirusowi COVID-19? Pandemia, która rozlała się po całym świecie zmieniła nagle naszą codzienność. Dla każdego z nas ten czas oznacza coś innego. Dla rodziców dzieci szkolnych nagle problemem stało się zapewnienie opieki nad dziećmi. Seniorów, będących grupą podwyższonego ryzyka, niepokojem napawają nawet codzienne zakupy. Dla przedsiębiorców jest to czas wielkiej próby. Dla rządzących to czas wielkich wyzwań i niesamowicie trudnych decyzji. Co począć? Nikt na świecie nie jest w stanie odpowiedzieć jaki model walki z koronawirusem przyjąć. Jak będzie się rozwijać epidemia? Czy „narodowa kwarantanna" jaką na nas wymuszono rzeczywiście przyniesie skutek? Nikt z nas do końca nie zna odpowiedzi. W pewnej mierze jesteśmy bezradni. Co dalej?

Okazało się, że dotychczasowy model naszego życia wymaga diametralnej zmiany. Uwierzyliśmy, że będziemy zawsze zdrowi w „chorym" świecie, a rozwój technologiczny uczynił nas zdolnymi do panowania nad wszechświatem. A tymczasem epidemia wirusa spowodowała, że ulice wielkich miast na całym świecie są puste. Niewidzialny wróg sieje strach. Nagle okazało się, że wszelkie działania integrujące gospodarkę światową i likwidujące wszelkie bariery między państwami idą w odstawkę. W ciągu zaledwie kilkudziesięciu godzin na granicach państw pojawiły się przejścia graniczne, a państwa narodowe znów mają znaczenie. Nagle wiele tematów, postulatów odeszło w zapomnienie. Priorytetem jest zdrowie i bezpieczeństwo.

Jak można pomóc? Jakie będą skutki epidemii dla nas, dla Polski, dla świata? Co z gospodarką? Nadal więcej jest pytań niż odpowiedzi. W opinii ekspertów możemy mieć do czynienia z kryzysem jakiego nie było od końca II wojny światowej. A to oznacza ogrom tragedii z jaką będziemy musieli się zmierzyć. Należy podkreślić, że polski rząd z wielką determinacją i jednocześnie z dużą skutecznością przystąpił do tej nierównej walki. Wprowadzone działania znacznie wyprzedzały decyzje innych europejskich państw. Na razie działania te okazują się trafione. Ich głównym celem jest umożliwienie służbie zdrowia leczenia wszystkich, którzy tego będą wymagać. Doświadczenia Włoch i Hiszpanii pokazują, że systemy opieki zdrowotnej żadnego kraju nie były i nie są przygotowane na tak dużą ilość osób wymagających intensywnej opieki medycznej. Okazuje się, że problemem jest zapewnienie odpowiedniej ilości środków ochrony osobistej. Nie tylko Polska boryka się z ich brakiem. Masek ochronnych brakuje we Francji, Niemczech czy w Stanach Zjednoczonych. W czasach globalnej wioski okazało się, że niemal cała produkcja pochodzi z Chin, które ograniczyły eksport w związku z epidemią. To samo dotyczyło m.in. płynów dezynfekcyjnych, produkowanych poza Polską. W tym ostatnim przypadku, na szczęście, dzięki szybkim decyzjom rządu i firm takich jak Orlen, udało się od podstaw stworzyć linię produkcyjną płynów dezynfekcyjnych. Dopiero w czasach kryzysu doceniamy jak to dobrze, że kapitał ma jednak narodowość.

Jaką pomoc może zaoferować samorząd? Bieżąca pomoc to zabezpieczenie porządku i realizacji podstawowych potrzeb, szczególnie dla osób w starszym wieku. Tutaj współdziała samorząd i liczne organizacje społeczne jak np. Rycerze Kolumba oraz wolontariusze. Część samorządów oferuje możliwość odroczenia podatków i czynszów. Już teraz wszyscy, którzy ucierpieli w wyniku koronawirusa, mogą składać stosowne wnioski do burmistrza lub wójta swojej gminy. Każdy z takich wniosków będzie rozpatrywany indywidualnie. Rząd wraz Parlamentem przygotował pakiet zmian ustawowych pod nazwą „Tarcza antykryzysowa", które mają złagodzić negatywne skutki w gospodarce. Szczególnie chodzi o ochronę miejsc pracy. Wszyscy musimy mieć świadomość, że te rozwiązania nie zrekompensują wszystkich strat poniesionych przez przedsiębiorców.Wierzę mocno, że pomogą jednak przetrwać im ten trudny czas.

Co możemy zrobić? Najważniejsze to nie ulegać panice, nie rozpowszechniać niesprawdzonych informacji i podporządkowywać się wprowadzanym ograniczeniom.

A więc jak możesz to **#ZostańWDomu!**

ZDANIEM OPOZYCJI

Leszek Redzimski

Wirus w głowie

Siedzi u każdego z nas, w myślach. Nie da się od niego uciec. Dotknął każdego. Przewartościował nasze życie. Wkradł się do naszych domów i rodzin Koronawirus. Wielu nie może pracować, straciło źródło dochodów. Inni pracują w bardzo utrudnionych warunkach. Sytuacja jest dynamiczna i postęp geometryczny rozprzestrzeniania się wirusa spowoduje, a może już spowodował, że mamy go w Chojnicach tylko nie jest zdiagnozowany? Najgorsze przed nami i trzeba się na to przygotować, przede wszystkim mentalnie. Damy mu radę, bo jak nie my to kto?

Brawo chojniczanie!

Dotąd zdecydowana większość z nas zachowywała się racjonalnie. Może niektórzy nieco ulegli nadmiernym zakupom, ale nie przekroczyło to niebezpiecznych granic. Rozsądek, prędzej czy później się włączał i niech tak pozostanie. Staliśmy się bardziej uważni, nie ryzykujemy, gdy nie trzeba. Nawyk częstszego mycia rąk i kichania w łokieć zapewne pozostanie na stałe. Mamy też więcej czasu dla naszych najbliższych, na wspólne rozmowy, rodzinne zajęcia. Pięknie rozwija się oddolna inicjatywa „Chojnice pomagają. Szyjemy maseczki", zainicjowana przez Reginę Malszewską, Justynę Kiedrowską i Tomasza Peplińskiego. Włącza się w nią imponująca liczba mieszkańców naszego powiatu, szyjąca i dostarczająca maseczki do szpitali i osób najbardziej potrzebujących. Szacunek dla Was wszystkich!

Pytania

Czy jednak nasz rząd zrobił wszystko, aby polskie szpitale nie musiały być w takim zakresie wspomagane przez szyjących obywateli i po prostu były lepiej przygotowane do walki z pandemią? Czy prawdą jest, że nasze służby specjalne informowały już w styczniu Unię Europejską o dużej skali zagrożenia koronawirusem, a polskie władze to zlekceważyły? Czy prezydent naszego kraju musiał narażać wielu ludzi, jeżdżąc po kraju w czasach pandemii (ukryta kampania wyborcza)? Ostatnie, to zapewne pytanie retoryczne, ale dwa wcześniejsze - raczej nie!

Odwrócenie uwagi

Abyśmy nie stawiali sobie takich pytań i nie próbowali na nie odpowiadać, rządzący serwują nam kabaret medialny „wybory 10 maja". Moim zdaniem, decyzja o przesunięciu już dawno zapadła, tylko celowo opóźnia się jej ogłoszenie. Przecież przy okazji można odwrócić uwagę, choćby od sprawy Banasia i innych, licznych, zarazem bardzo niewygodnych dla PiSu afer. Jeśli się mylę, to jeszcze gorzej, bo alternatywa stawia rządzących w znacznie gorszym świetle. Prezes Kaczyński i jego otoczenie, prą na majowy termin, bo jesienią jego niesamodzielny kandydat Duda mógłby przegrać. Sytuacja gospodarcza po pandemii plus rzeczy schowane pod dywan, spowodują znaczne odejście pisowskiego elektoratu. W innych krajach przesuwają wybory z powodu zagrożenia zdrowia i życia… Który mój scenariusz wolicie?

Koła ratunkowe.

Parlament, na wniosek rządu, uchwala pomoc dla małych przedsiębiorstw. Może jednak warto, oprócz składek na ZUS, umorzyć na kilka miesięcy podatki, wszak najgorsze dla nich dopiero się zacznie. Także nasze władze samorządowe powinny wypracować jakieś formy pomocy mikroprzedsiębiorcom, np. czasowe zwolnienie z opłat i podatków lokalnych, czynszu w lokalach komunalnych itp. My także, gdy zagrożenie minie, będziemy mogli ulżyć ich trudnej sytuacji. W jaki sposób? Ot, choćby częściej niż przed zarazą skorzystać z oferty gastronomicznej czy innych usług. Mam tutaj pewien problem – fryzjerom i tak nie mogę dać zarobić

Zbliżające się Święta Wielkanocne
niech dadzą nam siłę i nadzieję,
bo wszyscy tego potrzebujemy!

Reklama

SZKOŁA PODSTAWOWA NR 1

chojniczanin.pl Gazeta LOKALNA

Wiesława Gołuńska

nauczycielka historii, regionalistka

Budynek szkoły został wzniesiony przez władze pruskie ok. 1861 roku za Bramą Człuchowską (obecnie przy ulicy 31 Stycznia, graniczy z ulicą Szpitalną). Pierwotny obiekt zbudowany był z cegły, pokryty dachówką i miał 2 główne wejścia (rysunek). Posiadał 20 pomieszczeń lekcyjnych i 4 pokoje administracyjne. W 1909 r. gmach przebudowano i uzyskał kształt widoczny na zdjęciu. Wówczas została urządzona na II piętrze reprezentacyjna aula. Do 1945 roku była to szkoła dla chłopców. Ze względu na kolor elewacji nazywana była „białą szkołą", w odróżnieniu od „czerwonej szkoły dla dziewcząt" (przy ulicy Szpitalnej), zbudowanej z czerwonej prasowanej cegły.

Z powrotem Pomorza do Macierzy w 1920 r. szkoła przeszła w ręce polskie – pierwszym kierownikiem szkoły był nauczyciel Dziarnowski. W latach 1932-37 kierował placówką Czesław Wycech – nauczyciel, działacz PSL-Wyzwolenie, od 1931 r. działacz Stronnictwa Ludowego, w czasie okupacji członek Tajnej Organizacji Nauczycielskiej, w latach 1945-1947 minister oświaty, w latach 1957-71 marszałek Sejmu.

We wrześniu 1939 r. wojska hitlerowskie wkroczyły do Chojnic. Rozpoczęły się masowe egzekucje. Wśród rozstrzelanych byli nauczyciele Szkoły Podstawowej nr 1. W szkole rozpoczęto nauczanie w języku niemieckim. We wrześniu 1944 r. w budynku szkoły powstał szpital polowy. Taką samą funkcję od 2 III do 20 IV 1945 r. budynek pełnił dla wojska radzieckiego.

Decyzją Kuratorium Okręgu Szkolnego Bydgoskiego z dnia 18 marca 1945 r. budynek ponownie przeznaczono na szkołę, a jej tymczasowym kierownikiem został Franciszek Maciejewski. Usunięto pozostałości po szpitalu, a sale lekcyjne zapełniono zgromadzonym z trudem sprzętem szkolnym. Otwarcie Szkoły Podstawowej nr 1 nastąpiło 7 maja 1945 r. Przez szereg lat w gmachu koegzystowały dwie szkoły – nr 1 i nr 4.

Stopniowo polepszała się baza i warunki pracy – zmodernizowano boisko i sanitariaty. Na początku lat osiemdziesiątych przeprowadzono remont kapitalny budynku. W 1993 roku Rada Miejska w Chojnicach i kuratorium bydgoskie podjęły decyzję o wspólnej realizacji budowy dwóch sal gimnastycznych dla Szkół Podstawowych nr 1 i nr 2. Dwa lata później wybudowano przy ulicy Szpitalnej sale gimnastyczne na dwóch poziomach. Sala łączy budynki. Zmianę w funkcjonowaniu szkół przyniósł rok 2014. Wybetonowane boisko zastąpiło wielofunkcyjne z nawierzchnią z trawy syntetycznej, oświetleniem i bieżnią. Jest też skocznia w dal i kosze do koszykówki. Zmianie uległo najbliższe otoczenie placówek. Beton na dziedzińcu ustąpił miejsca polbrukowi, pojawiły się ławeczki i stojaki na rowery. Wykonano kanalizację deszczową.

27 grudnia 1995 r. na Sesji Rada Miejska w Chojnicach podjęła uchwałę o nadaniu samorządowej Szkole Podstawowej nr 1 w Chojnicach imienia Juliana Rydzkowskiego. Uchwała weszła w życie 23 lutego 1996 r.

Kierownicy i dyrektorzy szkoły wg kolejności:

Franciszek Maciejewski,
Michał Gliszczyński,
Henryk Trzebiński,
Franciszek Pazda,
Jan Koczwara,
Zbigniew Stoltman,
Ludomiła Paczkowska,
Barbara Leszczyńska,
Ewa Modrzejewska (do chwili obecnej).

Szkoła Podstawowa nr 1 z Oddziałami Integracyjnymi im. Juliana Rydzkowskiego. Widok od ulic 31 Stycznia i Szpitalnej

W 1995 roku dwupoziomowa sala gimnastyczna zbudowana przy ulicy Szpitalnej połączyła dwa budynki: Gimnazjum nr 2 i Szkołę Podstawową nr 1

Andrzej Lorbiecki
Pasjonat chojnickiej historii. Autor licznych artykułów, książek i publikacji naukowych.

Incydenty graniczne

W lutowym numerze „Chojniczanina" z roku 2018, pisałem o incydentach granicznych na terenie placówki Straży Granicznej w Charzykowie[1]. Przeszukując własne materiały archiwalne o całkowicie odmiennej tematyce, natknąłem się na ciekawe zapiski, które po powiązaniu w jedną całość, pokazują mało znany incydent graniczny a jednocześnie losy wcześniej nie znanego podchorążego Wojska Polskiego.

Wprowadzeniem do całej historii okazał się autoryzowany odpis losów chojnickiego harcerza z drużyny nr 47 który posiadam we własnych zbiorach[2] . Wspomniany harcerz miedzy innymi napisał: - *Pamiętam taką scenę z naszych sierpniowych wędrówek nad jezioro w Charzykowie. Otóż na pewnym odcinku szosy, gdzie rów z lewej strony był już granicą polsko – niemiecką. Tam również do tego rowu przylegało gospodarstwo rolne niemieckie i taka wiejska karczma[3] do której wejście od strony szosy, a więc od strony polskiej było zamknięte. Ten wiejski sklep czy karczma była jednak czynna o czym świadczyły niewiadomo dlaczego, skierowane na polską stronę tablice reklamowe różnych wyrobów i papierosów. Przecież Niemcy tych reklamówek czytać nie mogli, bo gdyby chcieli, to by musieli wyjść na szosę, która jednak całą szerokością była polska, więc drażnili tymi napisami Polaków, którzy z tej szosy bez ograniczeń korzystać mogli[4].*

Karczma „Pod Ropuchą"

Na tej polskiej szosie jeździł w tamtych miesiącach samochód marki „Mercedes" z rejestracją miasta Łodzi, często w tym miejscu obok karczmy pod pozorem przeglądu samochodu przystawał. Widywaliśmy go również w mieście w Chojnicach, nieraz w Charzykowie. Jako harcerze zwróciliśmy na to uwagę i nasze spostrzeżenia przekazaliśmy plut. podchorążemu, który pełnił służbę z żołnierzami przy kozłach hiszpańskich w pobliżu zabudowy gospodarza niemieckiego, gdzie szosa w razie potrzeby mogła być natychmiast przegrodzona. Opowiedzieliśmy mu gdzie ten Mercedes się zatrzymuje, który tą drogą codziennie przejeżdżał. Otóż ten dowódca plutonu nocował z żołnierzami w gospodarstwie przyległym do szosy, którego właściciel nazywał się Doks i był Niemcem. Powiedział nam, że ten pan z Mercedesem korzysta z urlopu i ma zezwolenie Starostwa z Chojnic na przebywanie również w pasie granicznym.

Jakie było nasze zdziwienie, kiedy we wrześniu pod nadzorem Niemców zasypywaliśmy rowy strzeleckie i umocnienia polskie w tym rejonie. Zobaczyliśmy ponownie tego pana i jego Mercedesa, jednak tym razem już na rejestracji niemieckiej. Na tabliczce przede numerami były litery IA. Teraz widywaliśmy go w otoczeniu Niemców w długich butach i jednego oficera niemieckiego w mundurze w szarym kolorze, jak to im – swoim gościom coś pokazywał wskazując ręką na pola, na których ciągnął się pas obrony polskich żołnierzy, może się chwalił teraz, że to jego zasługą było, by Niemcy też za granicą wiedzieli dokładnie, jak to tu wszystko było na wojnę przygotowane i dlatego w dniu 1 września 1939 r. tego umocnionego pasa obrony polskiej Niemcy od czoła nie atakowali.

Ich pierwsza ofiara padła na szosie – a było to na tej szosie z Człuchowa do Chojnic. Przy tej szosie znajdował się majątek Topole. Majątek ten, jak większość przygranicznych majątków, należał również do Niemca. W odległości około 500 metrów w kierunku miasta, szosa była przegrodzona zaporą przeciwpancerną. Jeżeli dodamy, że dopiero za tą zaporą znajdował się łamany, zygzakowaty rów strzelecki łatwo się domyśleć, że to główny pas obrony miasta Chojnice. Niemcy prawdopodobnie na pamiątkę rozpoczęcia wojny z polską, postanowili żołnierzowi niemieckiemu, który poległ przy przekroczeniu granicy polskiej w tym właśnie miejscu urządzić stały grób, przy szosie na przeciwko tego majątku. Żołnierz ten miał na swoim krzyżu dokładnie opisaną historię zgonu[5]. Dla nas najciekawsze było stwierdzenie, że poległ przed godz. 5-tą rano w dniu 1 września 1939 roku, przy przekraczaniu granicy polskiej. Według nas harcerzy tego niemieckiego żołnierza musiał zastrzelić ktoś z wycofujących się strażników lub celników. Przecież ci ludzie musieli trwać na posterunku do końca…)

(…Dla ścisłości historycznej trzeba podać to, że był to dziwny obraz. Niemcy swojemu żołnierzowi urządzili grób – to był ich przywilej, a nam młodzieży harcerskiej zaciągniętej przymusowo do zasypywania rowów strzeleckich, przyszło wygrzebać z ziemi i pogrzebać drugi raz ciała żołnierzy polskich. Naszych żołnierzy po paru dniach od ich śmierci żołnierskiej, tylko przewieziono na cmentarz przy szosie Kościerskiej i tam ułożono ich w jednej wspólnej mogile, ale bez żadnych ozdób i opisania…)

Kozły hiszpańskie

Zapory przeciwpancerne

(… Jak już wspominałem w innym miejscu, to tam na szosie bytowskiej straż pełnił plut. podchorąży, który stał kwaterą u Doksa i jego to zadaniem było zaryglować to wejście do miasta na wypadek wojny z Niemcami. Jego nie spotkałem już po zajęciu Chojnic przez Niemców, ale mogłem się dowiedzieć co się z nim stało. Otóż około roku po napaści Niemców na Polskę, w Chojnicach ukazało się w kilku punktach miasta urzędowe ogłoszenie, z którego treści wynikało co następuje: temu plut. podch. zarzucano to, że zmuszając tę rodzinę niemiecką Doksa do ewakuacji w dniu 1 września 1939 roku użył broni w wyniku czego jeden z członków tej rodziny został zabity, za co sąd Niemiecki skazał tego żołnierza rodem z Częstochowy na karę śmierci i że taki wyrok na nim wykonano. Ta informacja dla nas była bardzo przygnębiająca, bo tego żołnierza znaliśmy – tyle razy w lipcu i sierpniu w drodze do Charzykowa i z Charzykowa przechodziliśmy przez jego posterunek na szosie…).

Po przeczytaniu tych wspomnień, przypomniałem sobie, że w swoich zbiorach posiadam kopię pożegnalnego listu do rodziny, podchorążego Jana Jeki z Karlikowa, który to we wrześniu 1939 roku, dowodził drużyną piechoty w rejonie walk o Chojnice. Skojarzyłem te fakty i jestem przekonany, że chodzi tutaj o tę samą osobę.

Podchorąży Jan Jeka w pierwszym dniu wojny otrzymał meldunek od swoich podkomendnych, że na tyłach jednostki jakiś osobnik daje podejrzane znaki świetlne latarką ręczną, na pewno przeznaczone dla niemieckiego lotnictwa wojskowego. Bez zwłoki wydał rozkaz schwytania i zlikwidowania, jak się okazało, niemieckiego dywersanta[6]. Był nim syn właściciela majątku ziemskiego z okolic Chojnic o nazwisku Fusch[7]. Po kapitulacji wrześniowej podchorąży Jeka wzięty został do niewoli niemieckiej. Tam został rozpoznany przez Niemca z Chojnic, który zameldował władzom o wydarzeniu z 1 września 1939 roku. Jeka został na skutek tego wydany tajnej policji państwowej (Gestapo przyp. A.L.) i przywieziony do Gdańska. Skazany przez sąd specjalny 19 grudnia 1940 roku na karę śmierci, został kilka miesięcy później rozstrzelany[8] .

List podchorążego Jana Jeki pisany z więzienia w Królewcu 3 listopada 1941r. do rodziców w Dziemianach koło Chojnic. Myślę że warto go przytoczyć w całości:

„Kochani rodzice! Oto jest ostatni list, który do was piszę. Kiedy list ten otrzymacie. Ja nie będę już istniał między żywymi. Jutro, we wtorek dnia 4 listopada o godz. 6.00 skończy się moje życie. Moje rzeczy i zegarek kazałem przesłać na Wasz adres. Nie zasmucajcie się wcale, gdyż ja przygotowałem się już dobrze do mej ostatniej drogi. Niechaj wszyscy krewni i znajomi dowiedzą się o moim losie, jestem zupełnie opanowany. Będę się tam wstawiał za Was moimi modłami, abyście również do nieba przyszli. Dziękuję Panu Bogu za to, że pozwolił mi przed śmiercią przyjąć Sakramenta św.

Nie obawiam się niczego, bo żyłem tak, jak Bóg tego od nas wymaga. Ty mówiłaś mi często, że umrę inaczej niż inni, a podobnie jak Twój brat, który zginął w wojnie światowej. Ja tam będę razem z dziadkami modlił się o to, by Wam na tej ziemi powodziło się dobrze. Zostańcie z Bogiem, ja jestem najszczęśliwszy bo odchodzę pierwszy, a tam zobaczymy się wszyscy razem.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus
Pozdrawiam i całuję Was wszystkich po raz ostatni
Wasz syn Jan Jeka[9]".

1. Andrzej Lorbiecki , „Gospoda pod Ropuchą", Chojniczanin luty 2018r.
2. Edmund Kaszuba, „Wojna i okupacja w Chojnicach – Wspomnienie harcerza z lat 1939-1945". Bydgoszcz 1971r., kserokopia w posiadaniu autora.
3. Gospoda „Pod Ropuchą"
4. Jak w poprzednim artykule wspominałem z karczmy tej korzystali żołnierze 1bs wracający z placu ćwiczeń z Łukomia.
5. Z moich badań historycznych wynika że był to gefrajter Schräder z kompani pomiarowej, który zginął przed zaporą przeciwpancerną, jednak nie rano o 5-tej, jak napisali Niemcy, lecz o godz. 8,40, około 300 metrów w kierunku miasta od powstałego grobu.
6. Patrol żołnierzy z 1 bs przy ul. Al. Brzozowa zatrzymał mężczyznę wykładającego znaki dla samolotów wroga. Okazał o się, że jest to syn gospodarza z Zamieścia Roberta Dogsa. Żołnierze z patrolu wykonali egzekucję na dywersancie. Jednym z wykonawców wyroku był podkomendny Jana Jeki, Paweł Olter.
7. Winno być Doks
8. Klemens Szczepański, W mroku nocy z lat okupacji na ziemi chojnickiej 1939-1945,Chojnice 1986r. str.15
9. List Jana Jeki kserokopia archiwum własne autora

chojniczanin.pl
Gazeta LOKALNA

Niemiec – Polak. Dwa bratanki

Kazimierz Jaruszewski
Prezes Chojnickiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk

Robert Bertrand Oldenburg pochodził z Gdańska, ówczesnej stolicy prowincji Prusy Zachodnie. Urodził się 27 lutego 1814 r. w rodzinie niemieckich katolików Ferdinanda i Anne Elisabeth z d. Rau. W Chojnicach przebywał przez dziewięć lat, kształcąc się w miejscowym gimnazjum.

Przyjaźń z Polakami

Od dzieciństwa pociągała go wiedza. Edukację gimnazjalną rozpoczął jednak późno, bo dopiero w wieku 15 lat. Powód był dość prozaiczny: nie najlepsza sytuacja ekonomiczna rodziców. Dzięki wsparciu finansowemu bliskich, wytrwałości i pracowitości udało mu się ukończyć Królewskie Katolickie Gimnazjum w Chojnicach i uzyskać świadectwo dojrzałości. Po maturze w 1838 r. wyjechał do Münster, gdzie studiował teologię katolicką. W gronie jego uniwersyteckich przyjaciół byli również Polacy. Jednym z nich był Juliusz Aubracht Prądzyński, także wychowanek chojnickiego gimnazjum, a w przyszłości założyciel pierwszej na Pomorzu szkoły średniej dla dziewcząt (w Kościerzynie). Pochodzący ze szlacheckiej rodziny ks. Prądzyński był jednym z kandydatów do sakry biskupiej. R. Oldenburg odwiedzał również w Münster Ignacego Klińskiego. Ta przyjaźń trwała krótko, bowiem Kliński umarł, będąc klerykiem.

Uniwersytet w Münster

Znajomość polskiej mowy

Podobnie jak wielu młodych ludzi w XIX stuleciu Oldenburg nie był przywiązany do jednej uczelni. Po dwóch latach wrócił na Pomorze Gdańskie (ówczesne Prusy Zachodnie). Edukację akademicką kontynuował w Seminarium Duchownym w Pelplinie, gdzie ukończył także kurs praktyczny dla przyszłych księży. W seminarium nauczył się języka polskiego, co okazało się bardzo przydatne w kontaktach z parafianami i w działalności społeczno-politycznej. Święcenia kapłańskie otrzymał 23 kwietnia 1843 roku. Miał już wówczas 29 lat, sporą wiedzę i doświadczenie.

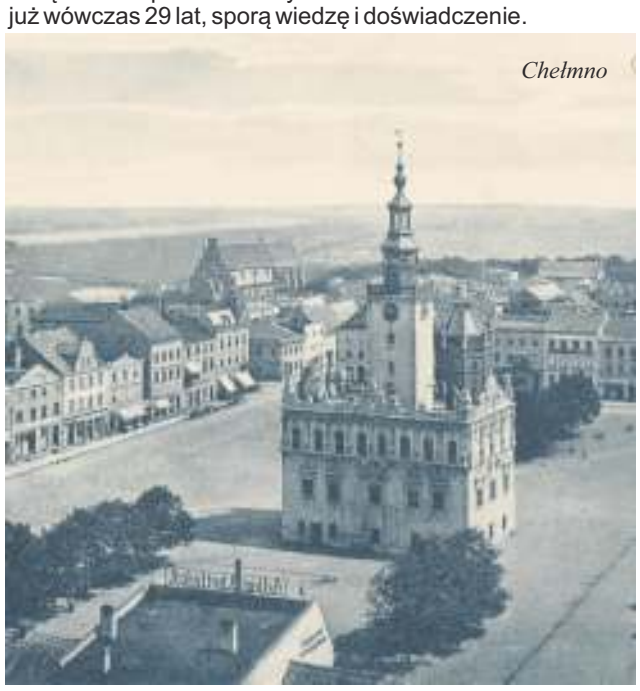

Proboszcz w Przysiersku

Pierwszym etapem jego wędrówki duszpasterskiej była ziemia kaszubska. Najpierw pełnił posługę wikariuszowską w Luzinie a następnie w Pucku. Następnie władze diecezjalne skierowały go do Chełmna, które uważane były w latach czterdziestych XIX w. za silny ośrodek polskości. W Chełmnie, słynącym m.in. z bogatych tradycji oświatowych i wydawniczych, ks. Oldenburg zainteresował się polską kulturą i piśmiennictwem. Będąc Niemcem, powoli wyzbywał się zakorzenionych w tej nacji uprzedzeń wobec Polaków.

Szybko awansował w kościelnej hierarchii. Już po dwóch latach pracy jako wikary, otrzymał parafię. Został proboszczem w Przysiersku k. Świecia. Parafia ta później będzie znana w regionie m.in. dzięki działalności dr. Floriana Ceynowy, inicjatora odrodzenia ruchu kaszubskiego (w młodości filomaty chojnickiego). Dobrze w jej historii zapisał się też m.in. ks. Teofil Borzyszkowski (również wychowanek gimnazjum w Chojnicach).

Ks. Oldenburg rychło włączył się w nurt pracy społecznej i politycznej. Sprzyjał zarówno z Niemcami jak i Polakami. Jako aktywny członek Ligi Polskiej w latach 1849-1850 „żądał równego uprawnienia dla żywiołu polskiego". W dziejach pomorskiego duchowieństwa w okresie zaboru pruskiego niewielu odnajdziemy Niemców, którzy tak zdecydowanie okazywali swą przychylność dla polskich działań narodowych.

Miłośnik literatury

Aktywność polityczna i propolska pochodzącego z Gdańska kapłana nie spotkała się z aprobatą kurii biskupiej. Dekretem bp. ordynariusza został przeniesiony 21 lutego 1850 r. na probostwo w Wielkim Garcu k. Gniewa. Nie była to bogata parafia, ale, jak podaje ks. Henryk Mross, historyk diecezjalnego duchowieństwa, ks. Oldenburg „zadawalał się skromnymi dochodami".

Prócz zarządzania wspólnotą parafialną zajmował się również pracą urzędową; przez kilka lat piastował stanowisko powiatowego inspektora szkół ludowych. Z czasem mniej uwagi poświęcał polityce. Odżyły natomiast jego pasje bibliofilskie i naukowe. Starannie kompletował swój księgozbiór. Posiadał największą kolekcję literatury pięknej w okolicy. Troszczył się ponadto, w pozytywistycznym duchu, o rozwój oświaty elementarnej.

Na dwa lata przed śmiercią zaczął tracić wzrok. Choroba ta bardzo utrudniała mu pracę w kościele i parafii. Znosił ją jednak z wielką cierpliwością. W Wielkim Garcu zachował się grób Roberta Bertranda Oldenburga. Położony jest przy kościele parafialnym. Natomiast w samej świątyni znajduje się krzyż ołtarzowy z 1868 r. ufundowany przez proboszcza Oldenburga.

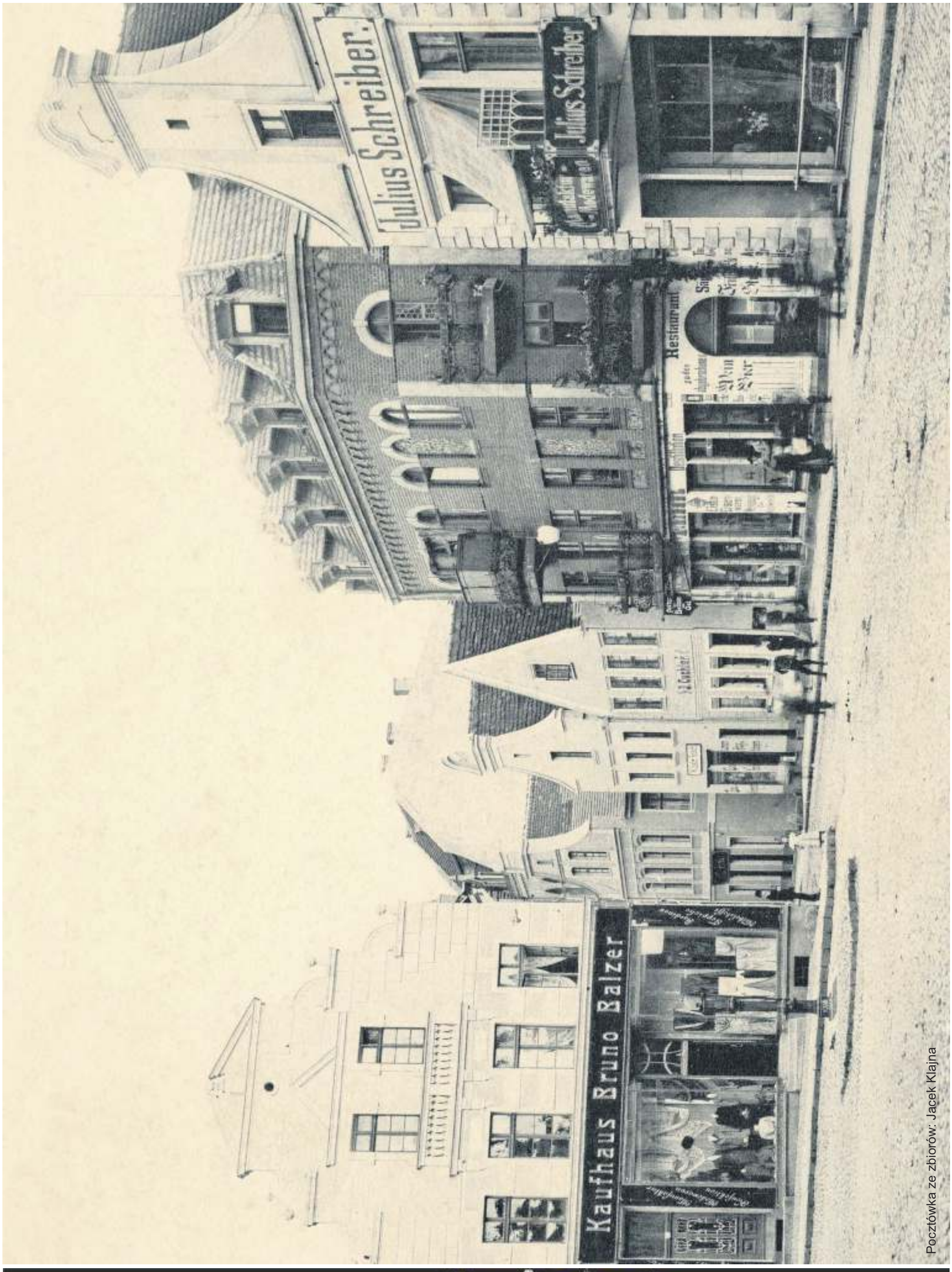

Pocztówka ze zbiorów: Jacek Klajna

chojniczanin.pl
Gazeta LOKALNA

Pani Justyno kilka słów o sobie….
Justyna Barwina Myszka, chojniczanka, od kilku pokoleń. Obecnie mieszkam w Charzykowach, w domu zbudowanym 50 lat temu przez dziadka. Absolwentka Wydziału Artystycznego UWM w Olsztynie. Dyplom w pracowni prof.Wojciecha Sadleya. Uczę plastyki chojnickie i silnieńskie dzieci od 23 lat. Od kilku lat jestem związana z chojnicką fotografią prasową. Mama 26 letniej Idy.

Jak zaczęła się Pani artystyczna pasja?
W dzieciństwie, w ciemni fotograficznej dziadka. Przekładałam zdjęcia w utrwalaczu i wpatrywałam się co się z nich wyłania. Było to fascynujące. Potem rysowałam. Urządzałam papierowe mieszkania. Wpatrywałam się w okna kamienic i urządzałam w myślach wnętrza, które widziałam. W liceum projektowałam ubrania. Marzyłam o konserwacji dzieł sztuki, ale skończyło się na Studium Dekoratorskim, w którym zetknęłam się z tkaniną artystyczną i prof. Sadleyem. Wykładał na UWM w Olsztynie, a więc tam zdecydowałam się studiować.

Pani zdolności są bardziej wrodzone czy wyuczone?
Wrodzone. Poczucie estetyki odziedziczone po dziadku, ale ponieważ studia artystyczne skończyłam - nie jestem samoukiem. Ukształtowali moje spojrzenie na malarstwo 3 profesorowie. Wspomniany W.Sadley - tkanina, Kiejstut Bereźnicki –mistyczny realizm oraz kolor-Janusz Kaczmarski. Ojciec Jacka Kaczmarskiego, niezwykle surowy, ale kreujący osobowość twórczą.

Jaki jest Pani główny obszar zainteresowań w sztuce?
Jestem społeczna, a więc ludzie! Kobieta, choć niezupełnie realistyczna wtopiona w naturę i rośliny, mało botaniczne, często wtopione w człowieka. Miasto. Dyplom robiłam z widoku chojnickich dachów. Zdarzało mi oczywiście popełnić pejzaż, czy obraz religijny. Ponieważ malarstwo jest w chwili obecnej moja pasją, a nie źródłem utrzymania. Maluję co lubię.

A gdzie Pani szuka inspiracji?
W naturze zdecydowanie. Ulotne obrazy i piękno. Piękna kobieta, piękna architektura, piękno natury -to na mnie działa na pewno. Mam alergie na brzydotę i dysharmonię. Inspirują mnie widziane zdjęcia. W końcu od fotografii wszystko się w moim życiu zaczęło.

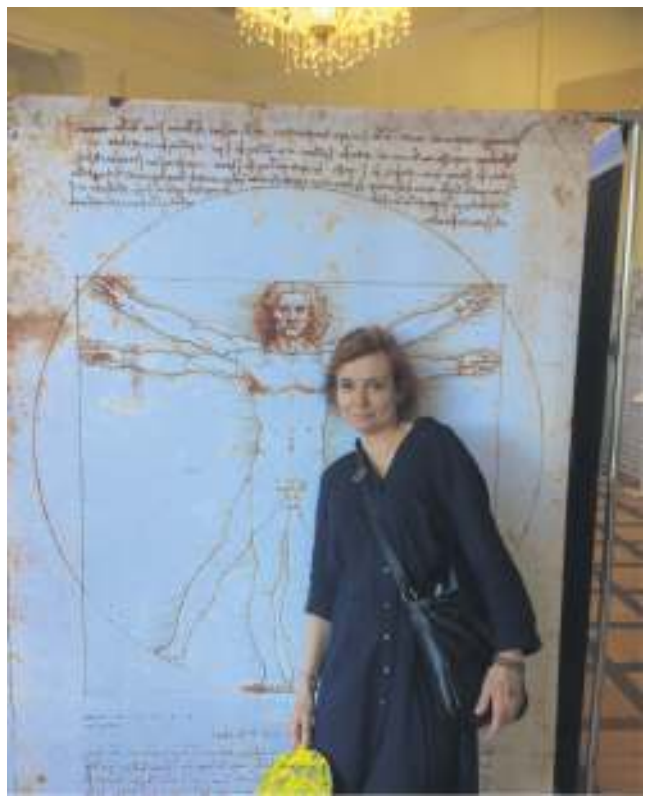

Ma Pani swoich idoli w sztuce?
Oczywiście, kocham sztukę, oglądam albumy, odwiedzam, dzięki przyjaciołom w Warszawie -parze historyków sztuki, bardzo ciekawe wystawy. A idole? Prerafaelici, Egon Schiele, Teodor Axentowicz. A pierwszy –Rafael Santi.

Muzyka i sztuka chodzą parami. Czego Pani słucha?
Maluję przy wiadomościach. Kiedyś tylko tvn24, teraz nie mam telewizji, a więc Internet. Gdy mam już dość, słucham dobrej muzyki, niekoniecznie jednego gatunku. Wyciszam się przy Kate Bush, Sade, muzyce klasycznej i jazzie.

Ma Pani własną pracownię?
Całe życie maluję w kącie. W kącie każdego mieszkania, a było ich osiem w moim życiu. Tak się do tych kątów przyzwyczaiłam, że już chyba nie umiałabym stworzyć czegoś w pracowni, ale może kiedyś? Życie jest zaskakujące...

Często organizuje Pani wystawy swoich prac?
Dość rzadko, miałam ich zaledwie kilka, w tym dwie fotograficzne. Nie maluję na co dzień niestety. Najmilej wspominam wystawę, którą zorganizowałyśmy wspólnie z koleżankami z roku w Gdańsku Sobieszewie. Fajna energia i spotkanie po latach.

Gdzie można oglądać obecnie Pani prace?
Głównie na ścianach moich przyjaciół. Lubię gdy obrazy żyją wśród ludzi, a nie stoją zakurzone za szafą. W chwili obecnej można zobaczyć naszą wystawę pt. ” Baba en couleur”, moją i mojej córki Idy, przez szybę w pustym CHCK, ale nie proponuję zwiedzania, a jeśli jednak ktoś ma ochotę -to pojedynczo, proszę! W kwietniu miałam mieć wspólną wystawę mojego roku w Olsztynie, no ale nie odbędzie się, a moje gobeliny, które wysłałam w paczce, właśnie krążą w chaosie, gdzieś po Polsce. W czasie epidemii wszystkie nasze dotychczasowe sprawy schodzą na dalszy plan.

Co Pani uważa za swoje największe osiągnięcie w dotychczasowej pracy artystycznej?
Na pewno herb powiatu, który zaprojektowałam wspólnie z mężem. I zdjęcie żółtej renówki, która ozdobiła pewną okładkę. Poza tym nie mam sukcesów. Po prostu lubię malować..

Jakie ma Pani plany artystyczne na najbliższą przyszłość?
Jestem pełna nadziei, że uda nam się (wspólnie z córką) przeprowadzić finisaż wystawy"Baba en couleur", która wisi sobie samotnie w pustym CHCK. A co będzie potem ? Tego nie wie nikt...

A jak Pani wypoczywa? Jak ładuje ”akumulatory”?
Zdecydowanie przyroda i sztuka. W szczególności filmy, wystawy i literatura. Uwielbiam twórczość Johna Updike i Olgi Tokarczuk. Jeżdżę rowerem, morsuję, a dosłownie ładuję akumulatory, w czasie letniego przesilenia w Odrach.

Gdzie się Pani zaopatruje w materiały plastyczne?
Sklepy dla plastyków "Sztorm " w Gdańsku i hurtownia Hegard, markety budowlane i zakład szklarski.

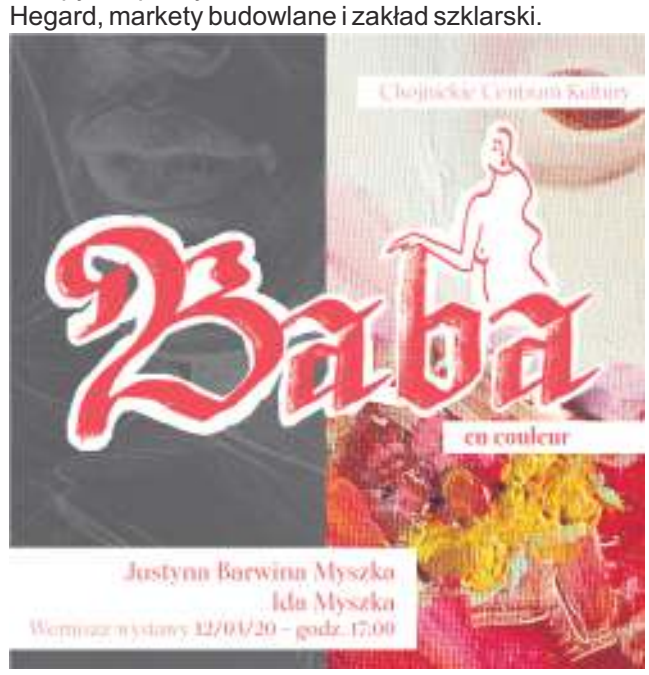

Co by chciała Pani powiedzieć chojniczanom?.
Nie chcę żeby to brzmiało patetycznie, ani moralizatorsko. Jestem "eko-frickiem" i do tego delikatnie namawiałabym chojniczan. Jeżeli musimy jeść mięso, to chociaż ograniczmy je i spożywajmy ze świadomością. Segregujmy śmieci. Nie wycinajmy drzew, bo może spadną i zlecą z nich liście. Na naszych oczach zmienia się świat jaki znamy. Zmieńmy swoje przyzwyczajenia, to może pokażemy świat jaki znamy, także naszym wnukom.

chojniczanin.pl Gazeta LOKALNA

Troszkę historii o zamku Nachod

Zamczysko powstało w wieku XIII i jego głównym zadaniem była obrona szlaku handlowego prowadzącego do Polski. Nie będę tutaj się zagłębiał kto postawił to cudeńko, czy kto je rozbudowywał, bo tak jak w przypadku polskich zamczysk, jest tego o wiele za dużo jak na jeden wpis i pewnie po pierwszym opisanym stuleciu zamknęlibyście gazetę. Dlatego opowiem jedynie o dwóch rodach, których obecność czuć najbardziej na zamkowych korytarzach.

W roku 1634 posiadłość wraz z otaczającymi ją terenami przypadła jako wynagrodzenie Ottavio Piccolominiemu. Włochowi dzięki któremu upadł „spisek" mający na celu rzekome obalenie cesarza Świętego Cesarstwa Rzymskiego, a polegało to na tym, że po prostu Otto brał udział w haniebnym mordzie na oponencie politycznym Ferdynanda II Habsburga na niejakim Wallensteinie i jego przybocznych, między którymi był Adam Erdman, właściciel zamku Nachod.

Żeby dodać jak „wielki" musiał to był wyczyn, to trzeba wspomnieć, że Wallenstein nie podnosił się z łoża, bo przechodził ostatnią fazę kiły. Ot taka europejska „Moda na sukces", która dla jednych zakończyła się sromotną klęską, a dla drugich była trampoliną ku lepszemu życiu.

Za wspomniane zasługi cesarz nagrodził Ottavia buławą marszałkowską, ogromną sumą pieniężną 100 000 guldenów i pozbawioną właściciela posiadłością Nachod. Od tego momentu to właśnie ród Piccolomini rozpoczął rządy w Nachodzie które trwały do roku 1783.

Kolejnym nietuzinkowym właścicielem zamku był Petr Biron, którego życiorys zawiera zarówno gigantyczne sukcesy jak i gigantyczne porażki. Dzięki swojemu ojcu zyskał wykształcenie na najwyższym światowym poziomie i wszystko wskazywało, że jego kariera potoczy się jak z bicza strzelił, ale jak to zazwyczaj bywa łaska pańska na pstrym koniu jeździ. W 1740 roku po spisku dworskim Anny Leopoldowny ród Bironów popadł w niełaskę i został zesłany na Syberię na 22 lata. Dopiero po objęciu tronu przez Piotra III został rehabilitowany i mianowano go generałem jazdy rosyjskiej. Gdy już w końcu Bironowie odzyskali należną im pozycję rozpoczęli powiększanie swojego majątku i tak w 1792 roku zakupili państwo nachodzkie, którym władali jeszcze przez kilka dziesięcioleci. Co ciekawe majątek powiększali tak skutecznie, że już niedługo byli jednym z najbogatszych europejskich rodów.

Jak dotrzeć do zamku w Nachod

Miasto Nachod, to jedno z tych miejsc do których nawet ślepy z kulawym by trafili. Poważnie. Prowadzi do niego najprostsza droga jaką możecie sobie wyobrazić. Czyli przekraczamy granicę polsko – czeską w Kudowie Słone i po niespełna 10 minutach jesteśmy na miejscu. Nie inaczej jest z zamkiem, który po wjeździe do miasta od strony Polski wznosi się majestatycznie po prawej stronie.

Ot cała filozofia i wiecie co? Zabłądziliśmy. Ale nastąpiło to już po zaparkowaniu na całkiem urodziwym ryneczku. Wtedy to kierując się przeczuciem, bo znaków jakoś mało, powędrowaliśmy na czuja w lewo. Niby droga asfaltowa prowadząca pod górę to miało być to, a za moment przedzieraliśmy się ścieżynką leśną otuloną krzaczorami. Powoli wdzierało się zwątpienie, że chyba jednak pomyliliśmy drogi, jednak w ostatnim momencie zobaczyliśmy mury zamczyska. Okazało, się że w jakiś dziwny sposób podeszliśmy do zamku od tak zwanej „d..y" strony. Brawo my.

Zwiedzanie zamku Nachod

Pozostało zakupić bilety na kilka pięter, plus oczywiście musowo na wieżę. Potem jeszcze krótkie oczekiwanie na czeskiego przewodnika, który uprzejmie wręczył nam skrypt przygotowany w języku polskim i wyruszyliśmy ku zamkowym komnatom. Czeski przewodnik dwoił się i troił opowiadając o zgromadzonych zabytkach, a my uwolnieni od dzieciaków, które akurat wtedy pozostały u dziadków chłonęliśmy wszystko ze zdwojoną siłą.

No może nie tak całkiem do końca, bo przecież zdjęcia same się nie robiły i trzeba było poświęcić czas na ich zrobienie i wyczuć moment, kiedy w kadrze nie będą plątać się inni zwiedzający, ale i tak trzeba przyznać, że już dawno w takiej ciszy i spokoju nie przyszło nam spacerować. Wszystko za sprawą naszej małej Gosi, a raczej jej nieobecności, bo nie musieliśmy jej gonić.

Co więc widzieliśmy? Powiem Wam, że byliśmy tylko na 2 piętrach, bo jedno akurat było nieczynne, ale i tak to co tam zobaczyliśmy, to wystarczyło by na obdarowanie kilku innych zamczysk. Przyzwyczajeni do raczej biednych ekspozycji, nad czym strasznie ubolewam, w zamkach polskich co rusz wybałuszaliśmy oczy oglądając oryginalne elementy wyposażenia. Wręcz uwielbiam takie miejsca, gdzie można praktycznie dotknąć zamierzchłych czasów, a w zamku Nachod o to wyjątkowo łatwo. Nie przypadkowo wcześniej wspomniałem o dwóch rodach które z Nachodem związały swoje losy: Piccolomini i Biron, bo to właśnie ich spuściznę mamy okazję popodziwiać.

Piętro I zamku Nachod – Salony reprezentacyjne

Pierwsze piętro zwane reprezentacyjnym poświęcone zostało w całości Piccolomini'm. W pierwszym pokoju z wielkich olejnych obrazów spoglądają na nas męscy przedstawiciele rodu z Ottavio na czele. Patrzą nieruchomym wzrokiem zatopionym w olejnej farbie na turystów, którzy z zaciekawieniem patrzą na ich dobytek, który gromadzili wiekami.

Czy jest ciekawie? A jakże. Szczególnie interesująco robi się w kolejnych salach. To tam można zobaczyć pozostałość wielkiej kolekcji gobelinów, które nagromadził Ottavio sprowadzając je aż z Brukseli, bo to właśnie tam rezydowali najwięksi mistrzowie. Kiedyś gobelinów było ponad 50, niestety jak to z modą bywa i „dywany" na ścianie mogą odejść w niebyt mody. To właśnie spowodowało, że kolejny władca wyrzucił kurzące się starocie nijak pasujące do nowych trendów i postawił na nowość, która poczęła zdobywać światowe salony – tapetę.

Co jeszcze jest ciekawego na tym piętrze? Tak jak już wspomniałem są obrazy – jest ich po prostu mnóstwo. Poza tym są i wyroby ceramiczne, niesamowite meble, piękne piece kaflowe i całkiem ciekawa kolekcja broni myśliwskiej. Jednak największe wrażenie wywarła na nas „Sala hiszpańska". Poważnie, jedyne co mogę powiedzieć to „szczena opada" Sala ta została założona w roku 1650, z okazji przeróbek ślubnych. Jednak to co mamy okazję oglądać teraz powstało dopiero przy przeróbkach w roku 1750, kiedy to podjęto decyzję o zmianie stylu na rokoko. Wtedy to powstało malowidło na suficie na którym po raz ostatni spotykamy Ottavio Piccolominiego. Obraz ten jest wyrazem tego, jak bardzo zadufani w sobie potrafią być szlachcicie. Postać założyciela rodu przedstawiono jako równego bogom. Ottavio wprowadzany jest na Olimp, a jego przewodnikami są bóg wojny Marsa i boga czasu Chronosa, no cóż – któż bogatemu zabroni.

Piętro II zamku Nachod

Nawet nie wiecie jak bardzo chciałbym Wam co nieco o tym piętrze powiedzieć. No niestety, akurat w dniu naszych odwiedzin było zamknięte. Tak więc zadanie domowe dla Was, nasi drodzy czytelnicy. Jak byliście w Nachodzie i mieliście okazję zwiedzić „Salony druheho patra" to dajcie znać czy się Wam podobało.

Piętro III zamku Nachod – na dworze wojewody.

Piętro trzecie jest zgoła odmienne niż piętro pierwsze. Styl jakby bardziej toporny. Meble jakby tańsze i ogólnie mało troszkę wszystkiego. Jednak nie jest to wina muzeum, które postanowiło poskąpić na wyposażeniu. Co to to nie. Taki po prostu gust miał wspomniany Petr Biron i wyposażone ono zostało w meble modne jak na czasy w których przyszło mu żyć.

Tak więc mamy tu dwie biblioteczki. Mamy pokój reprezentacyjny, który gdyby nie było napisów to bym nie wiedział, że tu przyjmowano gości. Jest także biuro wojewody wyposażone w meble typowo biurowe, no i oczywiście nie mogło zabraknąć też pokoju dla palących, który w czasach swojej świetności był oazą dla mężczyzn uciekających od swoich dam by pyknąć dymka z cygarko i zapić szklanicą czegoś mocniejszego.

Ach no i jeszcze, jest tu pokój księżniczki, który na żadnym dziecku żyjącym w naszych czasach nie zrobił by najmniejszego wrażenia, a pewnie kiedyś był powodem zazdrości koleżanek odwiedzających małą Bironkę. Jednym słowem – fajne to piętro, mimo że niezbyt okazałe.

Wieża i podziemia zamku Nachod

Zacznę od podziemi i powiem krótko – tak to się jeszcze nie zawiodłem w przypadku żadnego zamku, który podziemia udostępnił zwiedzającym. Wiecie że uwielbiam wilgotne, ciemne pomieszczenia gdzie czuć obecność śmierci i starych legend. Jednak tu po zejściu po schodach, moje wyobrażenia zostały okrutnie sprowadzone na ziemię. Nie było długich lochów, nie było urządzeń katowskich niosących ból i cierpienie, nie było też czasu na poszukanie jakiegoś ducha, bo lochy skończyły się 5 metrów po tym jak się zaczęły. No co za lipa. Całe szczęście, że z wieżą było lepiej. Widok rozciągający się na miasto Nachod zrekompensowało zawód piwniczny i poprawiło lekko popsuty nastrój.

Czy warto odwiedzić zamek Nachod?

Tutaj nie ma co się zbytnio rozpisywać, bo wystarczy jedynie napisać, że pewnie że było warto. Troszeczkę miałem obawy przed podróżą do tego zamczyska, bo naczytałem się niepotrzebnie blogów w których w niepochlebnych słowach opisano warownię. Jednak po wizycie po raz kolejny się utwierdziłem w przekonaniu, że zdanie na sam koniec to i tak trzeba wyrobić sobie samemu. Mi i Ewie się podobało.

Ciekawostki dotyczące zamku Nachod i jego mieszkańców

- Od 1982r. głową rodu Biron jest Ernst Johann. Będąc potomkiem cesarza Niemiec, Wilhelma II Hohenzollerna Ernst Johann Biron von Curland jest pretendentem do tronu Anglii. W linii sukcesji do tronu brytyjskiego zajmuje 384 miejsce.
- Ottavio Piccolomini ten sam, który zarżnął poprzedniego właściciela zamku Nachod pomiędzy 1627 a 1628 rokiem został mianowany dowódcą wojsk cesarskich w Stargardzie. W tym czasie rozpoczął prace nad oczyszczaniem miasta ze szwedzkich niewybuchów, przy umacnianiu fortyfikacji i bastionu świętojańskiego, podwyższaniu brzegów rzeki Iny oraz był autorem przebudowy stargardzkiego odwachu. W uznaniu tych zasług w 1628 Rada Miejska nadała Piccolominiemu honorowe obywatelstwo Stargardu. Wkrótce co ciekawe popadł też w tarapaty za praktykowanie licznych zdzierstw i wymuszeń w Stargardzie . Dzięki własnemu sprytowi wywinął się z kłopotów i zachował swoją rangę pułkownika jazdy i piechoty. Choć przylgnęła do niego metka żołnierza-łupieżcy skoncentrowanym na pogoni za bogactwem.
- Petr Biron W 1764 roku złożył hołd lenny Stanisławowi Augustowi Poniatowskiemu.
- W zamkowej fosie można popatrzeć sobie na dwa misie Daszę i Ludwika – zwierzęta znalazły tutaj spokojny azyl po tym jak oswobodzono je z katorżniczej pracy którą musiały wykonywać w objazdowym cyrku.

chojniczanin.pl Gazeta LOKALNA

EXCELLENT

EUROSTANDARD Salon Łazienek

1 NOWOŚĆ

Lila 2.0
Wanna wolnostojąca przyścienna

1600 × 730 mm
WAEX.LIL2.160.WHP

~~5125 zł~~
4099 zł
Cena promocyjna

2 NOWOŚĆ

Finli
Szafka pod umywalkę nablatową 2 szuflady

biały lakier połysk
800 × 500 × 487 mm
MLEX.1102.800.WHWH

~~1995 zł~~
1599 zł
Cena promocyjna

3

Meteor 137
Grzejnik łazienkowy

biały soft
GREX.ME137.WH

~~935 zł~~
749 zł
Cena promocyjna

SALON ŁAZIENEK EUROSTANDARD

Chojnice, Topole 20 (pow. eks. 3000 m2)
Szczecinek, ul. Wiśniowa 10 (pow. eks. 800 m2)

www.eurostandard.biz

EUROSTANDARD Salon Łazienek

4

Oxalia
Bateria umywalkowa podtynkowa

chrom
AREX.9016CR

~~625 zł~~
499 zł
Cena promocyjna

5

Riko
Uchwyt na papier z klapką

chrom
DOEX.1607CR

~~125 zł~~
99 zł
Cena promocyjna

6

Lavano
Brodzik kompozytowy kwadratowy

biały
900 × 900 mm
BREX.1102.090.090.WHN

~~999 zł~~
799 zł
Cena promocyjna

chojniczanin.pl
Gazeta LOKALNA

EXCELLENT

EUROSTANDARD
Salon Łazienek

1

Platto
Przycisk
sterujący

chrom
INEX.PL230.150.CR

~~175 zł~~
139 zł
Cena promocyjna

2

Tuto
Szafka z blatem
2 szuflady

biały lakier połysk/płyta dąb
602 × 459 × 500 mm
MLEX.0104.600.WHBL

~~1475 zł~~
1179 zł
Cena promocyjna

3

Clever
Bateria umywalkowa
wysoka

chrom
ARAC.4102CR

~~550 zł~~
439 zł
Cena promocyjna

Chojnice, Topole 20 (pow. eks. 3000 m2)
Szczecinek, ul. Wiśniowa 10 (pow. eks. 800 m2)

www.eurostandard.biz

EUROSTANDARD Salon Łazienek

4

Jima

Umywalka ceramiczna nablatowa

biała
bez przelewu
bez korka
465 × 375 × 120 mm
CEAC.2001.465.WH

~~399 zł~~
319 zł
Cena promocyjna

5

Liner

Parawan nawannowy rozsuwany

1100 × 1400 mm
KAEX.2920.1100.LP

~~1245 zł~~
999 zł
Cena promocyjna

6

Frost

Zestaw prysznicowo - wannowy podtynkowy

AREX.4400CR

~~1495 zł~~
1199 zł
Cena promocyjna

chojniczanin.pl Gazeta LOKALNA

ZIOŁA PRZECIWWIRUSOWE

W czasie infekcji wirusowych bezpieczniej jest nie przyjmować żadnych leków. Te zamiast pomagać hamują odpowiedź zapalną i osłabiają układ immunologiczny, który w danym momencie toczy walkę. Natomiast warto stosować naturalne substancje, które mają zdolność unicestwiania wirusów, co zresztą zostało potwierdzone badaniami klinicznymi.

Zioła o działaniu przeciwwirusowym

Dziewanna - W medycynie ludowej dziewanna była powszechnie stosowana w chorobach dróg oddechowych. Leczono nią kaszel, zapalenie oskrzeli, astmę. Dziewanna rozrzedza flegmę i działa przeciwzapalnie. Zawarte w kwiatach składniki niszczą wirus opryszczki, wirusy grypy A, B oraz wirus ptasiej grypy FPV. Potwierdziły to badania kliniczne przeprowadzone m.in. w Polsce.

Napar z kwiatów dziewanny - Łyżkę suszonych kwiatów zalać szklanką wrzątku. Odstawić pod przykryciem 15 minut. Po przecedzeniu dosłodzić miodem lub sokiem z czarnego bzu. Pić 4 razy dziennie przy infekcji wirusowej.

Czosnek - Niejednego uchronił od ciężkiej choroby. Francuzi do dziś wspominają jak czosnek uratował kilku rabusiów w 1926 r podczas straszliwej epidemii grypy w Marsylii, kiedy ludzie marli jak muchy. Od starożytności po dziś dzień pozostaje najpopularniejszym remedium na infekcje. Potwierdzono skuteczność czosnku w zwalczaniu wirusów grypy, zapalenia płuc, rotawirusów i HIV. Można zażywać 2-3 ząbki czosnku dziennie z masłem lub mlekiem. Należy pamiętać by po posiekaniu przed spożyciem odczekać 10-15 minut. Rozgniatanie czosnku otwiera błony komórkowe uwalniające allinazę, pod której wpływem w wyniku reakcji powstają aktywne związki, które odpowiadają za niszczenie wirusów i patogenów.

Czarny bez - Na wirusa grypy nie ma jak czarny bez. Substancje zawarte w owocach czarnego bzu hamują wnikanie i replikację w komórkach wirusów grypy. Za właściwości przeciwwirusowe odpowiada m.in. delfinidyna. Czarny bez lepiej działa niż sprowadzane z daleka super foods np. akai. Badania w Izraelu dowiodły, że u 90% pacjentów zakażonych wirusami grypy po podaniu bzu czarnego poprawa następuje w ciągu 3 dni do tygodnia. Jednocześnie syrop z czarnego bzu obniża gorączkę i łagodzi symptomy grypy.

Oregano - Jest w stanie unieszkodliwiać wirusy dzięki aktywnej substancji – karwakrol – zawartej w olejkach eterycznych. Atakujące przewód pokarmowy norowirusy zwalcza w ciągu godziny od podania. Olejek z meksykańskiego oregano jest skuteczny przeciw wirusom układu oddechowego i opryszczki.

Syrop przeciw wirusom i infekcjom

Bierzemy po łyżce ziela oregano, tymianku i sproszkowanego korzenia lukrecji
Zalewamy 2 szklankami wody,gotujemy 5 minut.
Zaparzamy pod przykryciem 1/2 godziny i przerzedzamy
Dosładzamy miodem
Dodajemy trochę soku z cytryny, 30 g gliceryny, 3 goździki i szczyptę cynamonu.
Przechowujemy w lodowce.
Pijemy 3-4 razy dziennie łyżkę syropu przy infekcji wirusowej.

Imbir - Imbir jest doskonałym lekiem na infekcje żołądkowo-jelitowe. Aktywnie działa przeciwko wirusom układu oddechowego, blokując ich „przyczepność". Do badań nad skutecznością użyto świeżego korzenia imbiru.

Syrop przeciwwirusowy

- 5 cm kawałek imbiru obrać pokroić w drobną kostkę lub zetrzeć na tarce.
- Na dnie słoika ułożyć 3 plasterki cytryny
- Zasypać imbirem, oprószyć cynamonem i odrobiną pieprzu Cayenne.
- Zalać miodem i powtarzać warstwy do zapełnienia słoika.
- Odstawić na minimum godzinę w temperaturze pokojowej do przegryzienia.
- Wymieszać i wstawić do lodówki.
- Podczas infekcji przyjmujemy łyżkę stołową 3-4 razy dziennie.
- Przy grypie dodatkowo dodajemy po łyżeczce do herbatek ziołowych, napojów

SKLEP ZIELARSKO-MEDYCZNY
ZDROWIE I URODA
Chojnice, ul. Kościuszki 1, tel. 52 515 65 03

Traganek - Zyskał popularność w ostatnich latach, jak okazało się że roślina chroni DNA, dokładniej telomery przed degradacją i skracaniem. Korzeń traganka wykazuje również silne właściwości przeciwwirusowe. Hamuje replikację RNA wielu szczepów wirusów, silnie stymuluje i tonizuje układ immunologiczny.

Lukrecja - Korzeń lukrecji od wieków stosuje ajurweda i medycyna chińska jako lek przeciw chorobom wirusowym. Badania potwierdziły, że związki terpenoidowe zawarte w korzeniu lukrecji są niezwykle skuteczne jeśli chodzi o odporność wirusową. Niszczą wirusowy opryszczki, grypy, SARS, HIV.

Odwar z lukrecji

- 3 łyżeczki sproszkowanego korzenia lukrecji
- 2 szklanki wody
- Korzeń zalać zimną wodą
- Doprowadzić do wrzenia, gotować 3 minuty.
- Przecedzić.
- Pić kilka razy dziennie po 100 ml odwaru

Vilcacora - Pochodząca z lasów tropikalnych Amazonii vilcacora ma zróżnicowany skład chemiczny, który warunkuje jej wielokierunkowe działanie. Potwierdzono jej właściwości przeciwzapalne, antyoksydacyjne, przeciwwirusowe, przeciwbólowe i stymulujące funkcje układu odpornościowego.

Goździki - Goździki stanowią jedno z najbogatszych źródeł związków fenolowych: eugenolu, octanu eugenolu i kwasu galusowego. Po mistrzowsku wymiatają wolne rodniki, bakterie, wirusy, grzyby, pasożyty. Hamują procesy zapalne. Goździki najsilniejszy przeciwutleniacz w domowej apteczce

Przepisy:

- Szklanka ciepłej herbaty z goździkiem, imbirem cytryną lub trawą cytrynową posłodzona miodem pomaga przy grypie, przeziębieniu, infekcjach dróg oddechowych.
- Możemy ssać goździk co kilka godzin albo rozgnieciony goździk mieszamy ze szczyptą cynamonu, imbiru i łyżeczką miodu. Wolno liżemy mieszankę jak loda, przytrzymując w ustach.

Propolis - Niszczy i blokuje wirusy, bakterie i chorobotwórcze grzyby. Nalewkę z kitu pszczelego stosuje się w infekcjach układu oddechowego, przewodu pokarmowego, żołądka, jelit i dla wzmocnienia odporności.

System odpornościowy

Najlepszą bronią na wirusy jest silny układ odpornościowy. To nasze dzielne wojsko, które najskuteczniej chroni organizm przed zarazkami, wirusami i plagą chorób trapiących ludzkość. By nie dopuszczać do osłabienia trzeba unikać czynników, które najbardziej go osłabiają:

- Długotrwały stres, silne emocje
- Przepracowanie, przemęczenie fizyczne bądź umysłowe
- Niedosypianie, brak odpoczynku
- Wychłodzenie organizmu bądź narażenie na gwałtowne wahania temperatur

Odporność wzmacniają zioła np. czarnuszka, jeżówka purpurowa, modrzew, aloes. Pobudzają limfocyty, granulocytyi makrofagi do pracy. Pomocne są lipa, majeranek, bazylia, koper włoski, cząber, pokrzywa, tymianek i wiele innych ziół.

Olejek eukaliptusowy jest skuteczny przeciwko wirusom grypy. Bez konsultacji z lekarzem nie powinno się go stosować doustnie. Ale równie dobry skutek można uzyskać poprzez inhalacje lub wcieranie w ciało, ponieważ substancje aktywne wnikną do organizmu przez błony śluzowe lub skórę. By zapobiec domowym epidemiom dobrze jest porozkładać na talerzykach pokrojone kawałki cebuli, okadzić wnętrze jałowcem, kadzidłowcem.

KUCHNIA

wb. przepisu Teresy Kropidłowskiej (KGW Łężanki)

Szaszłyki z pstrąga i warzyw

Składniki:

1 kg pstrągów, 1 duża czerwona papryka,
1 cukinia, 2 cebule, przyprawa do ryb, sól,
pieprz, cytryna, 3 łyżki majonezu, 2 łyżki chrzanu

Wykonanie:

- Pstrągi oczyścić, umyć, wyfiletować. Pokroić na 2 cm kawałki.
- Posolić, posypać przyprawą do ryb, pieprzem i skropić sokiem z cytryny.
- Odstawić na 2 godziny do lodówki.
- Warzywa umyć. Paprykę pokroić w kostkę. Cebulę w talarki. Cukinię w półplasterki.
- Nadziewać na patyczki do szaszłyków na przemian rybę, paprykę, cukinię i cebulę.
- Upiec szaszłyki na grillu lub w piekarniku.
- Przygotować sos. Wymieszać majonez z chrzanem.

Podawać z sosem i surówkami.

Z okazji *Świąt Wielkanocy*

składamy wszystkim Czytelnikom
najlepsze życzenia.
Niech ten szczególny okres
będzie czasem zadumy,
wyciszenia, wypoczynku
i prawdziwej radości.

życzy ...

MIESIĘCZNIK SPOŁECZNO - HISTORYCZNY
chojniczanin.pl
Gazeta i portal www

inpero.pl
agencja interaktywna

Brawo Magda !!!

Relacja Magdaleny Kwaśnej
po zajęciu 5 miejsca na Mistrzostwach Świata LAR

„Mistrzostwa Świata skończyły się 2 dni temu, a mnie w dalszym ciągu nie mogą opuścić emocje, które towarzyszyły mi przez ostatni tydzień. Z Melbourne wyjechałam nie tylko ze swoim dotychczasowym najlepszym wynikiem w kategorii seniorskiej - przede wszystkim opuściłam Australię z przekonaniem, że każdy wyścig popłynęłam najlepiej jak potrafiłam, co ostatecznie zakończyło się najrówniejszym ściganiem się w mojej karierze.

Wróciłam bez medalu, ale sam fakt znajdowania się w sytuacji, gdzie walczę o pierwszą trójkę w ostatnim dniu regat sprawił, że już schodząc na wodę i mogąc doświadczać tego stresu - czułam się wygraną. Tym razem przeciwniczki okazały się zaledwie nieco lepsze.

Naprawdę nie przesadzę mówiąc, że w ciągu ostatniego pół roku w moim życiu i przygotowaniu sportowym zmieniło się wszystko. I niesamowicie się cieszę, że warto było przejść przez ten okres, żeby być tu gdzie jestem teraz. Daria Abramowicz, Anna Weinzieher, Mirek Laskowski dziękuję Wam za wszystko co było do tej pory. Nie mogę się doczekać tego, co jeszcze przed nami.

Ogromne podziękowania w stronę Polski Związek Żeglarski, Polska Fundacja Narodowa, Team100 oraz najlepszemu miastu, w którym miałam szczęście się urodzić Chojnice!”

Magdalena Kwaśna

Wyniki regat na
http://sailingresults.net/sa/results/overall.aspx?ID=80330.4

XXVI Sobota Bokserska

Dnia 07.03.2020r. w hali widowiskowo-sportowej Centrum Park w Chojnicach odbyła się XXVI Sobota Bokserska.

W zawodach brały udział drużyny z Pomorskiego, Kujawsko - Pomorskiego oraz Warmińsko - Mazurskiego Okręgowego Związku Bokserskiego. W ramach Soboty Bokserskiej przeprowadzone zostały niepunktowane walki szkoleniowe jak również pojedynki punktowane we wszystkich kategoriach wiekowych.

Do zawodów zgłosiła się spora ilość pięściarek i pięściarzy. Podczas niepunktowanych walk sparingowych skonfrontowało się 41 zawodników i zawodniczek.

W siedemnastu walkach punktowanych w ramach Soboty Bokserskiej oraz półfinałów Mistrzostw Wybrzeża wystartowało 32 zawodników oraz 2 zawodniczki. Prowadzona rywalizacja prowadzona była na zróżnicowanym poziomie sportowym. Zaprezentowali się początkujący adepci boksu oraz doświadczeni pięściarze startujący w rywalizacji ogólnopolskiej i międzynarodowej.

Z bardzo dobrej strony pokazali się reprezentanci Chojnic. Na długo pozostaną w pamięci pojedynki chojniczan w wadze ciężkiej. W kategorii wiekowej Junior Młodszy (16-17 lat) Mikołaj Brzeziński "Boxing Team" Chojnice pokonał na punkty Aleksandra Olkowskiego "BOKSER CHOJNICE". Natomiast w kat. Junior (17 - 18 lat) Paweł Wardyn "BOKSER CHOJNICE" wygrał na skutek poddania przeciwnika przez sekundanta z Mateuszem Gappą "Boxing Team" Chojnice.

Głównym organizatorem sobotniej imprezy był UKS "BOKSER CHOJNICE". Następna Sobota Bokserska odbędzie się już 18.04.2020r..

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!!!!
Organizator! Andrzej Plata.

Zawody z okazji Dnia Kobiet

W dniu 8.03.2020 z okazji Dnia Kobiet Klub Strzelecki Chojnice LOK zorganizował i przeprowadził zawody strzeleckie na strzelnicy sportowej pana Grzegorza Orłowskiego w Chojnicach.

Zawody przeprowadzono z broni krótkiej, a otrzymane wyniki świadczą, że Panie posiadają duże umiejętności w posługiwaniu się bronią, o czym świadczą uzyskane rezultaty.

W klasyfikacji żeńskiej wygrała Ewa Karnowska uzyskując 98 pkt. wyprzedzając Joannę Foks 96 pkt. oraz Zuzannę Bucław 61 pkt. Klasyfikację męską wygrał Jacek Borowicz 95 pkt. pokonując Łukasza Jabłońskiego 87 pkt. i Wojciecha Hamerskiego 83 pkt.

Jarosław Frączek

chojniczanin.pl
Gazeta LOKALNA

BABA
en couleur

JUSTYNA BARWINA MYSZKA
IDA MYSZKA

wystawa online

CAŁĄ WYSTAWĘ MOŻNA OBEJRZEĆ PODCZAS
WIRTUALNEGO SPACERU,
KTÓRY UMIESZCZONY JEST NA STRONIE INTERNETOWEJ

www.ckchojnice.pl

CHOJNICKIE CENTRUM KULTURY

7					1		6	
	2		5					
	8	1				3		7
5			4	8			2	6
				5	7			
8	3		1		9			5
	4			1				2
			9				4	
1		7				6	9	

	7		9	5				
				4		7		5
				1			4	6
	4	8	6		2	3		
	2			7	4	8		1
3							6	
9		1	7					
	8	5	4					
			5	3		1		

		2	1				9	
3	7		6					
						5		
2		8		3			7	
4	6			5			1	3
	3		8	7	1		6	4
					4			
7	8							
9			2			6	3	8

			3	9		7		4
		9			6	1	3	
8			1					
			5			3		
5								9
	8				9			
4	3			7	5			
	5	1	8				4	
					3			5

SUDOKU – łamigłówka, której celem jest wypełnienie diagramu 9 × 9 w taki sposób, aby w każdym wierszu, w każdej kolumnie i w każdym z dziewięciu pogrubionych kwadratów 3 × 3 (zwanych „blokami" lub „podkwadratami") znalazło się po jednej cyfrze od 1 do 9. Górne **Sudoku** należą do łatwego poziomu trudności, a niższe do średniego..

KRZYŻÓWKA

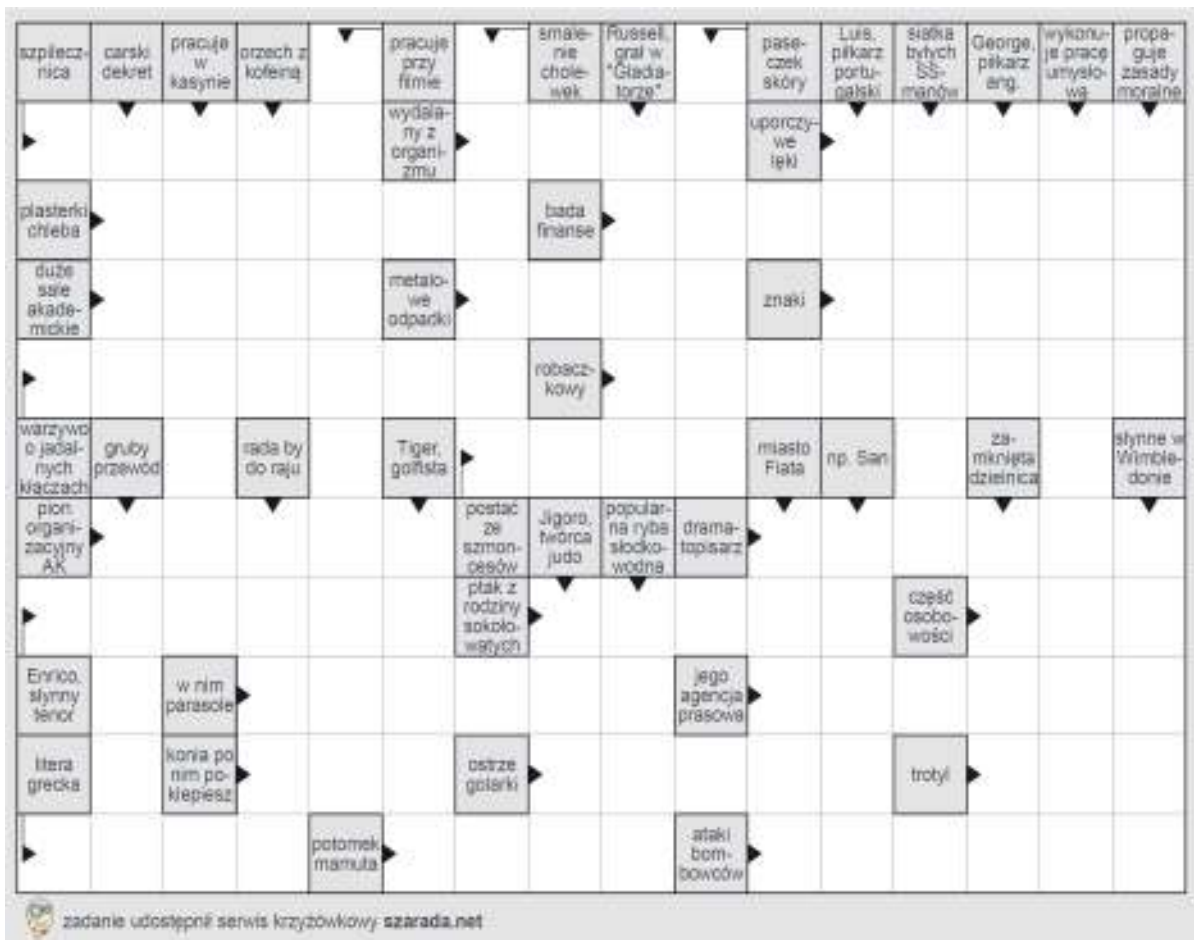

zadanie udostępnił serwis krzyżówkowy szarada.net

KOLOROWANKI DLA DZIECI

chojniczanin.pl
MIESIĘCZNIK
SPOŁECZNO-HISTORYCZNY
Adres redakcji: Chojnice, Stary Rynek 9-10 (III piętro)

REDAKTOR NACZELNY
Jacek Klajna naczelny@chojniczanin.pl
Biuro czynne w czwartki od 09:00 - 12:00, tel. 601 533 588
Redakcja: redakcja@chojniczanin.pl
Dział reklamy: reklama@chojniczanin.pl

Wydawca:
Inpero.pl sp. z o.o.
Rydzkowskiego 2
89-600 Chojnice
inpero.pl agencja interaktywna

Redakcja zastrzega sobie prawo do zmiany i skracania tekstów.
Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Anonimów nie publikujemy.
Druk: Polska Press Bydgoszcz **Nakład: 5000 egz.**